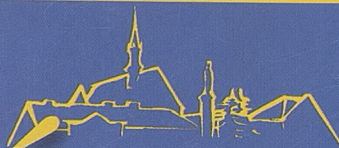


ZIEMIA BOCHENSKA



NR 2 (185)
LUTY 2009

CENA 2,50 zł

INDEX 34074X ISSN 1233-9660



**Sześciolatki
do szkoły !?**

Hurtownia Materiałów Budowlanych

czynne
pon.-pt.: 7-18
sob.: 7-14

Stanisławice 52

(przy głównej trasie Kłaj- Bochnia)

tel.: 0 501 528 136

tel./fax: (014) 610 55 91



zapraszamy na naszą stronę internetową www.maksyma.pl

OKNA DACHOWE



Okno dachowe FTS-V 78x118 – 792 zł brutto

Kołnierz EZV 78x118 – 190 zł brutto

Okno dachowe FPP 78x118 – 1362 zł brutto

Szczegóły promocji w sklepie. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Sprzedajemy tylko najlepsze okna...

Bardzo atrakcyjne
ceny na produkty
firmy

ISOVER



Kompleksowa obsługa inwestycji!

*Szeroki wachlarz
możliwości...*



poszukujesz sprawdzonego systemu
dociepleń
przyjdź, sprawdź co oferujemy!



**Największy dystrybutor
firmy GREINPLAST w okolicy!**



Maksymalnie niskie ceny! Przy większych zamówieniach transport gratis.

INSTAL-BUD

Bochnia
ul. Wygoda 55
tel. 014/ 611 31 36
tel./fax 611 34 60

KOTŁY C.O.

PODGRZEWACZE
WODY

GRZEJNIKI

RURY I ZŁĄCZKI

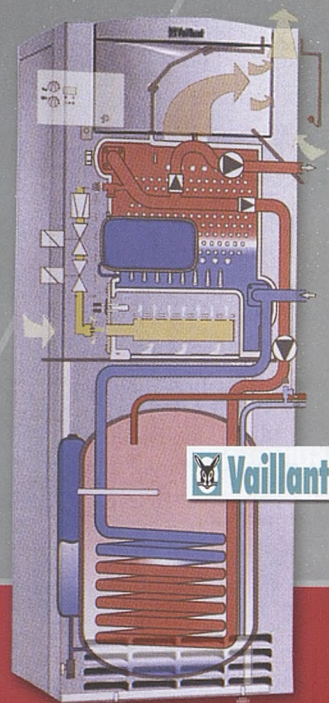
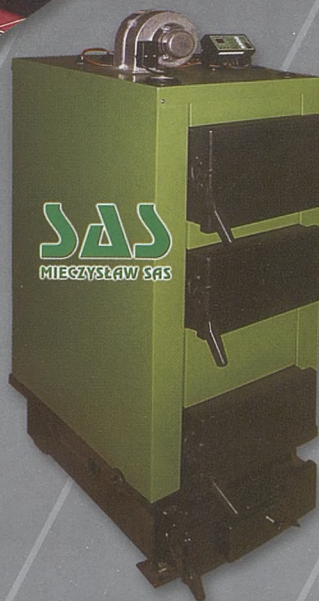
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

RYNNY

KOŁO

SYSTEM
ODWRÓCONEJ
OSMOZY

700 ZŁ
Z MONTAŻEM!



GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD



wavin



WYKONAWSTWO INSTALACJI
C.O., WOD-KAN-GAZ

FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



Ponad
10 000
pozycji
asortymentowych
na powierzchni
800 m²!



Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25



PROMOCJE!

Rozdzielnice VU
firmy **hager**

Hurtownia czynna:
pn.-pt. 7-17
sob. 7-13



Miesiąc

w powiecie

* **31 grudnia** w Auli św. Mikołaja miał miejsce I Bezałkoholowy Bal Sylwestrowy "Nowej Kultury". Wzięło w nim udział 152 osób, głównie z diecezji tarnowskiej. Uczestnicy balu o północy udali się do kościoła św. Mikołaja na noworoczną Mszę świętą.

* **1 stycznia.** Jedno z pierwszych dzieci w 2009 roku w województwie małopolskim przyszło na świat w szpitalu im. G. Narutowicza w Krakowie. Rodzice to Karolina i Grzegorz Burek z Wiatowic gm. Gdów. Ich córeczka urodziła się minutę po północy i ma na imię Gabriela.



Szczęśliwi rodzice otrzymali pierwsze gratulacje już w szpitalu od Elżbiety Łęcznarowicz – zastępcy Prezydenta Krakowa ds. Edukacji i Spraw Społecznych.

Wójt gminy Gdów Zbigniew Wojas powitał Gabrielę już w rodzinnej wsi państwa Burek – w Wiatowicach. Wraz w kwiatami i gratulacjami młodzi rodzice otrzymali upominek pieniężny.

* **2 stycznia** oddano do użytku przepust w Pogwizdowie, wyremontowany kosztem ponad pół mln zł dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nowy żelbetowy przepust jest o ponad 2 m szerszy od poprzedniego. Przykryto także odcinek rowu i zamontowano nowe krawężniki oraz położono 300 m nowej nawierzchni asfaltowej.

* **4 stycznia** w Komorze Ważyn w bocheńskiej Kopalni Soli odbył się Bal Studniówkowy dla maturzystów z Zespołu Szkół nr 2, czyli "Budowlanki".

* **5 stycznia** uruchomiono wyciąg orczykowy w Woli Nieszkowskiej. Zarówno sam wyciąg, jak i trasa narciarska nie są długie i wymagające (wyciąg ma 250 m), ale za to świetnie nadają się dla najmłodszych i początkujących narciarzy i snowboardzistów. Ceny także nie są wygórowane. Kartet na 10 przejazdów kosztuje tylko 5 zł. Natomiast 10 wykorzystanych kartetów można wymienić na bilet na basen w Proszówkach.

* **5 stycznia** Kryta Pływalnia w Bochni wprowadziła do swojej oferty aqua aerobik. Zajęcia, dwa razy w tygodniu (poniedziałki i czwartki) na dużym i małym basenie prowadzić będzie instruktorka aquafitness, Agnieszka Kusion.

* **6 stycznia** uroczystie przekazano nowo zakupiony samochód osobowy marki KIA dla Komisariatu Policji w Gdowie. Na uroczystości byli m.in.: Jerzy Miller – wojewoda małopolski, Krzysztof Kühn – komendant powiatowy policji w Wieliczce, Zbigniew Wojas – wójt gminy Gdów oraz Tadeusz Ciężarek – przewodniczący Rady Gminy Gdów.



Koszt samochodu wyniósł: 58 672,24 zł. Na zakup samochodu gmina Gdów przekazała 25 000 zł, gmina Biskupice 12 000 zł. Natomiast pozostała kwota 21 672, 24 zł została przekazana przez Komendę Wojewódzką Policji.

* **7 stycznia** oddano do użytku most w Królówce. W jego otwarciu uczestniczyli: starosta bocheński Jacek Pająk, wicestarosta Tomasz Całka, burmistrz Nowego Wiśnicza Stanisław Gaworczyk i reprezentanci Zarządu i Rady Powiatu. Wymieniono również słupy linii telefonicznej biegnącej wzdłuż mostu. Koszty inwestycji w wysokości 3 mln zł zostały pokryte ze środków pochodzących z budżetu powiatowego oraz dotacji z MSWiA.

* **7 stycznia** bocheńscy strażacy uratowali w Mikluszowicach bociana, który nie odleciał na zimę wraz z innymi przedstawicielami swojego gatunku. Ptaka przekazano pod opiekę lekarza weterynarii, co niewątpliwie uratowało mu życie, ponieważ obecne temperatury i śnieg uniemożliwiły mu dostęp do pożywienia.

REKLAMA



**Usługi Pogrzebowe
NOWAK**

*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
(przy wjeździe na osiedle Niepodległości)
TELEFONY CAŁODOBOWE:
014 612 45 54, 0/500 333 999

* **8 stycznia** miał miejsce w MDK wernisaż otwierający wystawę „Wakacyjna wolność młodego artysty”. Ekspozycja ta zawiera prace uczniów z Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu, nagrodzone podczas wrześniowego konkursu „Praca wakacyjna”. Formy o różnorodnej tematyce zostały wykonane dowolną techniką przez Mateusza Kukłę, Barbarę Pospischil, Urszulę Worońską, Paulinę Babiuch i Kamila Kotarbę.

* **9 stycznia** w Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie dla przedsiębiorców pt. „Dotacje unijne dla małych, średnich i dużych przedsiębiorstw w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka”. Spotkanie poprowadzili eksperci ds. funduszy unijnych z Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego pełniące rolę Regionalnej Instytucji Finansującej przy wdrażaniu w Małopolsce działań programu operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka”.

* **9 stycznia** w bocheńskim oddziale Krakowskiego Banku Spółdzielczego otwarto wystawę z okazji jubileuszu dziesięciolecia galerii KBS. Wystawiono dzieła artystów, którzy prezentowali tu swoje prace przez 10 lat istnienia galerii, która została utworzona z inicjatywy Jerzego Skrobota w roku 1998.

* **12 stycznia** w komorze Ważyn w bocheńskiej Kopalni Soli odbyło się noworoczne spotkanie opłatkowe. Na zaproszenie włodarza Bochni, Bogdana Kosturkiewicza przybyli liczni goście: parlamentarzyści, radni Sejmiku Województwa Małopolskiego, starostowie, radni miejscy i powiatowi, proboszczowie tutejszych parafii, przewodniczący rad dzielnicowych, pracownicy Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego, przedstawiciele wojska i policji oraz reprezentanci lokalnych mediów. Władze miejskie i powiatowe usłyszały wiele ciepłych słów od posłów RP: Urszuli Augustyn, Edwarda Czesaka, Wiesława Wody i Józefa Rojka oraz wicemarszałka Sejmiku Województwa Małopolskiego – Romana Ciepeli.

– *Skoro mamy tu obecnych przedstawicieli połowy parlamentu, to żywię nadzieję, że remont naszej Bazyliki potrwa nieco krócej* – nieco żartobliwie powiedział prałat Zdzisław Sadko, proboszcz bocheńskiej fary.

W czasie spotkania Stowarzyszeniu Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, które działa już od roku 1935, przyznano nagrodę „Bochniae Bene Meritus” („Bochni Dobrze Zasłużony”). Odebrał ją prezes stowarzyszenia Stanisław Kobiela.

* **12 stycznia** w schronisku „Wola” w Woli Nieszkowskiej zainaugurowany został cykl spotkań szkoleniowych „Zaplanuj swoją przyszłość” na temat skutecznych nowoczesnych metod planowania budżetu domowego. 26 stycznia podobny cykl spotkań rozpoczął się w Majkowicach. Spotkania prowadzone przez doradców z Fundacji Wspomagania Wsi zostały zorganizowane we współpracy Gminy Bochnia, Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Majkowicach, a dofinansowane ze środków Narodowego Banku Polskiego.

* **13 stycznia** w Galerii Fakt w piwnicach ratusza w Nowym Wiśniczu odbył się wernisaż wystawy „Ślad” krakowskiej malarki Małgorzaty Mizi. Temat ekspozycji ma ekologiczny wydźwięk, a jest nim tytułowy ślad, jaki pozostawia w przyrodzie każdy człowiek poprzez swoją działalność.

* **15 stycznia** tematem wykładu inauguracyjnego tegorocznego cyklu Spotkań Czwartkowych w Muzeum im. Stanisława Fischera była postać Jana Matejki i jego pasja kolekcjonerska. Spotkanie odbyło się 15 stycznia. Prelekcję wygłosiła Marta



Kłak – Ambrożkiewicz z Muzeum Narodowego w Krakowie. Sluchacze dowiedzieli się o rozlicznych zainteresowaniach najsłynniejszego polskiego malarza, związanych nie tylko z historią, ale i realium malarskim – wyrażającym się w jego działalności jako artysty i badacza. W tym względzie Matejko wyprzedzał swoją epokę, prelegentka określiła go mianem ojca muzealnictwa krakowskiego. Zgromadził on bowiem kolekcję przedmiotów, które stały się trzonem pierwszego muzeum, jakie powstało w Krakowie. W ich skład wchodziły: judaica, tkaniny, elementy zbroi, obiekty rzemiosła artystycznego z różnych rejonów Europy i świata.

* **15 stycznia** w kinie Regis miała miejsce premiera filmu młodych bocheńskich twórców pt. „Revival”. Jego autorami i aktorami są uczniowie z klasy dziennikarsko-filmowej oraz absolwenci II LO w Bochni. Film opowiada o grupie przyjaciół, którzy prowadzą podupadającą informacyjną stronę internetową. Aby podnieść jej atrakcyjność, wymyślają historię o paranormalnych zjawiskach w ich szkole. Wtedy fikcja zaczyna stawać się prawdą...

* **16 stycznia** w Cafe Aquarium przy basenie w Proszówkach odbył się czwarty wykład z cyklu „Ilustrowana muzyka historia rocka”. Prelekcje na temat guru gitary – Jimmy’ego Hendrixa wygłosił Jerzy Skarżyński. Twórczość Hendrixa przypomnieli w koncercie *unplugged* bocheńscy muzycy pod przewodnictwem Piotra Lekkiego.

* **17 stycznia** w sali gimnastycznej I LO w Bochni miał miejsce Bal Studniówkowy dla tegorocznych maturzystów.

* **17 stycznia** w Sali Kameralnej MDK w Bochni odbyły się przesłuchania do chóru gospel.

* **18 stycznia** w Domu Kultury w Łapanowie odbył się koncert kolęd i piosenek świątecznych w wykonaniu grupy wokalne „Astravox”, połączony z przedstawieniem jasełkowym młodzieżowej grupy teatralnej „Miraż” oraz z prezentacją nowych skeczy kabaretu „Zez”.

* **19 stycznia** w Starostwie Powiatowym odbyły się szóste spotkania „Sami, ale nie samotni” dla osób obchodzących pięćdziesięciolecie związku małżeńskiego, ale żyjących samotnie. W spotkaniu, będącym inicjatywą Eleonory Chmielarskiej udział wzięli starosta Jacek Pajak i burmistrz Bogdan Kosturkiewicz.

* **22 stycznia** w Szkolnym Obserwatorium Astronomicznym w Gawłowie miał miejsce wykład Grzegorza Sęka pt. „Rok astronomii – 2009”. W bieżącym roku przypadają okrągłe rocznice: 400 lat temu Galileusz po raz pierwszy użył teleskopu w celach astronomicznych, 90 lat temu powstała Międzynarodowa Unia Astronomiczna (IAU), a 40 lat temu Neil Armstrong stanął na Księżycu.

* **22 stycznia** w hotelu Sutoris podczas Forum Przedsiębiorczości zorganizowanego przez II LO i firmę Novision dyskutowano na temat nowoczesnych i skutecznych form oszczędzania w czasach kryzysu finansowego.

* **22 stycznia** w Domu Bochniaków odbyło się wspólne kołędowanie. W spotkaniu mógł wziąć udział każdy chętny.

* **22-24 stycznia** w kościele św. Pawła odbyło się Triduum Biblijne mające przygotować wiernych na święto Nawrócenia św. Pawła – patrona parafii. W czwartek prelekcję pt. “Nawracać się ze św. Pawłem” wygłosił ks. dr Piotr Łabuda, w piątek ks. dr hab. Michał Bednarz wystąpił z wykładem “Czytamy słowa Boże na wzór św. Pawła”, natomiast w sobotę ks. prof. Janusz Królikowski mówił o “Tajemnicy łaski, tajemnicy wcielenia i tajemnicy prawa”.

* **23 stycznia** w Szkole Muzycznej im. Jerzego Żurawlewa w Bochni miał miejsce koncert kolęd chóru Salt Singers pod dykcją Macieja Kozłowskiego. Chór wykonał znane tradycyjne kolędy polskie, ale także te w języku niemieckim, angielskim i po łacinie, a nawet kolędę gospel. Chórowi akompaniował na wiolonczeli uczeń bocheńskiej szkoły muzycznej – Mateusz Bukowski.



Dzień później w Miechowie odbył się VIII Miechowski Przegląd Pieśni Chóralnej, Kolęd i Pastorałek, w którym wziął udział także bocheński chór. Artyści z Salt Singers wyśpiewali I miejsce.

* **23 stycznia** przekazano Straży Miejskiej w Bochni fotoradar, który ma stanąć na ul. Proszowskiej. Strażnicy otrzymali także potrzebne do obsługi fotoradaru oprogramowanie oraz przeszli odpowiednie przeszkolenie.

* **23 stycznia** w bocheńskiej Kopalni Soli zorganizowano dyskotekę dla wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jako podziękowanie za ich trud i zaangażowanie, które wykazali podczas XVII Finału.

* **25 stycznia** w Wiejskim Domu Kultury w Cikowicach odbyła się III edycja konkursu kolęd i pastorałek organizowanego przez Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu. Celem konkursu jest zachowanie w tradycji pieśni bożonarodzeniowych, zwłaszcza tych zapomnianych.

* **25 stycznia** w Gminnym Centrum Kultury w Lipnicy odbył się XXVII Małopolski Przegląd Grup Kolędniczych “O Lipnicką Gwiazdę”. Impreza, która po raz pierwszy miała miejsce w roku 1983 w Gromniku, na stałe gości w Lipnicy od roku 1987, a uczestniczą w niej wykonawcy z powiatów: bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego oraz tarnowskich – grodzkiego i ziemskiego.

oprac. Tomasz Paluch, kaz, mto

Kto blokuje obwodnicę?

Od lat władze gminy Bochnia czynią starania, by w Łapczycy powstała obwodnica. Na początku grudnia w miejscowym Domu Kultury doszło do spotkania mieszkańców Łapczycy, władz samorządowych z wojewodą Jerzym Millerem. Apelowano do wojewody by wspomógł działania mające na celu budowę obwodnicy. Podczas spotkania nie podjęto żadnych decyzji, a wojewoda zaproponował kolejne spotkanie, tym razem także z przedstawicielami miasta Bochni.

Na przeszkodzie budowie obwodnicy stoi sprzeciw niektórych mieszkańców miasta, którzy zostaliby wywłaszczeni. Zwrócili się oni z prośbą o pomoc do burmistrza Bochni.

– *Miasto Bochnia nie jest stroną w tym postępowaniu ponieważ tam nie ma naszych działek. Planowana trasa obwodnicy przebiega przez działki prywatne należące do mieszkańców Bochni. I to właśnie ci mieszkańcy zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc w zabezpieczeniu ich interesów. Zgadza się z wojewodą Millerem, że GDDKiA powinna tym ludziom, zwłaszcza starszym, zagwarantować godziwe warunki, na jakich będą wywłaszczeni. I jako burmistrz Bochni będę ich interesów bronić* – mówi Bogdan Kosturkiewicz.

Całą sytuację komentuje także wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy: – *Na spotkaniu, które odbyło się w ostatnich dniach grudnia w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie wojewoda Jerzy Miller wysłuchał argumentów jakie przedstawił burmistrz miasta Bochni. Wojewoda wyraził nadzieję, że burmistrz miasta nie będzie zgłaszać sprzeciwu do przygotowywanej inwestycji, gdyż samorządowe veto oznacza de facto hamulec dla jej finansowania. Jednocześnie wojewoda podkreślił, że prawo sprzeciwu przysługuje zgodnie z konstytucją indywidualnie każdej osobie, która jest stroną w postępowaniu administracyjnym – bez względu na adres zamieszkania. Burmistrz miasta nie może być w sprawach administracyjnych mecenasem poszczególnych mieszkańców – od tego są procedury odwoławcze, z których mogą oni korzystać. Tym bardziej, że inwestycja w Łapczycy będzie nie tylko dobrodziejstwem dla tej miejscowości ale również dla 30 tysięcy mieszkańców miasta Bochni, którego większość co dzień ma ogromny problem z przedostaniem się w kierunku Krakowa i z powrotem. Natomiast karygodne jest to, że najpierw w uzgodnieniu z burmistrzem projektanci firmy JACOBS opracowali bardzo obszerny węzeł w Kolanowie (co skutkowałoby koniecznością wyburzenia aż 12 – 14 domów) a potem, kiedy powstało wzburzenie mieszkańców, ten sam burmistrz jawi się być ich obrońcą. Zaproponowany ostatecznie przez projektantów węzeł w Kolanowie de facto jest dwupoziomowym przejazdem: górą na estakadzie biegnie ulica Brodzińskiego a dołem, w rozkopie usytuowano obwodnicę Łapczycy (i częściowo Bochni).*

Na wniosek gminy Bochnia projektanci starali się ograniczyć do minimum ilości wyburzeń – ostatecznie dotyczy to tylko 3 zabudowań. Mimo, że o to wspólnie z burmistrzem wnioskowaliśmy – obwodnicy nie można przesunąć o 10 – 15 m na zachód, gdyż uniemożliwiają to względy techniczno-ekonomiczne. Szczegóły znane są obu samorządom i zainteresowanym osobom.

iś

Bocheńska fara w remoncie

W ubiegłym roku rozpoczęto remont dachu Bazyliki pw. św. Mikołaja w Bochni. Jak ocenia ksiądz proboszcz Zdzisław Sadko, dach był w takim stanie, że groził katastrofą budowlaną. Komisja Konserwatorska i Nadzór Budowlany potwierdziły, że zniszczenie jest bardzo duże i dach wymaga natychmiastowych działań naprawczych. Początkowo wydawało się, że ocena ta dotyczy tylko części dachu, nad kaplicą św. Kingi, ale w trakcie prac okazało się, że cała strona północna jest w bardzo złym stanie. Więźba dachowa spróchniała, a dachówki popękały pod ciężarem śniegu. Proboszcz Sadko podjął decyzję o niezwłocznym rozpoczęciu remontu całej północnej strony dachu kościoła. Wykonuje go tarnowska fir-

ma Mateo pod kierownictwem Jerzego Radlińskiego i pod nadzorem architekta Elżbiety Langer.

– *Są to prace na wysokościach, więc od pracowników wymagane są specjalne badania, szkolenia i kursy, dlatego ze względów bezpieczeństwa, nie ma możliwości dopuszczenia do tych prac parafian czy wolontariuszy. Jedyne możliwości pomocy jest modlitwa, ofiarowanie cierpień i pomoc finansowa* – mówi ksiądz Sadko.

Kościół św. Mikołaja pochodzący z 1440 roku w swojej historii niejednokrotnie przeżywał różne tragedie. W 1655 roku spłonął dach kościoła, zniszczeniu uległo wtedy sklepienie i wyposażenie wnętrza. Kościół wówczas odnowiono w stylu barokowym. Początkowo był on pokryty

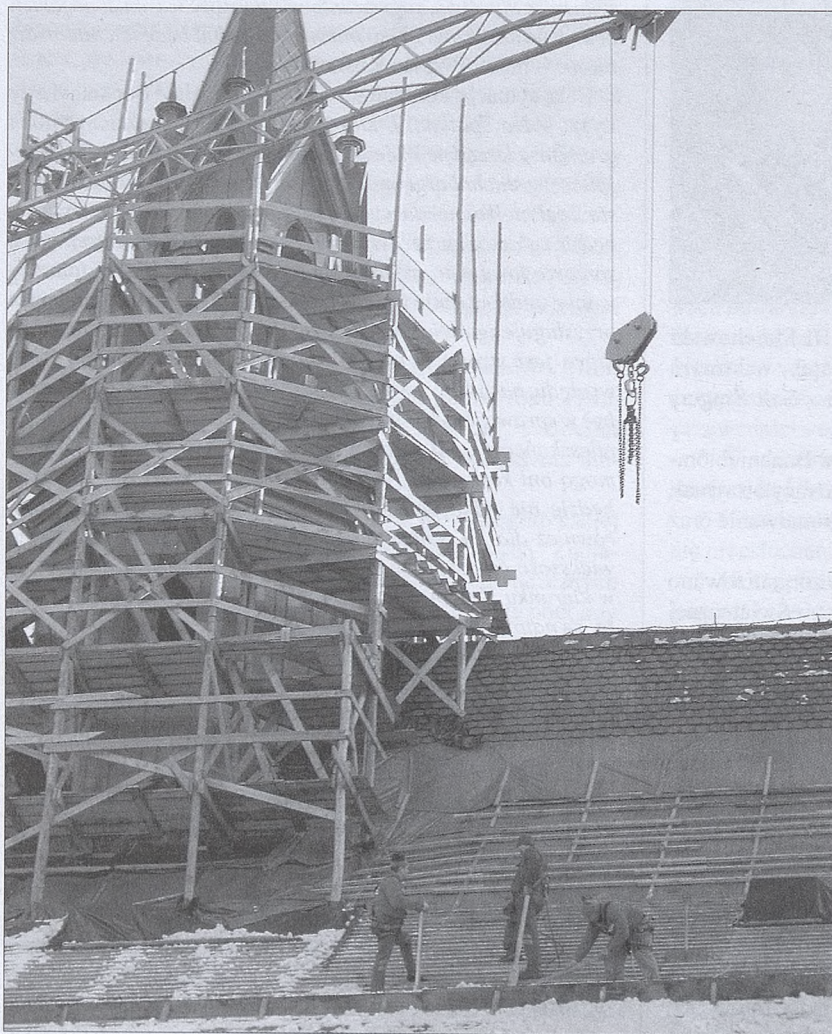
gontem, następnie blachą, a od 1901 roku dachówką "karpówką". Obecnie trwa wymiana także na ten rodzaj dachówki.

– *W 2009 roku chcemy dokończyć stronę północną i rozpocząć stronę południową. Będzie to możliwe, ponieważ wyremontowano już sygnaturkę, którą pokryto blachą miedzianą z zewnątrz i wewnątrz. Trzeba było jednak wymienić 70 - 80 procent drewnianej konstrukcji, co spowodowało, że już wykorzystano prawie całą ilość zgromadzonego drewna. Miała ona wystarczyć na cały dach, a starczyła zaledwie na jedną czwartą* – twierdzi ksiądz proboszcz. Odnowiono także połączoną kulę wieńczącą wieżyczkę bocheńskiej fary. Tradycją jest, że podczas remontów wkłada się do niej różne dokumenty. Takowe znaleziono także i tym razem. Pochodzą one z lat: 1740, 1854 i 1901. Dotyczą remontów kościoła i źródeł ich finansowania oraz historii Bochni. Kula zawierała też prywatne listy z roku 1858, opisujące istotne wydarzenia tamtego okresu i wielką tęsknotę za wolną ojczyzną. Do tych przedmiotów dodano dokumenty i monety z 2008 roku, medal wybitny z okazji podniesienia kościoła św. Mikołaja do godności Bazyliki Mniejszej oraz różaniec – dar Ojca Świętego, Jana Pawła II.

Na początku koszt naprawy dachu wyceniono na 1,5 mln zł. Teraz, w trakcie prac, już widać, że ta suma będzie o wiele większa, ponieważ stan dachu okazał się znacznie gorszy niż to wyglądało przy pierwszych oględzinach. O ile zwiększą się koszty, zależy od tego, jaki będzie stan południowej strony dachu.

Parafia św. Mikołaja do tej pory na renowację dachu otrzymała dotację z Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 80 tysięcy zł oraz 150 tysięcy zł przekazane przez Stalprodukt S.A. Dotąd całkowity koszt remontu pochłonął kwotę 600 tysięcy zł. Większość środków pochodziła z ofiar wiernych, którzy składają datki w trakcie kolekty, w kancelarii lub na konto parafii. Jak mówi ksiądz proboszcz, do darczyńców prywatnych należą wierni z całej Bochni i okolic.

– *Jeżeli w 2009 roku parafia otrzyma kolejne dotacje od Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta i prywatnych sponsorów, to uda się nam zakończyć remont dachu na koniec września. Chcemy te prace zakończyć*



Lagodna zima sprzyja pracownikom wykonującym remont dachu.

w tym okresie, ponieważ na październik planowane są centralne uroczystości jubileuszu 75-lecia koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Bocheńskiej – informuje proboszcz Sadko.

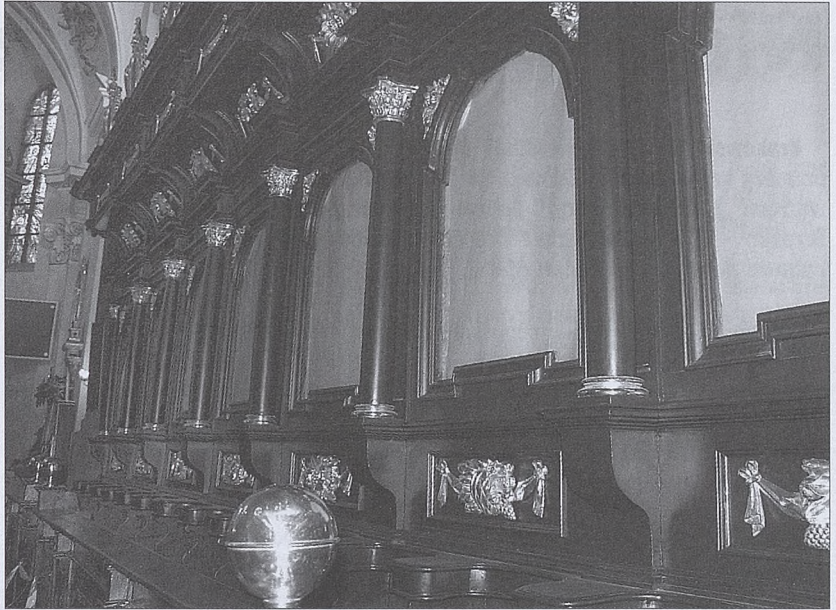
REMONT ELEMENTÓW WNĘTRZA

Oprócz remontu dachu prowadzone są prace konserwatorskie wewnątrz Bazyliki. Kustosz bocheńskiego sanktuarium ma nadzieję, że w tym roku uda się dokończyć remont stali południowej oraz ujednolicić kolor stali północnej (była ona remontowana wcześniej i wymalowana na kolor brązowy, jednak po okryciu na stali południowej oryginalnego koloru, również północna zostanie pomalowana na czarno). Koszt już zrealizowanych prac remontowych stali wyniósł 130 tys. zł. Od Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego parafia otrzymała 50 tys. zł. Pozostaje jeszcze konserwacja dwunastu obrazów związanych z życiem i śmiercią św. Stanisława – biskupa. Jak przyznaje ksiądz proboszcz, Bazylika potrzebowałaby także renowacji fasady, czyli oczyszczenia kamieni i cegieł składających się na elewację oraz konserwacji poszczególnych ołtarzy wewnątrz kościoła.

– Aby to wszystko zrealizować, potrzeba ogromnych nakładów, które obecnie trudno ocenić, a które mogą wzrastać z każdym rokiem. Bazylika to nie tylko budynek sakralny i sanktuarium. To także dziedzictwo kultury pozostawione przez naszych praojców. Mam nadzieję, jako proboszcz, że przy wspólnej trosce wszystkich parafian oraz władz miasta, powiatu i województwa uda się nam tę piękną perelkę bocheńską – kościół św. Mikołaja biskupa – zachować dla przyszłych pokoleń – mówi ksiądz Sadko. – Wszystkim sponsorom, jako proboszcz, wyrażam serdeczną wdzięczność za troskę o tę świątynię i za olbrzymie zainteresowanie tym bocheńskim zabytkiem.

DOTACJA OD MIASTA

Radni miejscy, na wniosek przewodniczącego Rady, Ryszarda Najbarowskiego uwzględnili w budżecie na 2009 rok dotację na remont dachu Bazyliki w wysokości 100 tys. zł. Zdaniem Kazimierza Ścisło, to kwota za niska jak na rangę tego zadania. Jego klub, Bochniaci dla Bochni, sugerował przeznaczyć na ten



W stali południowej na renowację czekają jeszcze obrazy przedstawiające życie i śmierć św. Stanisława biskupa.

cel 500 tys. zł, jednak według burmistrza Bogdana Kosturkiewicza, dofinansowanie nie jest takie, na jakie obecnie miasto stać. Zapytany o przewidywaną w budżecie dotację, prałat Sadko nie wyraża nadmiernego entuzjazmu: – Ja na razie słyszałem, że na rok 2009 Urząd Miasta ma przyznać 100 tys. zł, ale nikt mnie dotąd oficjalnie o tym nie poinformował. Mam nadzieję, że nie pozostanie to w sferze planów, ale zostanie zrealizowane. Na tę chwilę, nie mogę powiedzieć, że jakieś pieniądze zostały przebrane. Mówi się o tym, ale parafia o niczym jeszcze nie wie oficjalnie. W historii Magistrat

i Kopalnia Soli finansowały remonty kościoła. Urząd Marszałkowski przysłał pismo i wiadomo, że przyznano tyle i tyle. Co nie znaczy, że niedługo ta dotacja do nas nie dotrze.

W niedzielę, 11 października odbędą się główne uroczystości jubileuszu 75-lecia koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Bocheńskiej, pod przewodnictwem metropolity krakowskiego – kardynała Stanisława Dziwisza. Od hojności darczyńców zależy, czy zaplanowane terminy zakończenia prac remontowych zostaną dotrzymane.

Tomasz Paluch

REKLAMA



Usługi Pogrzebowe

Stanisław Lizak

W tych bolesnych chwilach staramy się być dla Państwa oparciem

Oferujemy profesjonalną obsługę i najniższe ceny

Wszelkie formalności załatwiamy za Klienta

Różnicę zasiłku wypłacamy przed pogrzebem

Produkcja trumien od 1988 roku

Bochnia
ul. Kącik 1
tel. (014) 611 66 10

całodobowo: Łąpczyca 70, tel. (014) 685 76 50, 0600 10 13 64

Zakład Pogrzebowy



ul. Różnicka Urząd Miasta
ul. Kazimierza Wielkiego
Rynek

Niepewne losy łącznika

Krakowski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ogłosił przetarg na budowę autostrady do Tarnowa. 57-kilometrowy odcinek pomiędzy węzłami „Szarów” i „Krzyż” podzielono na trzy inwestycje: Szarów – Brzesko, Brzesko – Wierchosławice i Wierchosławice – Krzyż. Do 2 lutego chętni na budowę autostrady składali oferty.

– Budowa A4 do Tarnowa rozpocznie się w drugiej połowie roku na trzech odcinkach jednocześnie, by za 2 lata cała autostrada była gotowa – podaje Magdalena Chacaga, rzecznik prasowy krakowskiego oddziału GDDKiA

OD SZAROWA DO BRZESKA

Zakres inwestycji na odcinku Szarów – Brzesko obejmie m.in.: budowę autostrady

o dł. 23,1 km o przekroju poprzecznym 2 x 2 pasy ruchu + pas awaryjny i parametrach technicznych drogi klasy A, budowę dwóch bezkolizyjnych węzłów autostradowych „Bochnia” oraz „Brzesko”, przebudowę (lub przełożenie) istniejących dróg poprzecznych, budowę odcinka drogi wojewódzkiej po nowym śladzie, budowę dróg dojazdowych, budowę dwupoziomowych skrzyżowań z droga-

mi poprzecznymi, liniami PKP, rzekami i szlakami migracji zwierząt przecinającymi autostradę w postaci 28 obiektów inżynierskich, budowę 212 przepustów, budowę kanalizacji deszczowej i urządzeń oczyszczających, przebudowę rowów i cieków kolidujących z projektowaną autostradą oraz drogami poprzecznymi i dojazdowymi, budowę oświetlenia węzła Bochnia i węzła Brzesko, tunelu w Damienicach, wnętrza estakady w Stanisławicach.

DWA ŁĄCZNIKI?

Wciąż nie wiadomo jednak kto będzie finansował budowę łącznika pomiędzy zjazdem z autostrady, a drogą krajową

nr 4 w Bochni. Podczas licznych wystąpień publicznych burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz niejednokrotnie wspominał, iż współfinansować tę inwestycję będzie GDDKiA: – Według mojej wiedzy, z rozmów jakie ja prowadziłem zawsze było zapewnienie o możliwości współfinansowania tego zadania. Podkreślił jednak, że chodzi o współfinansowanie a nie o finansowanie inwestycji, GDDKiA bowiem nie może jej finansować samodzielnie.

Burmistrz wskazuje jednocześnie, iż nie ma przeszkód prawnych stojących na drodze takiemu rozwiązaniu: – Art. 19 ust. 4 ustawy o drogownictwie stanowi, że: „zarządzanie drogami publicznymi może być przekazywane między zarządcami w trybie porozumienia regulującego w szczególności wzajemne roszczenia fi-

nansowe”. Bazując na tym zapisie można zawierać porozumienia, których celem będzie realizacja określonego zadania inwestycyjnego. I rzeczywiście takie działania zostały podjęte przez Starostwo Powiatowe, Zarząd Dróg Wojewódzkich, miasto Bochnię w celu wciągnięcia GDDKiA w budowę łącznika.

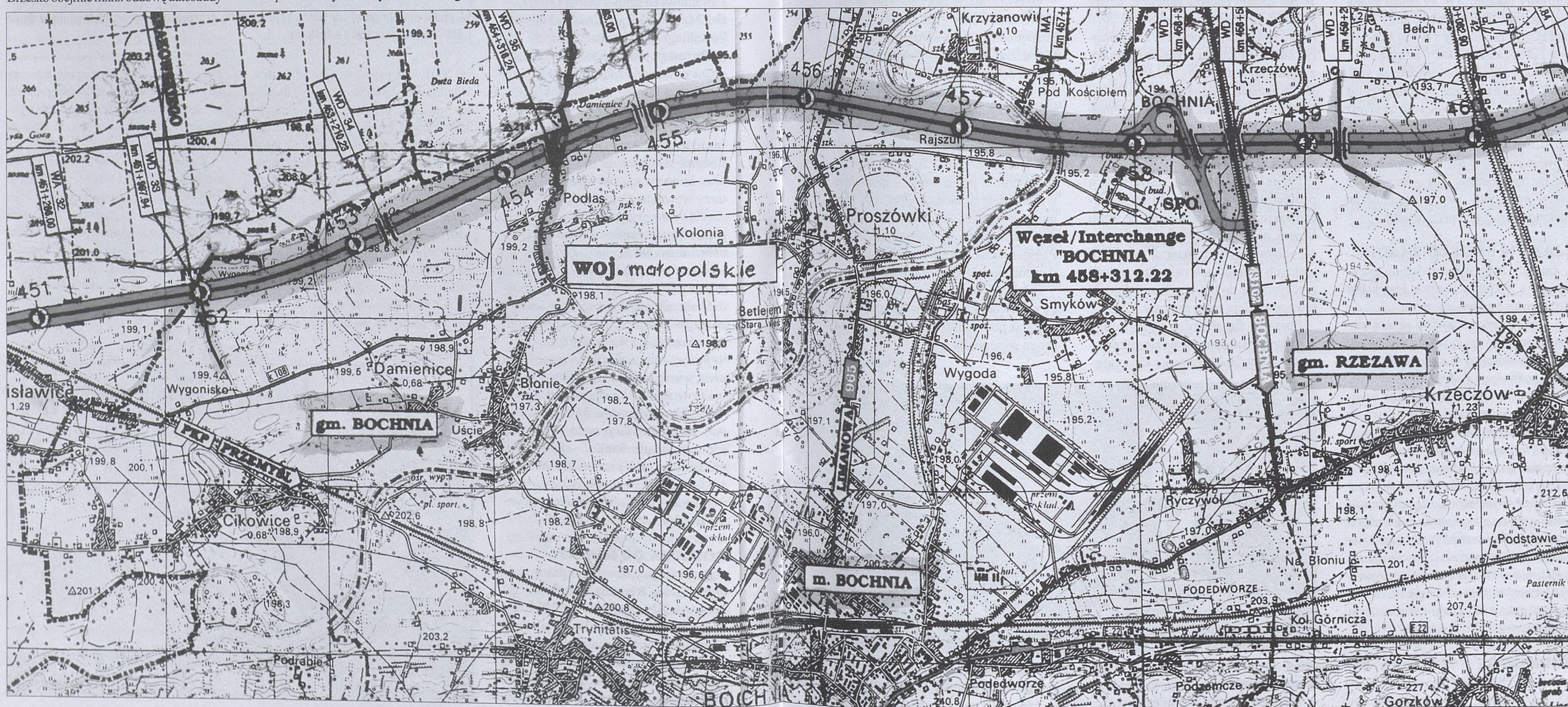
Magdalena Chacaga podkreśla jednak, że GDDKiA nie może samo sfinansować całego przedsięwzięcia: – Z punktu widzenia obowiązujących przepisów GDDKiA nie ma możliwości sfinansowania w całości budowy łącznika pomiędzy węzłem autostradowym „Bochnia”, a drogą krajową nr 4. Natomiast jako inwestor budowy autostrady mamy obowiązek zbudować zjazd z A4, czyli połączyć ją z układem publicznych dróg lokalnych. W planach GDDKiA jest

budowa połączenia autostrady z drogą powiatową, co zapewniłoby skomunikowanie A4 z okolicznymi terenami.

INNE KONCEPCJE

Informuje jednocześnie, iż istnieją jeszcze inne koncepcje dotyczące połączenia autostrady z lokalnymi drogami. Przygotowuje je Zarząd Dróg Wojewódzkich. GDDKiA postanowiło partycypować w kosztach przygotowania koncepcji dla tego zadania, a później prawdopodobnie w kosztach budowy.

– Wobec planów Marszałka dotyczących przebudowy drogi wojewódzkiej nr 965 (Zielona – Limanowa) i poprowadzenia jej po nowym śladzie, z uwagi na fakt, iż po przebudowie droga wojewódzka zostanie poprowadzona w rejonie naszego zjazdu z autostrady, zgodzi-



liśmy się partycypować w przygotowaniu koncepcji dla tego zadania i pokryliśmy 25% kosztów jej opracowania. Z tego co wiem, obecnie ZDW opracowuje projekt dla przebudowy swej drogi i jeśli okaże się, że nowa droga wojewódzka może w pewnym stopniu spełniać rolę zjazdu z autostrady, to GDDKiA może partycypować w kosztach jej budowy, oczywiście, w odpowiednich proporcjach, przeznaczając na to zadanie tyle środków, ile kosztowałoby nas wybudowanie pierwotnie planowanego zjazdu z A4. O takim rozwiązaniu mówiliśmy już od dawna, ale proszę pamiętać, że to nie GDDKiA jest inwestorem przebudowy drogi wojewódzkiej i nie od nas zależy, kiedy ta inwestycja zostanie zrealizowana – mówi Magdalena Chacaga.

O koncepcji tej wspomina także burmistrz Bochni: – W tej chwili mamy dwa łączniki. Jeden łącznik, który łączy nam zjazd z autostrady z drogą krajową nr 4 i drugi łącznik, który łączy zjazd z autostrady z drogą wojewódzką nr 965. Jeżeli chodzi o ten zjazd, który łączy zjazd z autostrady z drogą wojewódzką to jest to zadanie, które dopiero rozważamy w jaki sposób wykonać. Nie wykluczam, że być może gmina Bochnia sama podejmie się tego zadania, aby mieć większy wpływ na to jaki tonaż samochodów będzie dopuszczany na tej drodze.

ZJAZD W PROSZÓWKACH?

Zarząd Dróg Wojewódzkich przyznaje, iż rozpatrywanych jest kilka możliwości budowy łącznika.

– Najistotniejsza i wydaje się najpewniejsza jest koncepcja połączenia zjazdu z drogą krajową nr 4, z uwzględnieniem przełożenia drogi wojewódzkiej nr 965. W międzyczasie nastąpiła jednak zmiana przepisów o ochronie środowiska i zmuszeni byliśmy do rozpatrzenia kilku wariantów, łącznika nawet np. w Proszówkach na terenie gminy Bochnia. Jest to jednak jedynie propozycja. Wszystko uzależnione będzie od uwarunkowań techniczno-finansowych, oraz tego czy na terenach, na których miałby powstać łącznik znajdują się jakieś zagrożone gatunki roślin i zwierząt. Rozpatrujemy kilka wariantów i na pewno wybierzemy najlepszy – mówi Grażyna Krok, dyrektor Wydziału Dokumentacji i Uzgodnień ZDW w Krakowie.

BURMISTRZ USPOKAJA

Burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz twierdzi, iż w przypadku gdy

nie uda się wybudować łącznika większość mieszkańców Bochni będzie miała zapewniony dojazd do autostrady: – Zachodnia i południowa część Bochni będzie korzystała z łącznika w Szarowie, północna część ma zapewniony dojazd poprzez drogi powiatowe Krzczowską i Wygodę. Pojawia się rzeczywście problem z południowo-wschodnią częścią miasta. Równocześnie proszę zwrócić uwagę, że Stalprodukt i w ogóle cała dzielnica przemysłowa już będzie miała zapewniony dojazd poprzez skomunikowanie z drogą wojewódzką 965, a także przez zjazd z autostrady, który z całą pewnością zostanie zbudowany. Ze starostą w tym roku zamierzamy wystąpić o pieniądze ze „schetyńówki” na modernizację dróg powiatowych Brzeska i Krzczowska do zjazdu z autostrady. W ten sposób chcemy zapewnić lepszy przejazd dla mieszkańców miasta. W 2010 roku z kolei złożymy wniosek na realizację budowy łącznika pomiędzy zjazdem z autostrady a drogą wojewódzką nr 965. W tym momencie nie możemy tego zrobić, bo nie mamy studium i Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.

BĘDĄ PROTESTY

Przeciwko takiemu stanowisku protestują mieszkańcy ulicy Krzczowskiej. Obawiają się oni, że jeżeli łącznik nie powstanie cały ruch będzie się odbywał pod ich oknami. W nieoficjalnych rozmowach twierdzą, że jeśli rzeczywiście do takiej sytuacji dojdzie to zapowiadają ostre protesty.

Pojawia się również pytanie czy w przypadku nie powstania łącznika planowana Strefa Aktywności Gospodar-

czej nie zostanie odcięta od południowych terenów – drogi krajowej nr 4 oraz od dróg prowadzących w stronę Limanowej.

SPOTKANIE W STAROSTWIE

W piątkowe popołudnie 16 stycznia w starostwie powiatowym odbyło się spotkanie samorządowców, parlamentarzystów z przedstawicielami GDDKiA. Nie przyniosło ono jednak odpowiedzi na pytanie, kto wybuduje łącznik pomiędzy zjazdem z autostrady a drogą krajową nr 4. Pytany o zapewnienia ministra Zbigniewa Rapciaka, iż GDDKiA posiada środki na budowę łącznika, dyrektor krakowskiego oddziału Jacek Gryga odpowiedział: – Na dzień dzisiejszy budowy łącznika nie posiadamy w planie finansowym krakowskiego oddziału GDDKiA.

Obecnie miasto Bochnia wraz ze starostwem powiatowym i województwem małopolskim przygotowuje studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe wraz z pozyskaniem niezbędnych decyzji, uzgodnień i opinii dotyczące przygotowania zadania „Połączenie drogowe planowanego węzła autostradowego A4 – Bochnia z drogą krajową nr 4”.

Z kolei Magdalena Chacaga informuje, iż zgodnie z przepisami, w momencie wydania decyzji lokalizacyjnej, wszystkie grunty, po których zostanie poprowadzona autostrada, stały się własnością Skarbu Państwa. Jednakże nie wszystkie odszkodowania zostały jeszcze wypłacone.

Odcinek autostrady przecinający drogę wojewódzką nr 965 w Proszówkach zostanie poprowadzony wiaduktem nad drogą wojewódzką.

Iwona Świętek



Jacek Gryga – dyrektor krakowskiego oddziału GDDKiA (z prawej) po raz kolejny powtórzył podczas spotkania w starostwie, iż jego firma nie planuje partycypować w kosztach budowy bocheńskiego łącznika.

Gaz w podziemnych wyrobiskach

Ponad 10 lat temu narodziła się myśl, aby w pustych wyrobiskach kopalni soli Siedlec – Moszczenica utworzyć zbiorniki do magazynowania gazu. Dzięki temu mieszkańcy gminy Bochnia płaciliby mniejsze rachunki za gaz. Na przestrzeni lat wielokrotnie do tego pomysłu powracano, jednak nigdy nie udało się go zrealizować. Konflikt gazowy Rosja – Ukraina w każdej chwili może się powtórzyć.

TROCHĘ HISTORII

Budowę kopalni soli Siedlec – Moszczenica rozpoczęto w 1965 roku. Wkrótce przerwano prace na 10 lat i ponownie przystąpiono do budowy dopiero w 1975 roku. W roku 1989 oddano do ruchu kopalnię soli Siedlec Moszczenica z przeznaczeniem na produkcję solanki w otwartych, podziemnych komorach ługowniczych. Nie było to jednak opłacalne ze względu na wysokie koszty eksploatacji oraz z powodu zmniejszenia popytu na ten surowiec przez głównego odbiorcę.

Niestety, po dwóch latach od uruchomienia kopalni w lipcu 1991 roku po raz pierwszy zapadła decyzja o postawieniu zakładu górniczego Siedlec Moszczenica w stan likwidacji. Jednak ze względu na ogromne koszty związane z utworzeniem kopalni oraz na fakt, że dawała ona zatrudnienie wielu osobom, podejmowano różne próby wznowienia produkcji. Jedną z nich było wydobywanie soli kamiennej. Jednak pokłady soli w złożu Siedlec były mocno zanieczyszczone i ich wydobywanie także było nieopłacalne. Obecna na rynku sól kamienna z Kłodawy oraz sól warzona z kopalni Janikowo i z Inowrocławia były znacznie tańsze.

POMYSŁY NA KOPALNIĘ

Kopalnia w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu zleciła opracowanie wielowariantowej koncepcji wykorzystania podziemnych wyrobisk. Pojawił się nawet pomysł, by utworzyć tu podziemny skład odpadów. Spotkał się on jednak z ostrą krytyką lokalnej społeczności i pracowników kopalni. Idea wykorzystania podziemnych wyrobisk kopalni na cele magazynowe nabrała realnych kształtów po zainteresowaniu nią przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo.

– W 1995 roku PGNiG zawarło wstępne porozumienie z Przedsiębiorstwem Państwowym Kopalnią Soli Bochnia, dotyczące wykorzystania podziemnych

obiektów zakładu górniczego Siedlec-Moszczenica. W maju 1996 roku po rocznych pracach formalnych PGNiG podpisało ze Skarbem Państwa umowę o ustanowieniu użytkowania w celu bezzbiornikowego zmagazynowania substancji w górotworze kopalni soli kamiennej Siedlec – Moszczenica. W czerwcu 1996 roku PGNiG uzyskał koncesję na taką działalność na okres 30 lat – mówi Krzysztof Zięba, dyrektor Przedsiębiorstwa Państwowego Kopalnia Soli w Bochni.

Harmonogram prac przewidywał wykonanie tam zbiorników gazoszczelnych w szybach Siedlec i Moszczenica, wywiercenie dwóch otworów udostępniających eksploatacyjnych, wykonanie gazociągów łączących podziemny magazyn gazu (PMG) Siedlec – Moszczenica z gazociągiem przemysłowym w Stanisławicach oraz wykonanie instalacji monitorującej wpływ na środowisko.

– W 1997 roku inwestor działający na zlecenie PGNiG czyli Investgas uzyskał decyzję lokalizacyjną na podziemny zbiornik gazu w byłej kopalni soli Siedlec – Moszczenica. Decyzja ta wygasła po 6 miesiącach. Jednocześnie ten sam inwestor wystąpił i uzyskał lokalizację dla rurociągu łączącego zbiornik z magistralą gazu wysokoprężnego biegnącą ze wschodu do Krakowa i na Śląsk. Do tej decyzji sprzeciw wniosło dwóch właścicieli nieruchomości – decyzję uchylono. Nowego wniosku nigdy później nie było – dodaje wójt gminy Bochnia, Jerzy Lysy.

PODZIEMNY ZBIORNIK

Parametry eksploatacyjne inwestycji nie były zbyt imponujące – objętość podziemnych wyrobisk wynosił jedynie ok. 250 tys. m³, parametry techniczne pracy zbiornika to ok. 15 cykli napełniania i opróżniania zbiornika w ciągu roku. W jednym cyklu napełniano by ok. 6,5 mln m³ gazu. Dla porównania jest to zużycie gazu jakiego dobowo potrzebuje np. Kraków.

– Zbiornik w Siedlcu miał pełnić rolę magazynu buforowego, wykorzystywanego w okresach szczytowego zwiększonego zapotrzebowania na gaz. Koszty inwestycji szacowano wtedy na około 56 mln zł. Było to więc przedsięwzięcie ryzykowne jeśli chodzi o jego rentowność – mówi Krzysztof Zięba.

W 2000 roku, po kilku latach prac badawczych, PGNiG zrezygnowało z planów budowy zbiornika i wystąpiło do Skarbu Państwa o wygaśnięcie koncesji.

W 2004 roku kopalnia ponownie zwróciła się do PGNiG o ponowne rozpatrzenie możliwości wykorzystania szybów na budowę magazynu. W lutym 2005 roku PGNiG odpowiedział: „Po rozpatrzeniu wszystkich aspektów techniczno-ekonomicznych budowy podziemnego magazynu na gaz w likwidowanej kopalni soli Siedlec – Moszczenica zaangażowanie PGNiG w realizację przedmiotowego projektu w chwili obecnej nie jest możliwe”.

– Planowany zbiornik w kopalni Siedlec – Moszczenica był za mały, by można było mówić o jego strategicznym znaczeniu. W związku z tym kopalnia w 2006 roku opracowała ostateczny projekt likwidacji szybów Siedlec i Moszczenica. Do końca 2010 roku zgodnie z programem likwidacji szyby te zostaną zasypane. Odnosząc się do obecnej sytuacji i zawirowań w dostawach gazu które dotyczą obecnie nie tylko Polski, wydają się, że z uwagi na bezpieczeństwo energetyczne kraju, na pierwszym miejscu znajdują się inwestycje związane z dywersyfikacją dostaw gazu. Wyrobiska Kopalni Siedlec są zbyt małe by można rozważać ich istotne wykorzystanie w wypadku przerwania dostaw, w skali krajowego zapotrzebowania na gaz – stwierdza dyrektor Zięba.

O ewentualnych korzyściach z istnienia takiego zbiornika mówi wójt Jerzy Lysy: – Samorząd gminy Bochnia przeprowadził symulację ekonomiczną, z której wynika, że wpływy z tzw. opłaty eksploatacyjnej wyniosłyby aktualnie około 5 mln zł rocznie, oprócz tego gmina uzyskalaby podatek od nieruchomości w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych na rok. Zatrudnienie to około 10–12 osób. Stoimy jednak na stanowisku, że ewentualne propozycje inwestora muszą być gruntownie zaopiniowane przez kompetentne instytucje, a także mieszkańców gminy, gdyż to oni powinni decydować o tak ważnych przedsięwzięciach.

Iwona Świątek

Miejskie finanse w szczegółach...

W dniu 30 grudnia 2008 roku odbyła się sesja Rady Miasta, której głównym celem było głosowanie nad przyjęciem budżetu na rok 2009. Poprzedziła je krótka dyskusja na temat jego wad i zalet.

Ogólnie w budżecie zaplanowano 68,25 mln zł (o 461,5 tys. zł więcej niż w roku 2008) po stronie dochodów oraz 85,73 mln zł (11 mln zł więcej niż w 2008) po stronie wydatków.

17,48 MLN ZŁ DEFICYTU

Zaplanowano deficyt w wysokości 17,48 mln zł, który ma zostać pokryty przychodami pochodzącymi głównie z kredytów. Przewidywane dochody własne to 46,83 mln zł, z czego 24,31 mln zł ma pochodzić z udziałów w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa, 15,60 mln zł z podatków i opłat lokalnych, 1,8 mln zł z dochodów majątku miasta, a 5,12 mln zł z pozostałych źródeł. Resztę dochodów budżetowych stanowić będą subwencje (14,17 mln zł) i dotacje (7,24 mln zł).

PRZEWIDYWANE WYDATKI

Na transport i łączność przewiduje się kwotę w wysokości 17,81 mln zł, co stanowi sumę o 37,22% wyższą niż w roku ubiegłym. Nakłady wzrosną zwłaszcza, bo prawie dwukrotnie, na publiczne drogi gminne. Nieznacznie – o 36,5 tys. (wzrost o 4,62% w porównaniu z rokiem minionym) – zwiększą się wydatki na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową, które wyniosą 827,5 tys. zł. Podobnie na

oświatę i wychowanie, na co planuje się przeznaczyć 24,8 mln zł (wzrost o 4,07%). Zmniejszą się nieco wydatki na ochronę zdrowia, które będą niższe o prawie 10 tys. zł i wyniosą 721,5 tys. zł (spadek o 1,27%). Na przeciwdziałanie narkomanii przewidziano 3,7 tys. zł, co stanowi spadek o 17,78% w porównaniu do roku 2008. Natomiast o 3,75% więcej, przeznaczą się na zwalczanie alkoholizmu (707,75 tys. zł). Na pomoc społeczną wyda się mniej o 8,37% (9,23 mln zł). Zmniejszą się także nakłady na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, które wyniosą 4,85 mln zł (spadek o 16,78%) oraz na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, na co przewidziano 2,91 mln zł (spadek o 3,86%). Aż o 132,18% zwiększone będą natomiast wydatki na kulturę fizyczną i sport (13,34 mln zł), z czego zdecydowana większość pójdzie na budowę hali widowiskowo-sportowej.

DŁUG PUBLICZNY WZROŚNIE

Nastąpi dość znaczny wzrost zadłużenia miasta: z ponad 17,5 mln zł na 30,5 mln zł, co stanowi wzrost procentowy z 26,30% na koniec roku 2008 do 44,69% na koniec roku 2009 (załącznik nr 4 do uchwały budżetowej, paragraf 11).

W 2009 roku zaplanowano spłatę rat pożyczek, kredytów i obligacji wraz z odsetkami na łączną sumę 3,89 mln zł.

W następnych latach zaplanowano jeszcze większe spłaty (ponad 5 mln zł rocznie).

Koszty obsługi długu publicznego w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększą się o 226 tys. zł, czyli o 37,67% i wyniosą 882,9 tys. zł (załącznik nr 2.2).

WYDATKI NA ADMINISTRACJĘ MNIJSZE CZY WIĘKSZE?

Radny Dziurdzia stwierdził w uzasadnieniu: – *Przyszłoroczne dochody miasta powinny zanotować wzrost o 1,4%, natomiast wydatki aż o 15,4%. Przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków na administrację wpisuje się to w politykę racjonalnego gospodarowania pieniędzmi podatnika.* Powstaje tu jednakże pytanie, jak się to ma do projektu budżetu na 2009 rok przygotowanym przez Urząd Miasta, gdzie w załączniku nr 2, w paragrafie 750 wyraźnie jest napisane, że nakłady na administrację publiczną jednak wzrastają. W ubiegłym roku wyniosły one 5,87 mln zł, natomiast na 2009 rok planuje się przeznaczyć na ten cel 6,42 mln zł, a więc zanotuje się wzrost o 9,31%. O nieco więcej, bo o 11%, zwiększą się wydatki na sam Urząd Miasta, które w roku 2009 wyniosą ponad 5,5 mln zł.

BUDŻET ZGODY

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Mariusz Trojak przedstawił w imieniu kierowanej przez siebie komisji pozytywną opinię na temat projektu budżetu na 2009 rok. Po nim uczynił to samo przewodniczący klubu radnych PiS-PO, Piotr Dziurdzia, a następnie znów Mariusz Trojak, tym razem jako szef klubu Bochnia i Ziemia Bocheńska „Razem”.

– *Mam nadzieję, że inwestycje będą realizowane nie tylko w sensie ilościowym, ale także jakościowym. Uczulam więc panów burmistrzów, aby prowadzić bardzo wnikliwy, gruntowny nadzór nad tymi pracami* – podkreślał przewodniczący Trojak. Jako ostatni wygłosił opinię radny Kazimierz Ścisło, przewodniczący Bochniaków dla Bochni: – *Pan burmistrz wspaniale przygotował projekt budżetu na rok 2009. Naprawdę doceniamy to jako klub opozycyjny* – stwierdził radny Ścisło, który wyraził również zadowolenie, że w budżecie uwzględniono poprawki, jakie zgłosił jego klub.

Budżet na rok 2009 przeszedł jednomyślnie, głosami 21 radnych.

Tomasz Paluch

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TEPIS TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- * tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

Magnetyzm teatru

Ferie 2009 w Okulicach: „Magnetyzm teatru, czyli magiczne przyciąganie do grupy teatralnej »Lustro« z Okulic”

Projekt ten ma na celu zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży podczas zimowych ferii od 16 do 27 lutego poprzez organizację warsztatów teatralnych. Atrakcyjność projektu polega na aktywnym zaangażowaniu w działanie grupy teatralnej „Lustro”. Warsztaty odbywać się będą w sali Świetlicy Wiejskiej w Okulicach, trwać będą przez 7 dni, po 4 godz. dziennie i zakończą się wyjazdem do teatru na sztukę oraz w celu zapoznania się z kulisami jednego z teatrów w Krakowie.

Pierwszym etapem działań projektowych (jeszcze przed feriami) będzie promocja projektu oraz nabór uczestników (liczy się kolejność zgłoszeń, w przypadku bardzo dużego zainteresowania zostanie utworzona lista rezerwowa, z której osoby będą mogły uczestniczyć przynajmniej w wyjeździe do teatru – ponoszą jedynie koszty biletów, bez odpłatności za autokar).

Następnie rozpoczną się warsztaty teatralne prowadzone w formie pracy grupowej, rozwijające osobowość dziecka, kształtujące pozytywny stosunek do życia oraz uczące zaufania i funkcjonowania w społeczeństwie.

Zajęcia będą bardzo urozmaicone – począwszy od zabaw i etiud, poprzez wykonywanie masek teatralnych, czy lalek cieniowych. Bezpośredni kontakt ze sztuką uwarzą uczestników projektu na potrzeby innych, pozwoli nabyć im nowe doświadczenia, a być może pozwoli rozwijać nowe zainteresowania. Projekt ma również walory edukacyjne tj. uczy poprawnego wysławiania się, kulturalnej mowy, a także prawidłowego wyrażania swoich emocji.

Grupa teatralna „Lustro” działa już od 10 lat. Jej członkami są dzieci i młodzież (16 osób) w wieku 10 – 17 lat. Ma na swoim koncie liczne spektakle wystawiane zarówno dla społeczności lokalnej, jak i poza terenem gminy. Pierwsze spektakle bazowały na baśniach np. Królowa Śniegu. Następny etap to trudniejsze tematyki, czego

przykładem są „Dziady cz. II” Adama Mickiewicza, „Opowieść Wigilijna” Cz. Dickensa. Ostatni spektakl „Niepożebni” oparty jest na scenariuszu napisanym przez grupę – smutna historia starszych ludzi. Początkowe spektakle grupa wystawiała głównie dla rodziców i znajomych.

Później występowali w szkołach. Od trzech lat współpracują z Małopolskim Instytutem Kultury w Krakowie, biorą udział w programie *dilettante* – teatr w ruchu, co pozwala na udział grupy w Festiwalu Teatrów Amatorskich.

Członkowie grupy to osoby chcące się rozwijać, poznawać nowe formy teatralne. Charakteryzują się dużym poczuciem humoru i otwartością dla innych.

Opiekunem grupy jest Joanna Chołda – od 10 lat pracownik Świetlicy Wiejskiej w Okulicach, ukończyła warsztaty teatralne organizowane przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie oraz Centrum Kultury „Sokół” z Nowego Sącza.

Harmonogram ferii z teatrem przedstawia się następująco:

W dniach: 16, 17, 19, 20, 23, 24 i 26 lutego 2009 roku w godz. 14.00 – 18.00 warsztaty teatralne.

27.02.2009 – wyjazd do Krakowa na sztukę teatralną.

Serdecznie zapraszamy dzieci i młodzież z naszej gminy do wzięcia udziału w ferii z teatrem.

Uwaga: ilość miejsc ograniczona.

Projekt będzie wdrażany w ramach konkursu „Pożyteczne ferie 2009” realizowanego ze środków Fundacji Wspomagania Wsi.

Grupa teatralna „Lustro” serdecznie dziękuje Ochotniczej Straży Pożarnej w Okulicach za pomoc w pozyskaniu środków na realizację projektu.

Zaproszenie

Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu Rzezawie, zaprasza do udziału w Walentynkowym Turnieju Piłki Nożnej pod patronatem starosty bocheńskiego Jacka Pajaka. Zawody odbędą się w sobotę 14 lutego w hali Publicznego Gimnazjum w Rzezawie. Szczegóły na www.rzezawa.pl. Start o godz. 13.

Dla tych, którzy nie zamierzają spędzać waleńtykowego popołudnia „na sportowo” przygotowano atrakcyjną ofertę na wieczór – imprezę w Karczmie Myśliwskiej (CAW Borek) pod hasłem „Do zakochania jeden krok...”. Wszystkich gości zapraszamy od godziny 20.00. Czas umilać będzie DJ NETTO oraz zespół FANTAZJA. Koszt wejściówki 70 zł. Zaproszenia do nabycia w recepcji CAW Borek lub w Bochni w hotelu SUTORIS... W menu danie gorące, a także bogato zastawiony szwedzki stół... Szczegóły pod numerem telefonu 014 615 27 00.

Ogłoszenie

w sprawie otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w 2009r. określonych w uchwale nr XX/127/08 Rady Gminy Rzezawa z dnia 29 grudnia 2008 r. w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Rzezawa z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009.

Wójt Gminy Rzezawa zaprasza organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3. ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie do składania ofert na realizację zadań z zakresu: kultury i kultury fizycznej.

Na realizację powyższych zadań w roku 2009 przewidziano: na kulturę kwotę 25 000 zł, na kulturę fizyczną i sport – 100 000 zł. Termin realizacji zadań do 31.12. 2009 r.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach na formularzu dostępnym w Urzędzie Gminy (pok. nr 18), w terminie do 9.02. do godz. 9.00 na dzienniku podawczym Urzędu Gminy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 lutego o godz. 9.15.

Wszelkie informacje dotyczące konkursu oraz składania ofert uzyskać można w siedzibie Urzędu Gminy, w poniedziałki w godz. 8-16 oraz wtorki od 7-15, telefonicznie (014) 68 58 600 wew. 37 lub na stronie www.rzezawa.pl

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Rzezawa



Orkiestra zagrała w Proszówkach

W niedzielę, w czasie największego na świecie „Koncertu Gorących Serc” w XVII edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, 179 wolontariuszy tworzących sztab gminy Bochnia, zebrało imponującą kwotę 53.702,84 zł. Zbiórka prowadzona była w sposób sprawny i kulturalny, a mieszkańcy Ziemi Bocheńskiej reagowali niezwykle serdecznie i hojnie.

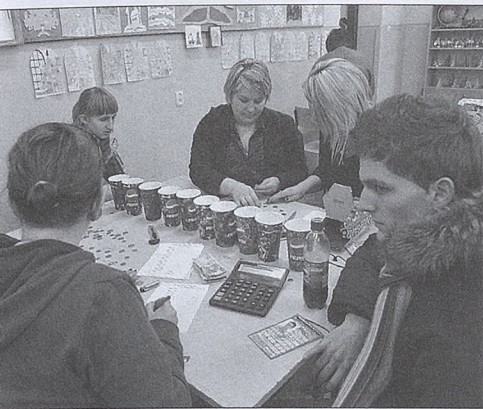
Finałowy koncert odbył się w Proszówkach na scenie przy Słonecznej Pływalni. Najpierw zaprezentowali się najmłodszy adepci rocka – zespół „Szkoła Rocka” a później zagrała znana i popularna grupa „Brathanki”. Zespół, który obchodzi w tym roku 10-lecie swojego istnienia, do czerwoności rozgrzał zmarzniętą, lecz licznie przybyłą publiczność i wolontariuszy. Równocześnie podziwiać można było popisy akrobatyczne paralotniarzy z Poznania, wielkie ciężarówki wyścigowe Andrzeja Świgościa, a także obejrzeć okolice z „bocianiego gniazda”, ustawionego dzięki uprzejmości Powiatowej Straży Pożarnej w Bochni.

Na koniec w Proszówkach, przy dźwiękach najnowszej przeboju Brathanków, wystrzeliło światło do nieba.

– Bardzo dziękuję wolontariuszom, którzy poświęcili wiele swojego czasu



Kolumna opracowana przy współpracy z Urzędem Gminy Bochnia



i serca dla tej akcji. Dziękuję także muzykom, tym najmłodszym oraz profesjonalistom, którzy prestiżowo potraktowali swój występ. Przekazuję wyrazy szacunku wszystkim mieszkańcom Ziemi Bocheńskiej za ich hojność i zrozumienie dla szczytnej idei. Sztab „Łapczyca” prześle na rzecz centrali WOŚP wszystkie pieniądze zebrane podczas zbiórki. Jednocześnie informuję, że koszty własne koncertu finałowego w całości pokryli sponsorzy – podkreśla Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Siedlec będzie jak nowy

Kolejnym sukcesem bocheńskiej gminy zakończyły się starania o środki unijne – tym razem z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Kwota 529 tys. zł przeznaczona zostanie na prace w centrum wsi Siedlec. Wykonany zostanie m.in. chodnik przy drodze powiatowej, parkingi koło domu ludowego oraz nowa elewacja na ośrodku zdrowia. Wartość wszystkich prac przekroczy 1 mln zł. Gminny wniosek znalazł się na 6-tej pozycji w rankingu 130 projektów, złożonych przez małopolskie samorządy.

– Należy podkreślić, że wnętrze ośrodka zdrowia zostało odremontowane w ubiegłym roku (m.in. zamontowano w nim windę dla osób niepełnosprawnych). Tuż obok przy szkole powstał kompleks boisk. Obecnie trwa budowa sali sportowej i przedszkola. Na ten cel również otrzymaliśmy środki ze źródeł zewnętrznych – relacjonuje wójt Jerzy Lysy.

Gawłów bliżej gwiazd

Obserwatorium astronomiczne w Gawłowie otwarte zostało w maju 2007 roku. Powstało jako prezent wójta Jerzego Lysego i samorządu gminy Bochnia dla szkoły i gimnazjum w Gawłowie noszących imię Mikołaja Kopernika. Okazją było 120-lecie powstania szkoły. Gminną dotację powiększono o nagrodę Rzeczypospolitej Internetowej, uzyskanej dzięki zaangażowaniu dyrektora szkoły – Małgorzaty Kozłowskiej. Obiekt w Gawłowie zwraca uwagę futurystyczną kopułą na dachu.

Obserwatorium działa bardzo prężnie. Uczniowie a także przyjaciele szkoły uczestniczą w seminariach, konferencjach i nocnych obserwacjach ciał niebieskich.

W październiku ub. roku grupa uczniów z Gawłowa wzięła udział w wyprawie do planetarium w Chorzowie, poznali również tajniki stacji sejsmograficznej.

W listopadzie gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich uczestniczyli w seminarium „Z astronomią na TY” w miejscowości Roztoka na Słowacji. Wysłuchali oni 18 referatów oraz obejrzeli niebo przez największy słowacki teleskop (o średnicy 1 m), który znajduje się w Kolonickim Sedle.

Należy podkreślić, że obserwatorium z Gawłowa ściśle współpracuje z niepołomickim obserwatorium, istniejącym już od 45 lat. Szczególnym „łącznikiem” pomiędzy obiema instytucjami jest Grzegorz Sęk, świetny astronom i pedagog. Grupą z Gawłowa opiekuje się wzorowo Sławomir Wójcik.

Niedawno członkowie obu obserwatoriów obejrzeli prezentację meteorytów, przedstawioną przez profesorów Łukasza Karwowskiego i Agnieszkę Kurdziel.

Ostatnio, w ramach Zamkowych Spotkań z Astronomią młodzi pasjonaci tej dyscypliny spotkali się z amerykańskim astronautą George’em Davidem Zamką, który opowiadał o swojej misji w przestrzeni kosmicznej.

– Jak dotąd, Szkolne Obserwatorium Astronomiczne w Gawłowie, jest jedyną instytucją tego rodzaju na Ziemi Bocheńskiej. Chciałbym, aby uczniowie mogli pogłębiać swoją wiedzę poprzez nowe formy działalności. Poważnie myślimy o seansach na wielkim ekranie oraz o nowych wyprawach w różne zakątki Europy. Wprawdzie wiąże się to z pieniędzmi, ale inwestowanie w młodzież to najlepsza inwestycja. – mówi wójt Jerzy Lysy.



Dyrektor szkoły w Gawłowie Małgorzata Kozłowska oraz wójt Jerzy Lysy.

Kolumna opracowana przy współpracy z Urzędem Gminy Bochnia

Półmetek mojej kadencji jako Wójta Gminy

6 grudnia 2008 roku minęło dwa lata od kiedy mieszkańcy naszej Gminy obdarzyli mnie mandatem zaufania. To dobry czas, aby podsumować efekty swojej działalności i ocenić, co z obietnic składanych przy okazji wyborów już zostało zrealizowane dla dobra naszej lokalnej społeczności.



Kiedy objąłem urzędowanie, dużym zaskoczeniem dla mnie był fakt, iż gmina nie posiadała podstawowych dokumentów, które były i są niezbędne, aby aplikować o środki unijne czy też inne środki finansowe zewnętrzne. Jednak o dużym szczęściu można mówić w tym przypadku, ponieważ rok 2007 był rokiem, kiedy nie zostały uruchomione prawie żadne nabory konkursowe i to był ten czas, w którym Gmina uzupełniła wszystkie konieczne opracowania. Od początku mojego urzędowania starałem się, aby Gmina pozyskiwała jak najwięcej funduszy zewnętrznych, począwszy od małych projektów do tzw. projektów twardych. I tak z tzw. miękkich projektów Gmina pozyskała ok. 1 500 000 zł. Obecnie Gmina Lipnica Murowana została zaproszona do złożenia pełnej dokumentacji w ramach działania 3.2 Rozwój produktu dziedzictwa kulturowego, Schemat A Dziedzictwo Kulturowe i rewitalizacja układów przestrzennych Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekt pn. „**Rewitalizacja zabytkowego układu przestrzennego centrum Lipnicy Murowanej (etap I programu „Odnowienie centrum zabytkowego Lipnicy Murowanej”)**” złożony przez Urząd Gminy Lipnica Murowana w ramach powyższego działania został pozytywnie oceniony przez panel ekspertów i znalazł się na wysokim 7 miejscu ex-equo z kilkoma gminami (15 miejsc). Całkowita wartość projektu to 2 439 290 zł. Kwota dofinansowania tego przedsięwzięcia ze środków finansowych unijnych wynosi **75% wartości projektu tj. 1 820 318 zł.** Po

wielu latach stagnacji to bardzo duży sukces i wyróżnienie dla Gminy Lipnica Murowana. Odnowione elementy zabytkowego zespołu staromiejskiego w znacznej mierze przyczynią się do poprawy wizerunku naszej Gminy, atrakcyjności turystycznej, wyeksponowania walorów kulturowych oraz zwiększenia poziomu bezpieczeństwa naszych mieszkańców.

Przygotowana jest również dokumentacja na kolejne nabory wniosków z MRPO.

W pierwszych dniach swojego urzędowania przeprowadziłem reorganizację oświaty w wyniku, której powstał Zespół Szkół w Lipnicy Murowanej i w Rajbrocie. Dzisiejsze młode pokolenie idzie w trudne czasy, dlatego tak ważnym w dzisiejszych czasach jest sprawa edukacji. W tym miejscu nie można zapomnieć o powstaniu Szkoły Średniej Wielozawodowej w Lipnicy Dolnej.

Za sukces należy uznać powstanie Centrum Kształcenia tzw. „Wioski Internetowej”, które przyczyniło się do wyrównania szans edukacyjnych mieszkańców, jak również stanowi istotny krok w rozwoju naszej gminy.

Jako pierwsza gmina w powiecie bocheńskim otrzymaliśmy dofinansowanie na budowę kompleksu sportowego „Orlik 2012”, w Rajbrocie, gdzie powstało boisko do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki i tenisa ziemnego. To nowoczesne, bezpieczne, a przede wszystkim bezpłatne boisko wielofunkcyjne w miejscowości Rajbrot znacznie przyczyniło i przyczyni się do propagowania zdrowego stylu

życia wśród mieszkańców naszej gminy i odwiedzających ją turystów. Aby jeszcze poprawić bazę sportową na stadionie LZS „Macierz” powstała trybuna sportowa.

Przeprowadzono tak oczekiwaną od wielu lat modernizację Zespołów Szkół w Rajbrocie i Lipnicy Murowanej. Przeprowadzono remonty w przedszkolach samorządowych. W przedszkolu w Rajbrocie wymieniono dach. Liczne prace remontowe zostały przeprowadzone w Wiejskich Domach Ludowych. Rozpoczęto modernizację Urzędu Gminy.

Dbając o zdrowie mieszkańców naszej Gminy przeprowadzono modernizację Ośrodka Zdrowia.

Nie zapominałem również o osobach niepełnosprawnych. Realizowano program „Uczeń na wsi”, w ramach którego pozyskano środki finansowe w wysokości 57 230 zł. Otrzymano również dofinansowanie na zakup samochodu dla osób niepełnosprawnych w wysokości 53 852 zł. To tylko najważniejsze działania, jakie podejmuję na rzecz osób niepełnosprawnych.

Urząd Gminy jest także wnioskodawcą do programu aktywizacji osób bezrobotnych przy pracach związanych z ochroną substancji zabytkowej oraz krajobrazu kulturowego pn. Konserwator. W poprzednim roku zatrudnionych zostało 5 osób na okres 6 miesięcy. Prace wykonywane są na terenie Parafii. Ogólna wartość środków pozyskanych z Funduszy Pracy na ten cel i przekazywanych przez Powiatowy Urząd Pracy wynosi 41 586,00 zł. Warto podkreślić,

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

że tegoroczny zakres prac obejmował m.in. porządkowanie terenu, wykonanie prostych prac konserwatorskich oraz budowę ogrodzenia wokół cmentarza i kościoła św. Leonarda.

Dużą troską objąłem również rolników. To dla nich prowadzone są liczne spotkania i organizowane szkolenia. To im bezpłatnie przekazywane jest czasopismo „Doradca”. Żeby pomóc tej także ważnej grupie społecznej uruchomiono w Urzędzie Gminy „Punkt Informacyjny dla rolników”, w którym mogą oni bezpłatnie otrzymywać na bieżąco informację i porady.

Sukces to także przeprowadzone liczne inwestycje drogowe, na które mieszkańcy czekali od ponad dwudziestu lat. W okresie mojego urzędowania położono asfalt na ponad 4 000 mb dróg gminnych. Te inwestycje nie byłyby możliwe gdyby nie otrzymane dofinansowanie od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Wojewody Małopolskiego w wysokości 140 000 zł, a także od Zarządu Województwa Małopolskiego w wysokości ok. 100 000 zł, o które tak zabiegałem. Wykonano oświetlenie uliczne, kontynuowano budowę chodników.

Rozpoczęto działania zmierzające do rozwiązania problemów z gospodarką wodną. Zlecono opracowanie ekspertyzy hydrogeologicznej oraz projektu prac geologicznych dla otworu wiertniczego w celu wykonania studni dla celów wodociągowych. Obecnie wykonywany jest odwiert głębinowy w miejscowości Rajbrot.

Koordynuję również działania zmierzające do zamknięcia składowiska odpadów stałych. Opracowano projekt rekultywacji tego składowiska, na, co uzyskano już decyzję Starosty Bocheńskiego.

Pamiętając o postępach, jakie niesie ze sobą XXI w. jako pierwsza gmina w powiecie uruchomiliśmy HotSpot oraz VoIP.

Zabiegałem o realizację inwestycji w ramach Partnerstwa Prywatno – Publicznego, o czym świadczy m.in. fakt, że oferta inwestycyjna Gminy Lipnica Murowana została przedstawiona we wspólnym katalogu ofert inwestycyjnych, który w październiku 2008 roku został zaprezentowany podczas międzynarodowych Targów Nieruchomości Inwestycyjnych Expo Real 2008 w Monachium. Targi odwiedziło

kilka tysięcy gości zainteresowanych terenami pod inwestycje. Prezentacja oferty Gminy na arenie międzynarodowej stanowi dobrą okazję do promocji oraz daje szansę na dalszy rozwój gospodarczy.

Nie zapomniałem także o kolejnej dziedzinie, jaką jest kultura. Za nami kilkadziesiąt wydarzeń o charakterze sportowym, rozrywkowym i kulturalnym. W realizację tych zadań aktywnie włączały się m.in. parafie, Zespoły Szkół, zespoły artystyczne, zespoły obrzędowe, koła gospodyń wiejskich, orkiestry dęte, jednostki OSP i kluby sportowe.

Do największych wydarzeń możemy zaliczyć m.in. Jubileuszowy 50. Konkurs Lipnickich Palm i Rękodzieła Artystycznego, Rajskie Święto Truskawki, Dni Lipnicy czy też Gminne Święto Plonów, letni cykl imprez odbywających się na stadionie „Macierzy” oraz imprezy charytatywne.

Licznych uniesień patriotycznych dostarczyły nam uroczyste odsłonięcia pomników pamięci pomordowanych partyzantów w Rajbrocie na Mulowcu oraz wydarzeń roku 1944 w Lipnicy Dolnej.

Uznanie mieszkańców znalazły nowe inicjatywy, takie jak kursy tańca, aerobic, nauka gry na instrumentach, itp.

Z mojej inicjatywy i Jarosława Marca powstała Młodzieżowa Rada

Gminy i Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Lipnickiej.

Natomiast, aby uwiecznić dokonania Zespołu „Raj” z Rajbrotu z własnych prywatnych środków finansowych wydałem dla tego Zespołu płytę muzyczną z najpopularniejszymi utworami ludowymi, zatytułowaną „ŚPIEWAJCIE RAZEM Z NAMI”.

Do tych licznych moich inicjatyw należy dodać, że zostało również podpisane porozumienie na opracowanie koncepcji na budowę zbiornika retencyjnego na rzece Uszwicy, jak również rozpoczęto starania dot. budowy obwodnicy.

Dokonania te były możliwe dzięki Radzie Gminy Lipnica Murowana, Sołtysom, Dyrektorom i Kierownikom Jednostek Organizacyjnych, pracownikom Urzędu Gminy oraz wszystkim sympatykom, sponsorom i Mieszkańcom, którym składam serdeczne podziękowania.

Pragnę złożyć najlepsze podziękowania dla Zarządu Województwa Małopolskiego, Wojewody Małopolskiego i Zarządu Powiatu Bocheńskiego na czele ze Starostą Bocheńskim Jackiem Pająkiem.

Przy ocenie mojej pracy proszę wziąć pod uwagę fakt, że to zaledwie I połowa kadencji. Przed nami jeszcze 2 lata, w ciągu których można wiele dokonać. Zapraszam do współpracy!

Tadeusz Klimek



Rynek w Lipnicy Murowanej.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

Noworoczno-opłatkowa uroczystość

Tradycyjne spotkanie noworoczno-opłatkowe odbyło się 6 stycznia w szkole w Trzcinie. Przybyło na nie wielu dostojnych gości, przedstawicieli samorządu oraz ważnych instytucji, organizacji i lokalnych przedsiębiorców.

Spotkanie poprzedziła uroczystość poświęcenia i oddania do użytku nowego radiowozu KIA Sorento, współfinansowanego przez samorząd Trzciniany. Radiowóz będzie służył policjantom do patrolowania gminy Trzciana i gmin sąsiadujących; Łapanowa i Żegociny.

Wójt Józef Nowak podsumował miniony rok na terenie gminy. Mówił m.in.: – *Liczba ludności w gminie na koniec 2008 r. wynosiła 5188 osób i była większa o 20 osób w porównaniu z 2007 r. Urodziło się 70 dzieci, natomiast zmarło 45 osób. Zawarto 81 małżeństw.*

Wójt pokreślił również, że 2008 rok był wyjątkowy pod względem zrealizowanych inwestycji: – *Udało się zrealizować inwestycje oczekiwane od wielu lat: wybudowano 540 mb chodnika w Łąckiej Dolnej, a także dokonano przełożenia potoku i wybudowano 180 mb chodnika na niebezpiecznym odcinku drogi powiatowej w Łąckiej Dolnej. Ponadto*

wykonano 1 km nawierzchni asfaltowej w Kamionnej oraz wyremontowano przepust drogowy w Podłupiskach. Został także wykonany projekt techniczny kanalizacji dla II etapu Trzciniany i całej Leszczyny. W trakcie ukończenia i uzyskania pozwolenia na budowę jest projekt na sieć wodociagową dla całej gminy. Na drogach gminnych

w miejscowości Trzciana, Kierlikówka i Kamionna położono ok. 1,5 km asfaltu. Przeprowadzono remonty nawierzchni bitumicznych na odcinkach najbardziej zniszczonych, wykonano remonty obiektów komunalnych. W Łąckiej Dolnej w budynku szkoły przeprowadzono termomodernizację, ponadto wspólnie z jednostką OSP z Rdzawy dokonano zakupu samochodu lekkiego.

Na zakończenie zaprezentował się trzciański kabaret „Zgred”.

tols



Most w Ujeździe oddany do użytku

6 stycznia w Ujeździe miała miejsce uroczystość poświęcenia i oficjalnego przekazania do użytku mostu nad potokiem Rdzawka, na drodze z Trzciniany do Kamionnej.

Stary most, a właściwie jego resztki, został całkowicie rozebrany. Kosztem ponad 2 mln złotych starostwo powiatowe w Bochni, które większość środków na ten cel pozyskało z ministerialnej dotacji,

wybudowało zupełnie nowy, umacniając dodatkowo brzegi potoku i modernizując również dojazd do mostu. Prace rozpoczęto na początku lipca 2008 roku, a 15 grudnia 2008 roku dokonano odbioru technicznego obiektu i przywrócono ruch na tym odcinku drogi powiatowej.

Była to bardzo potrzebna i długo oczekiwana inwestycja. Ale to nie rozwiązało wszystkich „problemów mostowych” gminy Trzciana. W kolejce do modernizacji czekają mosty: pod kościołem (droga powiatowa z Łąckiej Dolnej do Trzciniany) i w ciągu drogi powiatowej z Trzciniany do Łapanowa, w przysiółku Glinik, jak również most w Kamionnej, w przysiółku Czarne Błota, którego budowę rozpoczęto jeszcze w latach siedemdziesiątych, ale do tej pory nie zakończono. Mieszkańcy gminy Trzciana i kierowcy tędy jeżdżący mają nadzieję, że i te inwestycje niebawem zostaną zrealizowane.

tols



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana



Medale dla złotych jubilatów

3 stycznia w sali widowiskowej CKSiT w Żegocinie wojewoda małopolski Jerzy Miller udekorował osobiście medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” 4 pary Złotych Jubilatów z terenu gminy Żegocina: Zofię i Władysława Gajewskich z Żegociny, Walerię i Stanisława Paruchów z Rozdziela, Marię i Mariana Guzików z Rozdziela oraz Walerię i Karola Zelka – także z Rozdziela. Złotych Jubilatów, którzy

zawarli związek małżeński w 1958 roku było osiem par, ale nie wszyscy mogli na uroczystość przybyć. Medale otrzymają w innym terminie także: Monika i Jan Grabiaszowie z Łątki Górnej, Genowefa i Leon Wolakowie z Rozdziela, Karolina i Józef Stańdowie z Rozdziela, Helena i Stanisław Janickowie z Żegociny.

Organizatorzy spotkania: USC w Żegocinie, kierowany przez Marię Pławecką Stańdo i wójt gminy w Żegocinie Jerzy

Błoniarz, zaprosili także pary Srebrnych Jubilatów. 13 przybyłych par otrzymało od władz gminnych upominki i kwiaty.

Uroczystość uświetnił Zespół Pieśni i Tańca „Łąka”, któremu do śpiewu przygrywała Kapela CKSiT w Żegocinie.

Wcześniej w żegocińskim kościele parafialnym odprawiona została przez księży proboszczów: Stanisława Szczygła z parafii w Łącku i Leszka Dudziaka z parafii w Żegocinie Msza święta w intencji Jubilatów. Nabożeństwo uświetniła parafialna grupa wokalnoinstrumentalna „Oaza”.

tols

Regulacja „Podkosówki”

Przepływający przez Bytomsko i Łąkę Górną, a wpadający potem do Sanki potok nazywany „Podkosówką” często dawał się we znaki polom, drogom i zagrodom znajdującym się w jego pobliżu. Tak było np. podczas powodzi stulecia w 1997 roku, a potem kolejnych mniejszych np. w 2001 roku. Samorządowe władze gminy od kilku lat zabiegały o jego, przynajmniej częściową regulację. Sprawa stała się jeszcze bardziej pilna, gdy w pobliżu „Podkosówki” zbudowane zostało ujęcie wody dla miejscowego wodociągu.

W 2003 roku opracowana została kompletna dokumentacja tego przedsięwzięcia, ale wprowadzić to zadanie do planu udało się Małopolskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie dopiero w 2008 roku.

Inwestycję, która kosztowała budżet państwa około 600 tys. zł, realizowało od października do grudnia 2008 roku przedsiębiorstwo „Wolimex” z Limanowej.

– Prace polegały na udrożnieniu przekroju poprzecznego potoku, zastabilizowaniu skarpy i brzożów przez wybudowanie

podbrzeżnych opasek siatkowo – kamiennych oraz zbudowanie stopni redukujących spadek i nadanną niwelację, jak również wybudowanie przejazdów w bród do pobliskich domów. Zadanie było realizowane na odcinku około 290 metrów – poinformował Bogdan Muskała, kierownik Rejonu Nadzoru Urządzeń w Bochni.

Samorząd gminny cieszy się z postępu

prac nad regulacją i stabilizacją przepływających przez gminę potoków, w tym „Sanki”, która została uregulowana m. in. na kilku odcinkach w Żegocinie i Łącku Górnej. Pewne drobne prace zostały także wykonane na potoku przepływającym przez Bytomsko i kolejne, w 2009 roku, zaplanowano właśnie na tym potoku. Ale odcinków do regulacji jest jednak jeszcze trochę, także na Podkosówce, choć w innym miejscu. Może uda się niebawem rozwiązać także ten problem.

tols



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Opłatek u strażaków



23 grudnia odbyło się posiedzenie Zarządu Gminnego ZOSP w Drwinia. W porządku zebrania znalazły się następujące punkty: omówienie zasad korzystania z ekwiwalentu pieniężnego za udział w akcjach ratowniczych i szkoleniu przez członków OSP po nowelizacji ustawy o ochronie przeciwpożarowej i uchwały Rady Gminy Drwinia, informacja prezesów OSP z wykorzystaniu limitów finansowych przyznanych przez wójta gminy na 2008 r.

Posiedzenie otworzył prezes ZG ZOSP a zarazem wójt gminy Drwinia Andrzej Kular. Pracownik Urzędu Gminy Władysław Baniak przedstawił zebranim zasady

na jakich będzie wypłacany ekwiwalent pieniężny za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, szkoleniach organizowanych przez ZG ZOSP w Drwinia oraz Komendę Powiatową PSP w Bochni.

Na posiedzeniu obecni byli zaproszeni goście: przewodniczący Rady Gminy Drwinia Andrzej Pięta, przedstawiciel KP PSP w Bochni st. kpt. Piotr Gadowski, a także proboszcz parafii Drwinia ks. Roman Kopacz.

W posiedzeniu po raz pierwszy uczestniczyli członkowie nowo założonej OSP w Ispini.

Wyrównują swoje szanse

Od września 2008 w Zespole Szkół w Mikuszowicach realizowany jest projekt „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów ukierunkowane na rozwój kompetencji kluczowych, ze szczególnym uwzględnieniem ICT, języka angielskiego i matematyki”, który jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach projektu uczniom Szkoły Podstawowej (kl.IV-VI) i Gimnazjum w Mikuszowicach szkoła oferuje: zajęcia dodatkowe z języka angielskiego, matematyki i informatyki; zajęcia wyrównawczo-dydaktyczne z języka angielskiego, matematyki i ICT. W ramach projektu każdy uczeń, który bierze udział w projekcie otrzymał komplet książek na zajęcia. Zakupiono również sprzęt komputerowy wykorzystywany na zajęciach przez nauczycieli.

Na początku grudnia 2008 r. gimnazjaliści udali się z wizytą do konsulatu amerykańskiego w Krakowie, gdzie mogli porozmawiać z konsulem w języku angielskim. Dowiedzieli się o amerykańskich zwyczajach bożonarodzeniowych, oglądali oryginalny film w języku angielskim oraz uczestniczyli w quizie zorganizowanym przez konsulat – na zwycięzców czekały nagrody. W czasie wycieczki uczniowie odwiedzili również Akademię Górniczo-Hutniczą, gdzie mogli uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez wykładowców oraz przeprowadzać doświadczenia wspólnie ze studentami.

To jednak nie koniec atrakcji, które czekają uczniów z Mikuszowic. Zarówno gimnazjaliści, jak i ich młodszy koledzy będą mogli uczestniczyć w konkursach z języka angielskiego, informatyki i matematyki oraz obozach językowo-matematycznych zaplanowanych w górach.

Dla uczniów projekt zakończy się w czerwcu, ale jego całkowite zamknięcie nastąpi w lipcu 2009 r. Uczniowie będą musieli na końcu całorocznych zajęć zaliczyć testy i powalczyć o certyfikaty.

Projekt cieszy się olbrzymim zainteresowaniem zwłaszcza wśród gimnazjalistów. W sumie w Mikuszowicach uruchomiono w ramach projektu 12 grup zajęciowych.

(1)



Projekt
współfinansowany
przez
Unię Europejską
z Europejskiego Funduszu
Rozwoju Regionalnego



ZPORR

Zintegrowany Program
Operacyjny
Rozwoju Regionalnego

Budowa sieci wodociągowej dla miejscowości Wyżyce i Mikuszowice współfinansowana przez Unię Europejską

Gmina Drwinia, w ramach procedury nadkontraktacji Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego 2004-2006, Priorytetu 3 – Rozwój lokalny, Działanie 3.1 Obszary wiejskie, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, uzyskała dofinansowanie na budowę sieci wodociągowej dla miejscowości Wyżyce i Mikuszowice. Umowa o dofinansowanie została podpisana z wojewodą Małopolskim w dniu 5 grudnia 2008 r.

Całkowita wartość projektu wynosi 769.151,25 zł z czego ponad 40%

kosztów kwalifikowalnych pochodzi z funduszy unijnych w ramach ZPORR. Podczas realizacji zadania w latach 2005 – 2006 wykonano magistralę i sieć rozdzielczą dla miejscowości Wyżyce i Mikuszowice o łącznej długości 17,33 km. Budowa wodociągu realizowana była zgodnie z założeniami zawartymi w projektach technicznych. Wykonano sieć wodociągową z rur PE o średnicach: fi 160, fi 110, fi 90, fi 50, fi 40, fi 32. Dzięki realizacji projektu przyłączono do sieci wodociągowej 176 odbiorców.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Rekordowy Gdów!

Zebrano 45 tys. złotych

Gorąco było w niedzielę 11 stycznia na ulicach Gdowa, Łapanowa i Raciechowie a wszystko za sprawą VII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na ulice trzech gmin wyszło ponad 450 wolontariuszy aby zbierać pieniądze dla dzieci z chorobami nowotworowymi. Rekordowe puszkę oddały do sztabu: Joanna Gądek z Łapanowa (1477,08zł) Małgorzata Mętel, Iwona Furtak i Andżelika Wojtasik z Gdowa (1404,91 zł) i Barbara Palka, Anna Szeremeta, Anna Węglarz i Katarzyna Ulman (1337,04 zł).

W tym roku ofiarność mieszkańców była rekordowa – jak poinformował szef sztabu Piotr Ruman – ostateczna kwota jaką udało się zebrać jest najwyższa od 2003 roku (wówczas zebrano 44.500 zł), kiedy to Orkiestra po raz pierwszy zagrała w Gdowie. Mimo zimna serca naszych mieszkańców pozostały gorące! Na scenie pod Urzędem Gminy wójt Zbigniew Wojaś dziękował młodzieży i mieszkańcom za niesłabnący entuzjazm i zaufanie dla idei WOŚP. Gorąco i głośno było również na scenie, na której zaprezentowały się zarówno maluchy z gdowskiego przedszkola, dzieci z Centrum Kultury oraz zespoły muzyczne z Gdowa, Bochni i Krakowa. Na różnorodność gatunków muzycznych nie można było narzekać, bo „coś dla siebie” znaleźli również miłośnicy muzyki lekkiej i przyjemnej jak i ci, których ulubionym gatunkiem

jest hard core i trash metal. W pamięci pozostanie z pewnością koncert zespołu KARIOS, bocheńskiej DEFORMACJI i elektryzujące granie ROUTE66. Mocnym brzmieniem rozgrzewał Soundcrack i Middle Existence. Warto głośno powiedzieć, iż wszystkie zespoły grały charytatywnie i na żywo, nie wypaczając wielkiej idei WOŚP.

Duże wrażenie zrobili również panowie z grupy Terra Felix, którzy oprócz pięknych rycerskich strojów zaprezentowali strzały z armaty (na wylicytowanie takiego strzału zdecydowało się kilka osób!) a najwyższą kwotę w licytacji

(200 zł) osiągnęła piłka z autografami piłkarzy klubu sportowego GDOVIA.

Wszystkim zmarzniętym fanom muzyki i wolontariuszom pomagała tradycyjna strażacka grochówka i gorąca herbata. Ofiarni strażacy dbali również o bezpieczeństwo młodzieży podczas kwesty.

W imieniu sztabu dziękujemy wszystkim mieszkańcom za ofiarność, druhom strażakom za pomoc w organizacji i przygotowaniu Finału, wszystkim wolontariuszom za zaangażowanie i Urzędowi Gminy za wsparcie. Nie zapominamy również o sponsorach; podziękowania kierujemy do państwa Hodoń z Kunic, piekarni Ciszaków i Sidorów, piekarni Dom Chleba, Barbarze i Józefowi Strojnym, Małgorzacie i Józefowi Trojańskim i Hurtowni Owoców i Warzyw z ulicy Krakowskiej. Dziękujemy wszystkim za pomoc, wsparcie i zrozumienie....



„Uczeń na wsi” – umowy podpisane

Małopolski Oddział PFRON rozpatrzył wniosek złożony przez Gminę Gdów w ramach obszaru „A” programu „UCZEŃ NA WSI” – pomoc w zdobyciu wykształcenia przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące gminy wiejskie oraz gminy miejsko – wiejskie.

Gmina Gdów uzyskała dotację w wysokości 288.177,61 zł na pomoc dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej regionu.

Na początku stycznia 2009 wójt gminy Gdów podpisywał indywidualne umowy z 31 wnioskodawcami zakwalifikowanymi do programu, którego celem jest wyrównywanie szans w zdobyciu wykształcenia przez uczniów, będących osobami niepełnosprawnymi. Z pomocy skorzysta 16 uczniów szkół podstawowych, 11

uczniów szkół gimnazjalnych oraz 4 ze szkół ponadgimnazjalnych.

Program realizowany jest na terenie gmin wiejskich oraz miejsko – wiejskich całego kraju od dnia 1 września 2007 roku do 30 czerwca 2010 roku. Dofinansowanie ma charakter bezzwrotnej pomocy, przy czym wkład własny wnioskodawców nie jest wymagany.

Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów



W przedostatni dzień 2008 roku w Domu Kultury w Łapanowie odbyło się spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Urząd Gminy Łapanów, połączone z ostatnią w tym roku sesją Rady Gminy, zatwierdzającą projekt budżetu na nowy 2009 rok, w którym na wydatki przewidziano ponad 20 mln zł.

Wójt gminy Łapanów Jan Kulig przywitał zgromadzonych gości, podkreślając w swoim wystąpieniu noworoczną rolę przedsięwzięć, które udało się zrealizować w gminie w ubiegłym roku oraz wyrażając nadzieję na realizację zadań w przyjętym tego dnia budżecie na 2009 rok.

Głównym punktem uroczystości był koncert akademickiego chóru Organum pod przewodnictwem Bogusława Grzybka. Chórzyści wykonali kolędy przy akompaniamencie zespołu instrumentalnego Ricerkar. Chór wystąpił w Łapanowie już po raz drugi. Wcześniej był gościem „Anielskiego Kolędowania”, które odbywało się w kościele parafialnym w Łapanowie kilka lat temu. W śpiew zaangażowali

Opłatek na zakończenie roku

się także zgromadzeni goście, odśpiewując wspólnie z chórem ulubioną pastorałkę Jana Pawła II „Oj Małuski Małuski”. Jedną ze zwrotek miał okazję zaśpiewać solo na scenie senator Stanisław Bisztyga.

Występ chóru miał także lokalny, łapanowski akcent. Otóż jednym z jego członków jest pochodzący z Woli Wierszyckiej Stanisław Ziółkowski, którego stryjem był zamordowany w Katyniu ks. Jan Leon Ziółkowski. Pan Stanisław wykonał kilka barytonowych partii śpiewanych nie kryjąc radości z możliwości koncertowania w Łapanowie.

Na koniec dyrygent Bogusław Skrzypek podziękował za ciepłe przyjęcie i stworzenie świątecznej atmosfery. Podkreślił, że chórowi bardzo dobrze występuje się w Łapanowie, dodając, że będzie oczekiwał kolejnego zaproszenia.

Po odśpiewaniu przez chór bisów spośród zaproszonych gości głos zabrali jeszcze wicewojewoda Stanisław Sorys, starosta bocheński Jacek Pająk oraz przedstawiciel społeczności łapanowskiej Stanisław Długosz.

Po zakończonym koncercie przyszedł czas na łamanie się opłatkiem i życzenia noworoczne.

Boisko w Tarnawie na półmetku

Zakończyły się zaplanowane na rok 2008 prace przy budowie boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej i gimnazjum w Tarnawie. Przeprowadzono roboty ziemne połączone z odwodnieniem boiska, wykonano podbudowę pod płytę boiska oraz ogrodzenie obiektu. Koszt tych prac wyniósł ok. 155 tys. zł.

W przyszłym roku położona zostanie nawierzchnia z trawy syntetycznej oraz dostarczone będą i zamontowane urządzenia sportowe. Boisko ma zostać oddane do użytku na przełomie kwietnia i maja.

Budowa boiska realizowana jest w ramach programu rządowego „Budowa boisk wielofunkcyjnych dla dzieci i młodzieży.” Całkowity koszt inwestycji to 289 tys. zł.

Gmina skorzysta na „schetynówkach”

Powiat bocheński otrzyma prawie 1,8 mln złotych z programu tzw. „schetynówek”. Skorzysta na tym gmina Łapanów, na której terenie przeprowadzony zostanie remont drogi: Stare Rybie – Tarnawa – Łapanów.

W kategorii powiatów województwa małopolskiego przygotowano 34 wnioski, z których pozytywną weryfikację przeszło 14, wśród nich, m.in. wniosek przygotowany przy współpracy powiatu bocheńskiego, limanowskiego i gminy Łapanów. Bezpośredni wniosek złożony przez gminę na budowę drogi Ubrzeż-Brzezowa został sklasyfikowany na 64 miejscu wśród 128 przygotowanych projektów, dotację przyznano na realizację 32 zadań.

Projekt ciągu drogowego przebiegającego na granicy powiatów bocheńskiego i limanowskiego przewiduje remont i modernizację dróg powiatowych, wśród nich m.in. drogi Stare Rybie-Tarnawa (II etap rozpoczętego wcześniej remontu), Boczów-Wola Grabska oraz Grabie-Łapanów.

Całkowity koszt inwestycji wyniesie 2,2 mln zł. Połowa tej kwoty pochodzi z rządowego programu, druga część to wkład własny powiatu bocheńskiego (30%) i gminy Łapanów (20%).

„Schetynówki” to wsparcie finansowe budowy dróg lokalnych, które mają być zmodernizowane lub wybudowane w ramach „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011”.



natalia

Bochnia, ul. Wolnica 3

Bochnia, ul. Krakowskie Przedmieście (hała Cold Lux)

Bochnia,
ul. Kazimierza
Wielkiego 6

ALARMY SAMOCHODOWE I STACJONARNE
SPRZĘT CAR AUDIO
NAWIGACJA GPS DO SAMOCHODU
TELEWIZJA SATELITARNA
PROJEKTOWANIE SYSTEMÓW ALARMOWYCH I CCTV
MONTAŻ AUTOMATÓW DO ŚWIATEŁ MIJANIA
SIECI KOMPUTEROWE
RADIOODTARZACZE CD, MP3
AUTOMATYKA DO BRAM I ROLET, SZLABANY

P R A D O X
SECURITY SYSTEMS

Satel

ANT

EXUS
systemy zabezpieczeń

FAAC
AUTOMATYKA NA GALE ZYDIE

JVC Pioneer SONY

ALSAT
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

TYLKO
10 zł
miesięcznie
za wszystkie kanały,
przy jednorazowym
doładowaniu na rok



Bez umowy!
Bez abonamentu!
Prosta jak telefon na kartę!

bez opłat:

tytuł **tytuł** **religia.tv**
TVP 1 **TVP 2** oraz setki
kanałów
satelitarnych FTA

na doładowanie:

tytuł **tytuł** **tytuł** **tytuł** **tytuł**
tytuł **tytuł** **tytuł** **tytuł** **tytuł**

szczegóły na: www.telewizjanakarte.pl

BOCHNIA UL. WYGODA 55
TEL. 503 153 064, 14/ 610 59 81



Pawilon handlowy **AGD-RTV**

Bochnia, ul. Brzeska 36
tel. 611 22 62, tel./fax. 611 29 73
www.agd-rtv.cold.pl

czynne: pon.-pt.: 9-18, sobota: 9-14

NAJwiększy wybór w Bochni!

NAJniższe ceny!

NAJciekawsze
promocje!

NAJmilsza
obsługa!



W sprzedaży również:
okolicznościowe
puchary i medale



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BOCHNIA ul. Brzeska 40
tel./fax. 611 31 26, 611 31 67



www.autocentrum.cold.pl
e-mail: autocentrum@cold.pl

AUTO CENTRUM

Jedyna w Powiecie Bocheńskim

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów

Najnowocześniejsza linia diagnostyczna
typu EUROSISTEM LKW firmy Maha

Wykwalifikowani i doświadczeni diagnosty
Zautomatyzowany przebieg badania

Wykonujemy wszelkie badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów



pon.-pt.: 7.00-20.00



sobota: 7.00-14.00

Polecamy również:



pon.-sob.: 7-22, niedziela: 10-17

PODSTAWOWĄ STACJĘ KONTROLI

SERWIS OGUMIENIA

AUTO - MYJNIĘ

SKLEP MOTORYZACYJNY

AUTORYZOWANY SERWIS FSO



pon.-pt.: 7-17, sobota: 7-14



WSZYSTKO DLA TWOJEGO SAMOCHODU

- MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH ● ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWcze
- SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ ● ŻELIWO ● STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA ●
- OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW ● WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK ●

MAZBUD[®]

spółka z o.o.

www.mazbud.wk.pl

RATY RABATY TRANSPORT

Bochnia, ul. Proszowska 69

tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02



**Moje
auto...**

**BOSCH
Service**

**PRZEGLĄDY
REJESTRACYJNE!**

Bosch Car Service

TROJAK
Brzeźnicka 69

**BOSCH
Service**

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCiAK

Jerzy Pyciak – Proszówki 5

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: pyciak@wk.pl

**Kompleksowe
instalacje
wewnętrzne**

Przyłącza sieci:

- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych

**Nowoczesne
systemy grzewcze**



Inwestycje A.D. 2009

W przyjętym 30 grudnia ubiegłego roku projekcie budżetu na rok 2009 zaplanowano realizację inwestycji o łącznej wartości 29,84 mln zł.

Dwie największe z nich to budowy: hali widowiskowo-sportowej przy ul. Poniatowskiego, której przewidywana wartość to 17,17 mln zł (z czego w 2009 roku planuje się przeznaczyć 10 mln) i obwodnicy północnej KN-2, której przewidywana wartość to 14 mln zł (z czego na 2009 zaplanowano połowę).

Sporo pieniędzy wydanych zostanie także na remonty oraz modernizację dróg i chodników. Planuje się między innymi partycypację w kosztach budowy ciągu rowerowego i zatoki autobusowej przy drodze wojewódzkiej nr 965, czyli ul. Wiśnickiej – na długości 367 metrów bieżących (planowany udział miasta to 100 tys. zł), a także w renowacji chodnika przy ul. Proszowskiej, która także jest częścią drogi wojewódzkiej nr 965, na długości 500 mb (tutaj udział miasta w kosztach wyniesie 300 tys. zł).

Do ważniejszych inwestycji na drogach powiatowych należałoby zaliczyć modernizację skrzyżowania ulic Floris i Kościuszki (planowany koszt to 50 tys. zł), która ma na celu poprawę płynności ruchu drogowego w tym miejscu. Chodniki z kostki brukowej oraz wymianę krawężników i położenie nowej nakładki bitumicznej planuje się na ul. Wygoda, na co przeznaczono 350 tys. zł. Nowe lub odnowione chodniki z kostki brukowej powstaną przy ulicach: Karolinie (60 tys. zł), Strzeleckiej (250 tys. zł) i Brzeskiej (30 tys. zł).

Remontu bądź wylania całkiem nowej nawierzchni asfaltowej doczeka się w przyszłym roku 30 dróg miejskich. Przeznaczona na to kwota opiewa na sumę 6,41 mln zł, z czego za 700 tys. zł zaplanowano renowację krytego odcinka potoku Murowianka oraz ciągu spacerowego łączącego ul. Fischera z osiedlem Murowianka. Miasto zamierza także wydać 50 tys. zł na zakup gruntów pod drogi osiedlowe.

W budżecie uwzględniono także środki na odnowienie 18 chodników (koszt 1,59 mln zł) oraz rozbudowę parkingu przy ul. Kącik o kolejne 10 miejsc (koszt 50 tys. zł).

Na ul. Kaima oddane do użytku zostaną lokale socjalne. Na wykonanie instalacji wewnętrznych i prace wykończeniowe przeznaczono 550 tys. zł. Na mieszkania socjalne kosztem 300 tys. zł zostanie zaadaptowana dawna harcówka przy ul. Krzyżanowickiej, która od kilku

lat niszczy niezagospodarowana.

Szkoły podstawowe nr 1 i 5 doczekają się remontów dachów sal gimnastycznych. Koszty tych remontów wyniosą odpowiednio 21 i 20 tys. zł. Inne remonty, np. dachu, pomieszczeń, instalacji elektrycznej i wodociągowej oraz montaż urządzeń przeciwpożarowych, odbędą się w szkole podstawowej nr 7 (łącznie koszt tych prac wyceniono na 350 tys. zł), gimnazjum nr 2 (400 tys. zł) i przedszkolach: nr 3 (25 tys. zł), nr 4 (90 tys. zł) i nr 5 (25 tys. zł).

Na stadionie przy ul. Parkowej nastąpi wymiana krzesełek na takie, jakie obecnie są zamontowane wokół boiska ze sztuczną nawierzchnią przy ul. św. Marka. Planowany jest też remont trybuny głównej. Całość inwestycji wyceniono na 40 tys. zł.

Kanalizację sanitarną lub opadową za łączną kwotę 700 tys. zł zamierza się wykonać na ulicach: Podedworze, Murowianka, Wiśnicka-boczna, Volkmar, Gąsiorka, Gródek Wójtowski – Krasińskiego i na odcinku między Hillenbranda a Brzeżnicką. Przy Nowym Świecie wykonany zostanie odcinek sieci wodociągowej o długości 200 mb za cenę 50 tys. zł. Zaplanowano także odbudowę potoku Na Buczków poprzez umocnienie jego brzegów płytami ażurowymi. Koszt tej inwestycji to 100 tys. zł.

W budżecie uwzględniono środki w wysokości 260 tys. zł na budowę linii oświetleniowych przy ulicach: Podedworze – Wąwóz, Legionów Polskich,

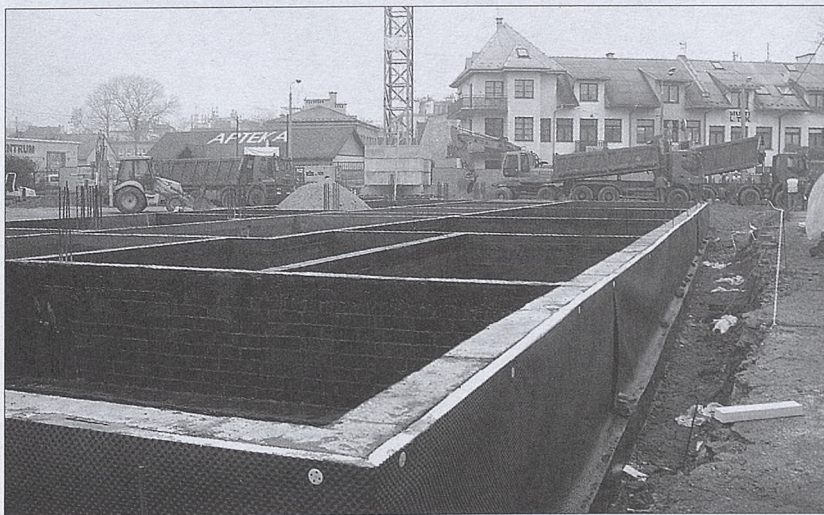
Pisza, Hutniczej, Na Buczków, Łychów i Brzozowej oraz na placu Pułaskiego i przy moście wiszącym na Rabie, który łączy Chodenice z Damienicami. 200 tys. zł wyasygnowano na wybudowanie linii średniego napięcia, która ma zasilać Bocheńską Strefę Aktywności Gospodarczej ulokowaną w bezpośrednim sąsiedztwie przyszłego łącznika pomiędzy autostradą a drogą krajową nr 4.

Zagospodarowano również środki budżetowe na wykonanie alejek na cmentarzu komunalnym przy ul. Orackiej (200 tys. zł), budowę placu targowego i jego ogrodzenie – przy ul. Partyzantów (60 tys. zł) oraz na przygotowanie terenów pod przyszłe projekty inwestycyjne (300 tys. zł).

Zdaniem burmistrza Bogdana Kosturkiewicza środki budżetowe przeznaczone na tegoroczne inwestycje są najwyższe w historii bocheńskiego samorządu. Z projektu uchwały budżetowej wynika, że znaczna część inwestycji realizowana będzie ze środków pochodzących z zaciągniętych kredytów. Ich planowana wartość to 16 mln zł, ale jak informuje wiceburmistrz Gustaw Korta, dużo zależy od wyników przetargów: – *Jeżeli uda się w przetargach wynegocjować ceny niższe niż przewidywane, wówczas suma zaciąganych kredytów też będzie niższa. W ciągu 2009 roku będziemy też aplikować o różnego rodzaju dofinansowania, także o środki unijne.*

Mamy nadzieję, iż inwestycje będą realizowane rzeczywiście bardzo tanio, co jest tym łatwiejsze, że ogromnie spadają ceny materiałów i usług budowlanych. Ponadto środki unijne powinny być pozyskane tak, aby rzeczywiście inwestycje nie były realizowane głównie z kredytów, które będą obciążać przyszłe budżety miasta.

Tomasz Paluch



Jedną z większych tegorocznych inwestycji jest budowa hali widowiskowo-sportowej.

Oddany Bogu i ludziom

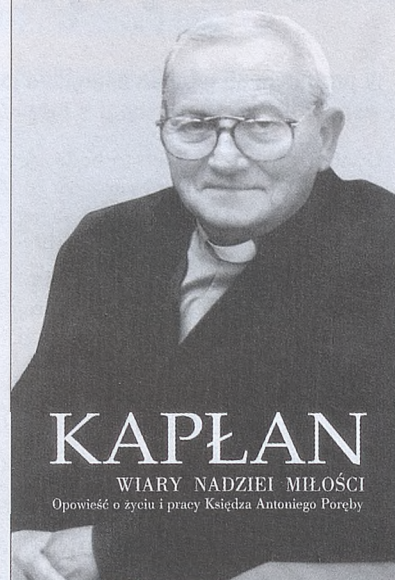
Refleksje o nowej książce Jerzego Skrobota
Kapłan wiary, nadziei, miłości

Okazją do zaprezentowania nowej książki Jerzego Skrobota *Kapłan wiary, nadziei, miłości* (w chwili prezentacji większość nakładu nie opuściła jeszcze drukarni) stała się dziesiąta rocznica utworzenia przy Oddziale KBS w Bochni kolejnej ekspozycji Galerii Krakowskiego Banku Spółdzielczego. 19 grudnia 2008 roku na uroczystym, retrospektywnym wernisazu w pięknej zgodzie prace swoje prezentowali renomowani malarze krakowscy oraz w różnym stopniu profesjonalni artyści z powiatu bocheńskiego. Miejsce imprezy wybrano nieprzypadkowo, ponieważ z Bochni blisko do miejsc, gdzie bohater książki, ksiądz prałat Antoni Tadeusz Poręba pełnił kapłańską posługę. Gospodarzem imprezy bocheńskiej był dyrektor tutejszego Oddziału KBS Józef Styczeń; na marginesie dodam, iż KBS ma oddziałów coraz więcej, a ponieważ w każdym różnego rodzaju obchodach nieodmiennie towarzyszą imprezy kulturalne, bywający na nich, zapewne nie bez satysfakcji

i przyjemności, członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej Banku (z prezesem Zdzisławem Bodziochem i przewodniczącym Janem Czesakiem, nie mówiąc o samym Jerzym Skrobie, który zwykle te spotkania organizuje) najprawdopodobniej otworzą niebawem przewody doktorskie z dziedziny kulturoznawstwa.

Nie każdy musi wiedzieć, że anafora to figura stylistyczna polegająca na rozpoczynaniu tym samym wyrazem lub kilkoma wyrazami kolejnych zdań, akapitów, zwrotek *et cetera*, którą w drugiej połowie IV wieku do liturgii eucharystycznej wprowadził święty Bazyli, ojciec i doktor Kościoła. Wie o tym zapewne redaktor Jerzy Skrobot, przy każdej okazji z dumą przedstawiający się jako student tyleż charyzmatycznego, co wymagającego od swych wychowanków wszechstronnej erudycji profesora Kazimierza Wyki – i tę właśnie formułę powtórzeń frazy nie bez uzasadnienia zastosował w swej nowej książce *Kapłan wiary, nadziei,*

Jerzy Skrobot



miłości, poświęconej życiu i duchowej posłudze księdza Antoniego – prałata, proboszcza parafii w Żegocinie, dziekana dekanatu lipnickiego, zaś wcześniej długoletniego zastępcy rektora do spraw administracyjno-ekonomicznych Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

Nie bez merytorycznego uzasadnienia, ponieważ o zmarłym 23 stycznia 2003 roku proboszczu wszyscy jego dawni parafianie wypowiadali się w samych superlatywach. Oczywiście ludzie kulturalnych obowiązuje zasada *de mortuis aut bene aut nihil* (o zmarłych należy mówić dobrze albo wcale), tym razem jednak dalekie od zdawkowości pochwały brzmiały spontanicznie i były najwyraźniej szczerze. Autorowi pozostawało owe serdeczne, pełne szacunku i wdzięczności, choć zarazem często podobne do siebie bliźniaczo zwroty ująć własnymi słowami w lapidarnym skrócie, lub wprost przeciwnie, podkreślić je i wyeksponować. Bardzo prawdopodobne, iż w pierwszym przypadku spod pióra wytrawnego publicysty i znakomitego popularyzatora sztuki wyszłaby książka bliższa wyobrażeniom literackiej krytyki o ideałach współczesnej prozy i z tego punktu widzenia formalnie doskonalsza. Jerzy Skrobot nie pozwolił jednak uwieść się pokusie kolejnej przygody z pisarskim wyzwaniem – i w efekcie stworzył widziany przez pryzmat działalności księdza Antoniego Poręby prawdziwy



Wernisaz w sali bocheńskiego Oddziału KBS.

wizerunek codziennych problemów, trosk i radości mieszkańców wiosek wchodzących w skład dekanatu – Chronowa, Kamionnej, Kobyła, Kierlikówki, Królówki, Leszczyny, Lipnicy Murowanej, Łakty, Muchówki, Nowego i Starego Wiśniza, Rajbrotu, Trzciany i Żegociny.

Na decyzji takiego ujęcia tematu zaważyły zapewne nawyki radiowego reportera, którym był przez wiele lat od chwili ukończenia studiów, nakazujące trzymanie własnego „ja” w głębokim cieniu, tworzenie ze zdarzeń i portretów dokumentacji, której podstawowym walorem jest autentyzm. Zadanie utrwalania, a nie korygowania postrzeganej rzeczywistości (z prawdziwą pasją Jerzy Skrobot sam pisał o tym w wydanych rok wcześniej *Ścieżkach czasu*), zostało zrealizowane z powodzeniem, między innymi oddając niepowtarzalny klimat chwil pożegnania ze zmarłym kapłanem oraz wcześniejszej pielgrzymki do Watykanu i wyjednanej przezeń audiencji u Ojca Świętego Jana Pawła II.

Ksiądz prałat Antoni Poręba nigdy nie był postacią z pierwszych stron centralnych gazet i wcale takiej sławy nie pragnął. W świadomy i odpowiedzialny sposób przyjął na siebie obowiązek dbałości o wszechstronny rozwój swej Małej Ojczyzny, bliskiej miejscu urodzenia i sercu. Swęj pracy nie ograniczał do wzorowego wykonywania obowiązków związanych z funkcją proboszcza, lecz uczestniczył także w rozmaitych przedsięwzięciach mających na celu poprawę materialnego bytu parafian, słusznie rozumując, że bieda jest matką wielu występów i tragedii. W tej roli – zastępcy przewodniczącego Rady Nadzorczej Krakowskiego Banku Spółdzielczego – poznał go Jerzy Skrobot, sam sprawujący wówczas funkcję przewodniczącego tejże Rady.

Projekt uczczenia pamięci zmarłego wydaniem poświęconej mu książki nie wyszedł jednak od jej późniejszego autora, jak wolno domniemywać, zaprzyjaźnionego ze swym kolegą z Rady Nadzorczej; inicjatorami tego przedsięwzięcia byli dawni parafianie księdza Antoniego. Naturalną kolejną rzeczą po podjęciu tego postanowienia skierowali swe kroki w stronę, z której mogli oczekiwać pomocy: wkładu twórczej pracy od znanego w krakowskim środowisku dziennikarza oraz finansowego wsparcia od zarządu lidera



Od lewej: przewodniczący RN KBS Jan Czesak, red. Jerzy Skrobot, prezes Zarządu KBS Zbigniew Bodzioch oraz Teresa Mrugacz, poetka, malarka – autorka m.in. portretu ks. Antoniego Poręby widocznego na zdjęciu poniżej.

spółdzielczej bankowości. Nie zawiedli się w swoich oczekiwaniach i książka ujrzała światło dzienne.

Cóż wypadałoby dodać na temat samej książki? Zapewne to, że Jerzy Skrobot niejako wraca w niej do źródeł. Po *Krajobrazach pięknych ludzi*, gdzie przedstawił większą liczbę osób „z pasją i charakterem”, wszelako nie znanych szerokiemu ogółowi przyszła kolej na biografie wymienianych przez wszyst-

kie polskie encyklopedie Wiktora Zina i Wiesława Ochmana. Zatoczył krąg, wracając do bohaterów niezwykłych, lecz zarazem zwyczajnych w powszechnym rozumieniu tego słowa? Niekoniecznie. Sądzę, że to raczej spirala czy może nawet helisa i autor wciąż oddala się od punktu, który nazywamy kresem twórczych możliwości.

Piotr A. Bujakowski

tekst sponsorowany



Jerzy Skrobot podpisuje swoją ostatnią książkę poświęconą zasłużonemu kapłanowi.

Sześciolatki marsz do szkoły!

Zgodnie z reformą Ministerstwa Edukacji dotyczącą obniżenia wieku szkolnego w 2009 do szkoły podstawowej trafią sześciolatki urodzone w okresie od dnia 1 stycznia do 30 kwietnia 2003 r., których rodzice wyrażą taką wolę.

ZAŁOŻENIA REFORMY

Zgodnie z przedstawionym harmonogramem, w roku szkolnym 2009/2010 do szkół trafią dzieci urodzone w 2002 r. oraz urodzone od początku stycznia do końca kwietnia 2003 r. W roku szkolnym 2010/2011 w klasach pierwszych będą uczniowie urodzeni od maja do grudnia 2003 r. oraz od stycznia do końca sierpnia 2004 r. Zaś w roku 2011/2012 do szkół trafi cały rocznik 2005 oraz dzieci urodzone od września do grudnia 2004 r.

Równolegle przez pierwsze dwa lata dla dzieci sześciolatkich, które nie pójdą do szkoły, będą funkcjonowały obowiązkowe „zerówki”, czyli roczne obowiązkowe wychowanie przedszkolne. W ostatnim zaś roku wprowadzone zostaną obowiązkowe „zerówki” dla pięciolatków.

Rodzice dzieci urodzonych w 2003 i 2004 r. będą mogli sami zdecydować czy ich pociechy pójdą wcześniej do szkoły. O swojej decyzji będą musieli uprzedzić szkołę, do której powinno chodzić dziecko.

PROBLEMY Z EMOCJAMI

Reforma ta krytykowana jest zarówno przez rodziców, jak i nauczycieli oraz dyrektorów poszczególnych placówek. Wskazują oni, że na obniżenie wieku szkolnego są nieprzygotowane zarówno dzieci, jak i w większości wypadków szkoły.

– Dzieci w wieku 6 lat są emocjonalnie nie przystosowane do nauki w szkole. Intelktualnie być może, ale nie emocjonalnie. Co więcej – z roku na rok widać, że emocjonalnie do takiej nauki nie są przygotowane nawet 7-latk. Posyłanie 6-latków do szkoły jest moim zdaniem błędnym rozwiązaniem – mówi Emilia Leo, dyrektor Zespołu Szkół Gminnych w Siedlcu.

Z tą opinią zgada się także Józefa Kular, dyrektorka Przedszkola Samorządowego w Drwini: – Podstawowym problemem jaki dostrzegamy jest to, że dzieci w wieku 6 lat są jeszcze niedojrzałe emocjonalnie do nauki w szkole. Intelktualnie można by sobie z tym poradzić, ponieważ są w stanie

nauczyć się liter oraz cyfr; zwłaszcza jeśli wcześniej uczęszczały już do przedszkola. Jednak patrząc na stronę emocjonalną jest to stanowczo za wcześnie. One wciąż jeszcze chcą się bawić i nie potrafią skupić się zbyt długo na nauce. Ministerstwo jako punkt odniesienia podaje liczne kraje w Europie i na świecie, w których 6-latk chodzą już do szkoły. Jednak nie możemy zapominać tu o kilku dodatkowych czynnikach. Przede wszystkim w krajach tych program nauczania jest zupełnie inny niż u nas. Poza tym obowiązuje ich wcześniejsze przygotowanie przedszkolne, co pozwala dzieciom już w jakiś sposób przygotować się na to co ich czeka w szkole. Reformę należałoby więc raczej zacząć od obowiązkowego wysyłania do przedszkoli 5-latków.

NIEPRZYGOTOWANE SZKOŁY

Nauczyciele i dyrektorzy w poszczególnych placówkach przygotowywani są do prowadzenia zajęć z 6-latkami w szkołach podstawowych. Niedostosowane są jednak w wielu przypadkach same placówki. Brakuje odpowiedniego, mniejszego umeblowania, miejsc gdzie można by się bawić oraz świetlic, gdzie dzieci mogłyby spędzać czas poza lekcjami.

– Prowadzimy kontrolę szkół pod względem posiadania przez nich odpowiednich świetlic i opiekunów na świetlicach. Dostrzegamy pewne braki, prowadzimy badania, dyrektorzy i nauczyciele wypełniają dla



Niektóre sześciolatki z przedszkola w Drwini chętnie poszłyby już do szkoły.

nas ankiety na podstawie których badamy przygotowanie szkół do przyjęcia 6-latków – poinformowano nas w oddziale zamiejscowym kuratorium oświaty w Bochni.

– Jesteśmy otwarci na przyjęcie 6-latków do szkół. Jeśli tylko rodzice wyrażą taką wolę i zdecydują się posłać swoje 6-letnie dziecko do szkoły, podjęte zostaną wszelkie działania, aby czuło się ono w niej dobrze. Będzie miało przygotowane odpowiednio mniejsze ławki, szafki itp. – zapewnia Dorota Maliszczak, dyrektor Miejskiego Ośrodka Edukacji w Bochni.

Nieco mniej optymistycznie patrzą na ta sprawę dyrektorzy poszczególnych placówek.

– Uważam, że szkoły nie są wystarczająco przygotowane na to, by w klasach pierwszych uczyły się sześciolatkki. Mamy co prawda dwa oddziały „zerówek”, jednak tam specyfika nauczania jest inna. W salach dla pierwszoklasistów powinny znaleźć się np. mniejsze ławki i stołki – meble dostosowane do potrzeb mniejszych dzieci, a tego niestety nie ma. W mojej placówce z wcześniejszego nauczania mogłoby skorzystać 15 dzieci, jednak jedynie rodzice jednego zdecydowali się wysłać swoje dziecko wcześniej do szkoły. W efekcie skończy się tak, że będzie się on uczył w tej samej sali co jego starsi koledzy – stwierdza Zbigniew Solak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Bochni.

Podobne stanowisko prezentuje dyrektor Józefa Kular: – Polskie szkoły nie są przygotowane na to, by zapewnić tym dzieciom komfortowe warunki nauki, tak by czuły się one pewnie i bezpiecznie. To są jeszcze małe dzieci, które powinny w jakiś sposób być oddzielone od tych dużo starszych. Powinny mieć osobne wejścia do szkoły i szatnie, umeblowanie sal powinno być przystosowane do ich wzrostu. Proszę sobie tylko wyobrazić, że na przerwie na takiego malucha niechcący wpada większy kolega. Najtrudniej będą miały te dzieci, które wcześniej nie uczęszczały do przedszkola, które nie potrafią zachowywać się w grupie. Dawniej dzieci spotykały się ze sobą w domach i na podwórkach, wspólnie bawiły, więc było im łatwiej się przystosować do szkoły. Teraz w dobie telewizji i komputera te kontakty są ograniczone.

Placówki starają się jednak przystosowywać do nowych wymogów i przyjęcia nowych uczniów. Tak np. jest z ZSG w Siedlcu.

– Nasza szkoła obecnie rozbudowuje się i w ciągu roku spełni wszelkie wymogi niezbędne do tego, by do pierwszej klasy mogły uczęszczać sześciolatkki.

Powstanie kuchnia wraz z stołówką, rozbudowana zostanie część przedszkolna, przedsionek oraz sala gimnastyczna. Obecnie mamy trudne warunki bo nasza placówka mieści zarówno przedszkole, szkołę podstawową jak i gimnazjum – mówi dyrektor Emilia Leo.

RODZICE SĄ ZANIEPOKOJENI

Szkoły na bieżąco muszą informować rodziców o wszelkich zmianach, jakie wprowadza ministerstwo. Muszą także odpowiednio przygotować nauczycieli do prowadzenia zajęć z 6-latkami.

– Zarówno dyrektorzy szkół jak i wychowawcy przeszli szkolenie dotyczące wdrażania nowej reformy. Na bieżąco śledzimy wszelkie zmiany i informujemy o nich rodziców podczas zebrań – mówi Emilia Leo.

– Szkoły mają obowiązek na bieżąco informować rodziców o wszelkich planach ministerstwa. Wysyłaliśmy do zainteresowanych rodziców pisma informacyjne, informujemy ich także podczas spotkań. Odpowiednie przeszkolenie przechodzą także nauczyciele. W naszej placówce jako chyba jedynej w Bochni mamy dwóch nauczycieli przeszkolonych do prowadzenia zajęć z 6-latkami w I klasie. Ci nauczyciele z kolei przeprowadzają odpowiednie szkolenia dla swoich kolegów i koleżanek – dodaje Zbigniew Solak.

Pełni niepokoją są przede wszystkim rodzice. Większość z nich nie zamierza wysłać swoich dzieci do szkoły podstawowej we wrześniu.

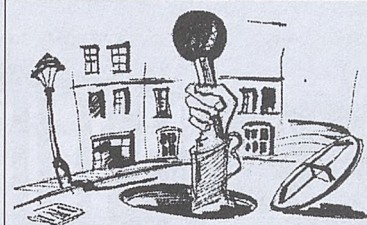
– Opinie samych rodziców są bardzo podzielone. Większość jednak obawia się tych zmian. 6-latkki są bardziej na etapie zabawy niż nauki. Uczą się liter i cyfr ale już na takiej nauce trudno im się skupić, zmobilizować – twierdzi Emilia Leo.

W podobnym tonie wypowiadają się pozostali dyrektorzy.

– U nas w Przedszkolu jest 4 dzieci, które mogłyby od września uczęszczać do szkoły, jednak rodzice żadnego z nich się na to nie zdecydowali. Są pełni obaw czy ich dzieci by sobie poradziły i ja te obawy rozumiem – mówi Józefa Kular z Drwini.

– Rodzice jako koronny argument podnoszą, iż nie powinno się zabierać dzieciom ich dzieciństwa. Obawiają się także czy dzieci podolają nowym obowiązkom i wyzwaniom – dodaje Zbigniew Solak.

Rodzice obawiają się, że w szkołach ich maluchy będą narażone na zaczepki starszych uczniów, zwłaszcza tam, gdzie funkcjonują zespoły.



Wolisz przedszkole czy szkołę?

Odpowiadają dzieci z Przedszkola w Drwini

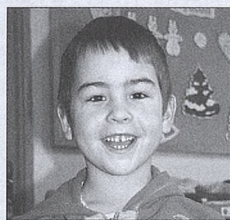


Patrycja: – Ja wolę chodzić do przedszkola. Tu jest fajnie. Możemy się bawić, nie

trzeba się bardzo dużo uczyć, panie są bardzo miłe i mają dla nas dużo czasu. Wolalabym zostać w przedszkolu.



Klaudia: – Ja bym wolę iść do szkoły. Uczyłabym się tam nowych rzeczy, siedziałabym w ławkach i miała dużo interesujących książek.

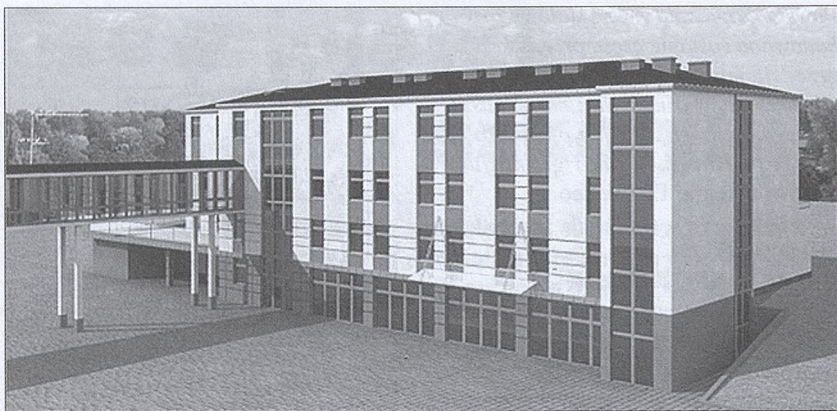


Szymon: – Ja najbardziej to chciałbym już chodzić do pracy. Ominąłbym szkołę

i przedszkole. I już nawet wiem, że chcę zostać policjantem.

Pomysłodawcy reformy twierdzą, że dzieci sześciolatkowe są w większości intelektualnie gotowe do podjęcia nauki szkolnej, że proponowana zmiana ułatwi wyrównywanie szans edukacyjnych, zapewni lepszy dostęp młodszych dzieci do edukacji i umożliwi wcześniejsze rozpoznawanie i rozwój uzdolnień. Pojawia się jednak pytanie: czy gotowość intelektualna stanowi o gotowości emocjonalnej i czy słabo przygotowana szkoła nie utrudni raczej startu nawet pełnym zapału maluchom.

Iwona Świątek



Rozbudowa szpitala

Do listopada 2010 roku przy bocheńskim szpitalu powiatowym ma powstać nowoczesny, czterokondygnacyjny pawilon, w którym ulokowany zostanie oddział położniczy, ginekologiczny i neonatologiczny. Na realizację tego zadania pozyskano 10 mln zł środków z Unii Europejskiej. Całkowity koszt inwestycji wyniesie ponad 21 mln zł.

Budynek ma powstać w miejscu, gdzie obecnie znajdują się jedynie betonowe fundamenty i słupy – pozostałości planowanej przed laty inwestycji. Jej budowę rozpoczęto w 1998 r. Jednak z braku środków finansowych zrealizowano jedynie stan zerowy bez stropu nad suterrenami.

Projektowany oddział będzie się składał z czterech kondygnacji: niskiego parteru, wysokiego parteru oraz pierwszego i drugiego piętra. Niski i wysoki parter mieścił będzie m.in. wejście dla karettek i osób chorych, izbę przyjęć oraz oddział ginekologii z patologią ciąży. Na pierwszym piętrze mieścił się będzie trakt porodowy aseptyczny z salą cesarskich cięć oraz trzema sa-

lami porodowymi przystosowanymi do porodów rodzinnych, w tym jedną przystosowaną do porodów w wodzie, a także trakt porodowy septyczny z jedną salą porodową. Natomiast na drugim piętrze znajdzie się oddział położniczo-neonatologiczny. Wszystkie sale wyposażone będą w węzły sanitarne. Trakty porodowe i pokoje noworodków będą klimatyzowane. Wszystkie kondygnacje budynku, a także jeden z pokoi na każdym oddziale dostosowane zostaną do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Projekt zakłada również budowę nowego wjazdu oraz parkingu od strony ul. Windakiewicza. Po przeniesieniu oddziałów do nowego skrzydła,

w obecnym budynku powstanie natomiast oddział rehabilitacji.

Mieszkańcy Bochni cieszą się z planowanej inwestycji, jednak podkreślają, iż sam budynek to nie wszystko. Potrzeba jeszcze wykwalifikowanej kadry, która mogłaby się zająć pacjentami.

– *Zespół lekarzy jest w pełni przygotowany. Posiadamy wykwalifikowaną kadrę, którą w miarę możliwości poszerzamy* – zapewnia Anna Kosturek, zastępca dyrektora szpitala.

Kolejnym problemem jest brak miejsc parkingowych. Już teraz osoby korzystające z usług szpitala lub odwiedzające pacjentów mają problemy z zaparkowaniem pojazdów. Część z nich zatrzymuje się wzdłuż ul. Krakowskiej, na wąskim, wydzielonym pasie. Jednak z takiego rozwiązania niezadowoleni są kierowcy, którzy niejednokrotnie aby się wyminąć muszą się zatrzymywać. Przez lata rolę parkingu pełnił plac znajdujący się w pobliżu budynku komendy policji. Pod koniec ubiegłego roku został on jednak zamknięty i przeznaczony dla karettek i pracowników szpitala. Niewielki parking znajduje się na tyłach szpitala w pobliżu kostnicy. Mieści się na nim jednak zaledwie kilka samochodów. Kierowcy zajmują więc każde wolne miejsce w pobliżu szpitala.

– *Być może dobrym rozwiązaniem byłoby zmniejszenie nieco parku znajdującego się przed szpitalem i zrobienie tu parkingu chociaż na kilka samochodów. Park jest duży i pacjenci nie poruszają się po jego całym obszarze* – mówi 57-letni Andrzej odwiedzający w szpitalu swoją żonę.

iś



Jednym z problemów, który powinny rozwiązać władze bocheńskiego szpitala, jest brak miejsc parkingowych. Teoretycznie na teren szpitala nie wolno wjeżdżać samochodem (stoją znaki zakazu wjazdu i parkowania), a parking przy kotłowni (od strony Windakiewicza) pomieści zaledwie kilkanaście pojazdów.



Nas kryzys nie dogoni?

Kiedy piszę te słowa, za nami już pierwsze trzy tygodnie nowego roku. Roku, który w składanych niedawno życzeniach, wzajemnie się pocieszając, życzyliśmy sobie i innym, aby był szczęśliwy, wyjątkowy i pełen sukcesów. Ale już wówczas, mieliśmy w większym lub mniejszym stopniu przeświadczenie, że nie będzie to rok łatwy. Bagatelizowany w naszym kraju przez sporą grupę ludzi jeszcze kilkanaście tygodni temu „światowy kryzys”, staje się coraz mniej „światowy” przybierając – niestety – realne kształty naszego „polskiego kryzysu”. A ja mam teraz odczucie, że ten nasz „polski kryzys” jest z kolei nie do końca poważnie traktowany przez nasze bocheńskie społeczeństwo i mam poważne obawy, czy wkrótce nie zaskoczy nas „bocheński kryzys”. Nie chcę straszyć, tym bardziej, że panika w trudnych sytuacjach jest zawsze bardzo destruktywna, ale wysyłam ostrzegawcze sygnały, zwłaszcza do sprawujących władzę w naszych samorządach, i namawiam do rozważnej polityki gospodarczej i finansowej w najbliższej przyszłości. Skąd ten mój pesymizm i dlaczego po-

dejrzewam lokalnych samorządowców o brak wyczucia sytuacji kryzysowej?

Bo wciąż słyszę wielkie przechwałki obecnej władzy o licznych ubiegłorocznych sukcesach. Zupełnie już zapomniano o tym, że spora część z nich to większy lub mniejszy wkład poprzednich ekip oraz doskonała koniunktura gospodarcza w całym kraju. A kiedy słyszę o planowanych na najbliższe lata wielkich przedsięwzięciach, wielomilionowych inwestycjach i terminach ich wykonania – wszystkie bowiem mają się szczęśliwie zakończyć jeszcze przed kolejnymi wyborami – odnoszę wrażenie, że albo żyjemy w wyjątkowym świecie, oderwanym od rzeczywistych finansowych problemów, albo ktoś za najważniejszy cel, nie zważając na przyszłe koszty, stawia sobie sięgnięcie po reelekcję. Trudno bowiem wyobrazić sobie, że bez żadnej korekty budżetów, wystarczy pieniędzy na te największe zadania jak i szereg małych, ale jakże potrzebnych przedsięwzięć. Chciałbym się mylić co do swoich prognoz, ale nie zdziwię się, kiedy za dwa lata będziemy mieli halę widowiskowo-sportową i nową drogę odciążającą centrum miasta, ale nie będziemy

mieli środków na załatanie starych dziur, powstanie nowych miejsc parkingowych, dofinansowanie komunikacji miejskiej, dopłaty dla dzieci szkolnych chcących korzystać z krytej pływalni czy dotacji dla bocheńskich sportowców. Będziemy pewnie mieli piękny i nowoczesny budynek szpitalny, ale może zabraknąć środków na specjalistyczne wyposażenie czy choćby odpowiednie pensje dla pracowników szpitala. I czy wówczas nie okaże się, że kolejne budżety nie dość że będą skromne, to na dodatek w poważny sposób obciążone zobowiązaniami, które spłacać trzeba będzie terminowo przez następne lata. Czy nie okaże się, że zbyt wiele wydaliśmy wówczas, kiedy inni starali się oszczędzać? Pewnie niejednen z Szanownych Czytelników przed takimi osobistymi dylematami stanie i przyzna mi rację. Ale pewnie nie braknie też takich, którzy nazwą mnie czarnowidzem, pesymistą czy po prostu krytykantem, chcącym umniejszyć sukcesy obecnej władzy. Zapewniam Państwa, że wolałbym aby moje przeczucia były nietrafione. Tak jak i Państwo wolę żyć w mieście pięknym i rozwijającym się z każdym kolejnym dniem. I miejmy nadzieję, że takim miastem Bochnia pozostanie. Dobrego roku!

E. Kolanko

Noworoczne spotkanie

Ponad siedemdziesiąt osób z całej gminy Rzeszawa uczestniczyło w noworocznym spotkaniu organizowanym przez Gminny Ośrodek Pomocy w Rzeszawie.

Grażyna i Andrzej Budysiowie – właściciele restauracji Magnolia w Łazach przyczynili się po raz kolejny do tego, aby zaproszone starsze i samotne osoby mogły poczuć się w sposób wyjątkowy.

Pięknie przybrane stoły i dekoracja podkreślały atmosferę spotkania. Nie zabrakło również życzeń noworocznych.

– Cieszę się, że możemy się wspólnie spotkać w tym szczególnym dniu – powiedział Józef Słonina – Nie łatwo jest dzisiaj żyć ludziom samotnym i chorym. Życzę wszystkim w Nowym Roku dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności i wielu przyjaciół, na których można liczyć w każdej chwili. Dziękuję wam za to, że przybyliście tu dzisiaj.

W gronie osób składających życzenia był m.in. ks. prałat Stefan Broniak, starosta powiatowy Jacek Pająk oraz przewodniczący

Rady Gminy Bogusław Klęsk. Następnie uczestnicy spotkania zostali ugostczeni smacznym obiadem, na deser podano wykwaszone ciasta oraz kawę i herbatę, aby później podziwiać występ młodzieżowego zespołu teatralnego działającego przy Gminnym Centrum Kultury w Rzeszawie.

– Przychodzę na takie spotkania co roku, bo dobrze się tu czuję i mam okazję do koleżeńskich rozmów i wspomnień. Dla osób starszych i samotnych te nastrojowe chwile ogromnie się liczą – mówi jeden z uczestników noworocznego spotkania.

Zadowolenie i uśmiechy na twarzy gości były najlepszą zapłatą dla organizatorów tak miłego popołudnia.

Jan Paruch



Gorące serca znowu zagrały!

W niedzielę, 12 stycznia odbył się kolejny – siedemnasty już finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem zbierano pieniądze na wczesne wykrywanie nowotworów u dzieci. Dwunasty raz uczestniczył w nim sztab przy bocheńskim Miejskim Domu Kultury, a po raz szósty sztab „Łapczyca” przy Gminnym Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu. Oba sztaby obsługiwały armię aż 380 wolontariuszy.

Aura mimo zimowej pory sprzyjała zbierającym, przynajmniej w ciągu dnia. Po zachodzie słońca chwycił jednak siarczysty mróz. Na szczęście rozgrzaniem publiczności zajęły się zespoły występujące na scenie usytuowanej na Rynku obok pomnika Kazimierza Wielkiego. Tegorocznymi gwiazdami były Maleo Reggae Rockers, Skangur oraz Gutierrez. Obok nich zaprezentowały się Latające Talerze, 230 Volt, Displeasure oraz debiutanci, przyszłość bocheńskiej sceny muzycznej – zespół Szkoła Rocka.

Szkoła Rocka zrzesza młodzieńskich wykonawców w wieku od 10 do 14 lat. Ich wokalista, Antek dołączył do nich dosłownie dzień wcześniej i mimo to świetnie, bez cienia tremy, wywiązał się ze swojego zadania. Publiczność była zachwycona jego brawurowym wykonaniem piosenki „Kiedy byłem małym chłopcem”.

Zdecydowanie większym zainteresowaniem cieszyły się występy w Proszówkach, co łatwo zrozumieć, zwłaszcza że wystąpiła tu prawdziwa gwiazda – zespół Brathanki.

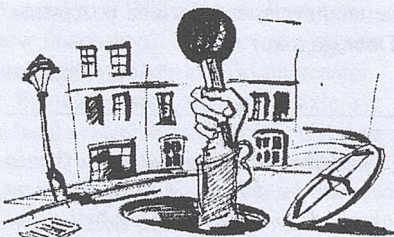
Obok koncertów odbyło się mnóstwo pomniejszych akcji towarzyszących. Kolejny raz bocheńskie muzeum zorganizowało licytację rozmaitych przedmiotów, z której na konto fundacji wpłynęło około 400 złotych. XVII Finał uatrakcyjnili też rajdowcy z Klubu Samochodów Terenowych „Jedynka”, którzy przekazali Orkiestrze kwotę 4 tysięcy złotych.

Ostatecznie sztab przy MDK w Bochni zebrał kwotę 40 852 zł i 76 gr., a więc kolejny rekord został pobity. Sztab „Łapczyca” wspomagany przez wolontariuszy z Zespołu Szkół w Kobyli, którzy kwestowali w południowych gminach powiatu bocheńskiego, uzyskał nieco lepszy wynik, bo 53 702 złote i 84 grosze, co także jest rekordem. Jak jednak zapewniają Dorota Halberda i Danuta Niemiec, dyrektorka GCKCzIS, cel zbiórki jest tak szczytny, że nie ma mowy o jakiejś rywalizacji między sztabami, choć jak przyznaje pani Danuta, pewna satysfakcja jest.

Dla sztabu MDK największą sumę – 1718 zł 49 gr – zebrały wspólnie: Paulina Biernat, Marzena Waclawowicz i Karolina Imiołek. Magdalena Kargul z Kobyli udało się zebrać kwotę 1217 zł 89 gr. W gminie Bochnia najwięcej zebrał Dominik Łagos ze Słomki – 1024 zł 62 gr.

Więcej na temat WOŚP w Proszówkach piszemy na stronie 16 i na naszej stronie internetowej: www.ziemiabocheńska.pl.

tp



Który raz uczestniczycie w akcji Jurka Owsiańskiego, jakie jest nastawienie ludzi do was i waszej działalności?



Kasia Kumor, Kinga Wierzbowska, Paulina Trąba, Agnieszka Bryk i Dominik Zaczynski: – Jako Maltańska Służba Medyczna co roku zabezpieczamy styczniowe Finały Wielkiej Orkiestry. Naszym zadaniem jest udzielanie pierwszej pomocy potrzebującym; są to jednak rzadkie przypadki. Wszystko z reguły przebiega bardzo spokojnie, a ludzie są pozytywnie nastawieni do nas i do całej akcji.



Kasia Synowiec, Gabrysia Strzelec, Bernadetta Kapcia i Bartek Mroczek:

– Ja i Bernadetta jesteśmy wolontariuszkami już trzeci raz, Gabrysia jest z nami po raz pierwszy, a Bartek choć oficjalnie nie jest wolontariuszem stanowi naszą ochronę. Ludzie, zwłaszcza starsi, są bardzo pozytywnie nastawieni do całej idei tej kwesty. Nie zachęcamy nikogo do wsparcia Orkiestry. Ludzie sami do nas podchodzą i wrzucają średnio 20 zł, ale dziś trafiła się też „stówka”. Z niczym negatywnym się nie spotkaliśmy.



Lukasz i Iza:

– Ja zbieram już po raz czwarty, Iza debiutuje jako wolontariusz Orkiestry. W tamtym roku udało mi się zebrać 302 zł. Teraz ludzie wrzucają średnio 10-20 zł. Generalnie są nam bardzo przychylni, ale zdarzyło się, że jeden pan przegonił nas sprzed kościoła.



Sylwia, Ewelina: – Ja kwestuję na trzecim finale z rzędu, Ewelina pierwszy raz. Pomimo atmosfery powszechnej akceptacji i entuzjazmu, jaki budzi Wielka Orkiestra, zdarzają się sporadycznie nieprzyjemne sytuacje; np. ktoś kazał mi się zająć porządną pracą zamiast żebrac. Nie przejmujemy się jednak tym w ogóle. Wiemy, że robimy coś bardzo pożytecznego.



Ewelina, Lidia i Jola: – Ja i Jola jesteśmy z Orkiestrą już po raz trzeci; Lidka jest drugi raz. Generalnie wszyscy okazują nam dużo sympatii i zrozumienia. W puszcze są głównie „dziesiątki”, sporo monet, ale też dolary. W tamtym roku jedna pani przekazała nam złote kołczyki. Są jednak też ludzie starsi, którzy nie mają dobrego zdania o fundacji Jurka Owsiański, głównie przez Przystanek Woodstock.

wysłuchał Tomasz Paluch

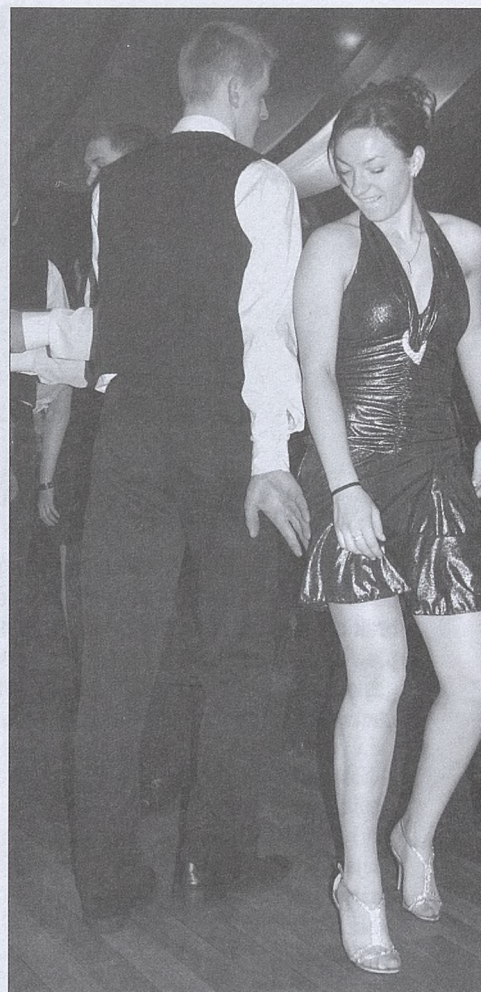


Studniówkowe szaleństwo w II LO

Blisko 400 osób, w sobotę 10 stycznia, bawiło się na hali sportowej II LO w Bochni podczas tradycyjnego balu organizowanego na symboliczne 100 dni przed maturą. Studniówka w drugim bocheńskim „ogólniaku” tradycyjnie już otworzyła sezon maturalnych balów na bocheńszczyźnie. Huczną zabawę rozpoczął toast za pomyślność podczas majowych egzaminów oraz oczywiście polonez do muzyki Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”, który ze względu na ilość bawiących się wykonywany był

w trzech grupach. Później młodzież wraz z gronem profesorskim i zaproszonymi gośćmi, wśród których byli starosta bocheński Jacek Pająk i przewodniczący Rady Powiatu Ryszard Rozenbajgier, bawili się aż do świtu w rytm muzyki zespołu Art Band, a w przerwach tańczących rozgrzewał DJ. Jeśli powiedzenie – „jaka studniówka taka matura” – jest prawdziwe, to przyszli absolwenci II Liceum o wynik egzaminu maturalnego nie powinni się w ogóle martwić.

(kk)





Umuzyczniać najmłodszych

Muzyka w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych została potraktowana przez ostatnią reformę oświatową po macoszemu. Mało godzin, ogrom teorii i zupełny brak czasu na śpiew i umuzykalnienie najmłodszych niestety nie rokuje nam najlepiej. Braki w edukacji muzycznej wychodzą już podczas tradycyjnego kołędowania, gdy okazuje się, iż znamy jedną, góra dwie zwrotki śpiewanej kołedy. Śpiewać bardzo chcemy, ale czego Jaś się nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał.

Sytuację mało rozśpiewanego narodu ratują szkoły muzyczne. To właśnie na ich barkach spoczęła prawdziwa edukacja muzyczna. W bocheńskiej szkole muzycznej nauki pobierają uczniowie z bocheńskich i okolicznych szkół. Od kilku lat szkoła organizuje koncerty umuzykalniające dla uczniów szkół podstawowych z Bochni. Starannie przygotowane utwory grane przez młodych muzyków mają zachęcić najmłodszych do nauki gry na wybranym instrumencie. Właśnie taki koncert został zorganizowany 21 stycznia br w sali koncertowej szkoły muzycznej. Przyszły na niego rzesze uczniów ze swoimi opiekunami.

Koncert przybliżył publiczności utwory muzyczne oraz pozwolił zapoznać najmłodszych z instrumentami, na których grali uczniowie szkoły muzycznej.

Występ uczniów szkoły muzycznej rozpoczął zespół smyczkowy w składzie: Katarzyna Gut – wiolonczela, Karolina Kuchnik, Monika Piątkowska, Anna Rydz – skrzypce, Katarzyna Wołek – altówka. Dziewczeta prowadzone przez Ewę Olejniczak zagrały dwie kołedy: *Przybieżeli do Betlejem* i *Witaj Jezu ukończany*. Ania Rydz zagrała solo starofrancuski taniec *Rigaudon*. Mateusz Bukowski – uczeń Krzysztofa Krawczyka, zagrał nowoczesny utwór *Taniec skom-*



ponowany przez Janinę Garścia (wybitną polską kompozytorkę). Widzowie dowiedzieli się, jakie instrumenty zaliczane są do grupy instrumentów smyczkowych i w jaki sposób można wydobywać dźwięk z tychże instrumentów.

Drugą grupą instrumentów, z jaką zapoznano widzów były instrumenty klawiszowe. Na najbardziej reprezentatywnym instrumencie z tej grupy – fortepianie zagraли: Edyta Tabak prowadzona przez Teresę Fyda oraz Jakub Kuszlik z klasy Agaty Zajac.

Kolejną grupą instrumentów były instrumenty dęte. Michał Wszolek z klasy Krystyny Chwastek zagrał na akordeonie *Etiudę* F. Burgmüllera. Anna Brachuc na flecie poprzecznym zagrała utwór J.B. Vanhala – *Sonata D-dur – Allegro moderato. Adagio* C. Bärmana zagrał na klawecie Maciej Pajor, który szlifuje swoje umiejętności w klasie Jakuba Sztencla. Saksofon zaprezentował Rafał Wójcik (uczeń Dariusza Rybki) grając na nim *Pavana* i *Passapiec* P.M. Dubois. Zaś Iwona Mikołajek z klasy Bogdana Piznała zagrała na puzonie *Koncert As-dur I cz.* E. Broxa. Koncert zakończono prezentacją instrumentów perkusyjnych, które stanowią bodaj najliczniejszą grupę instrumentów muzycznych. Znany utwór *Entertainer* S. Joplin zagrał na wibrafonie Łukasz Duch, który pobiera nauki u Andrzeja Vitka.

Młodym muzykom akompaniowali na fortepianie: Maria Malikowska i Krzysztof Kościółek. Następny koncert umuzykalniający już w marcu. Może zatem warto skorzystać z lekcji muzyki przygotowanej przez wybitnych nauczycieli muzyki oraz ich podopiecznych.

(t)





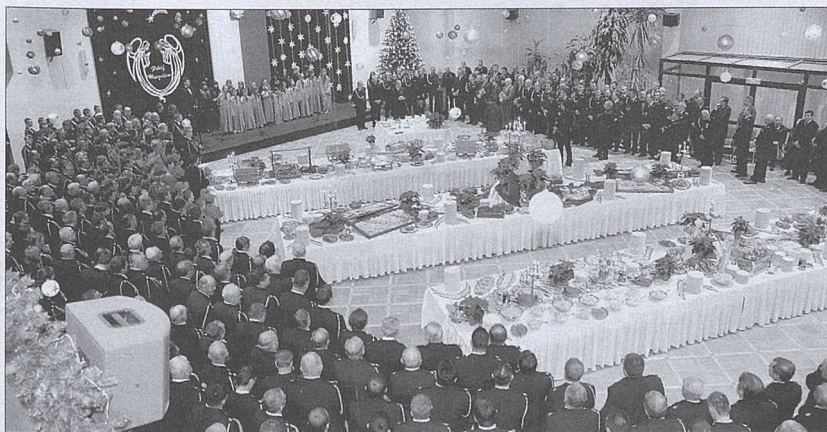
Nowe wydawnictwo zostało oficjalnie zaprezentowane podczas konferencji prasowej. Od lewej: poseł Wiesław Woda, wiceminister MSWiA Zbigniew Sosnowski, prezes zarządu powiatowego OSP w Tarnowie Kazimierz Sady, małopolski komendant wojewódzki PSP Andrzej Mróz, komendant miejski PSP w Tarnowie Tadeusz Sitko oraz wydawca Stanisław Bukowiec.

Strażacka monografia

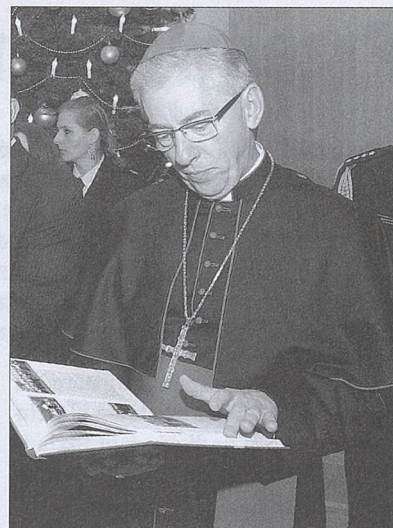
„Strażacy ziemi tarnowskiej” – to kolejna książka przedstawiająca monografię ruchu strażackiego, tym razem na terenie powiatu bocheńskiego, przygotowana przez zespół redakcyjny z Bochni pod kierunkiem Stanisława Bukowca. Przy wydawnictwie pracowali także: Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Jan Truś, Jan Paruch, Mirosław Kowalski, Joanna Dębiec, Piotr Bunar, Iwona Świętek, Janusz Kądziołka, Edmund Juśko i Janusz Gmitruk.

Książka liczy blisko 500 stron, zostały w niej zawarte dzieje ruchu strażackiego na terenie Tarnowa i całego regionu. Historia i współczesność straży zawodowej, jednostek zakładowych (Zakłady Mechaniczne i Azotowe), 130 jednostek OSP, orkiestry strażackie. Wszystko w dobrym wydaniu edytorskim, na papierze kredowym, w twardej oprawie. Autorzy zamieścili zdjęcia strażaków tworzących obecnie jednostki na terenie powiatu,

archiwalne zdjęcia, w większości nigdy do tej pory nie prezentowane, fotografie cennego sprzętu pożarniczego, pamiątek historycznych. Opisane są początki ruchu strażackiego we wszystkich miejscowościach, gdzie istnieją jednostki, ważniejsze akcje, przykłady działalności nie tylko stricte strażackiej, ale także patriotycznej, religijnej, działalności w ruchu oporu i wiele innych ważnych faktów. Zespół redakcyjny pracował nad tym albumem prawie rok, a książka ukazała się pod patronatem komendanta wojewódzkiego (wcześniej miejskiego) st. bryg. Andrzej Mroza i prezesa powiatowego OSP w Tarnowie – Kazimierza Sadego. W inicjatywę mocno włączyły się samorządy, zarówno powiatowy, miejski Tarnowa, jak również wszystkie gminy tworzące powiat tarnowski. Wsparcia udzielił także komendant miejski PSP w Tarnowie – bryg. Tadeusz Sitko.



Na tradycyjne spotkanie opłatkowe z biskupem przybyło kilkaset osób.



Specjalny egzemplarz książki otrzymał również biskup tarnowski Wiktor Skworec.

Promocja książki miała szczególny charakter. Odbędzie się bowiem podczas tradycyjnego opłatka strażackiego dla druhów z powiatów: tarnowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego i dębickiego w sali konferencyjnej filii Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie. W uroczystościach wzięli udział m.in. wiceminister spraw wewnętrznych Zbigniew Sosnowski, posłowie: Wiesław Woda, Urszula Augustyn i Edward Czesak, wicewojewoda Stanisław Sorys, biskup Wiktor Skworec, przewodniczący sejmiku województwa małopolskiego Andrzej Sztorc, prezydent Tarnowa Ryszard Ściagała, starosta tarnowski Mieczysław Kras, małopolski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Mróz, burmistrzowie, wójtowie oraz ponad 500 strażaków z całego regionu.

To piąta już książka z cyklu „Ochotnicy”. Wcześniej zespół redakcyjny przygotował podobne publikacje o strażakach z powiatów: bocheńskiego, brzeskiego, wielickiego i łukowskiego (lubelszczyzna). Jak mówi redaktor i wydawca Stanisław Bukowiec, na co dzień prezes OSP w Chodenicach: – *Ponad stuletnia tradycja, pomoc w życiowych dramatach i wsparcie dla lokalnych społeczności niesiona przez – często anonimowych – druhów, wymagała udokumentowania. Książka ma stać się także zachętą, szczególnie dla ludzi młodych, do wstąpienia w szeregi strażaków, którzy poza niesieniem pomocy stanowią bardzo ważne ogniwo w rozwoju lokalnej demokracji, życia społecznego, kulturalnego i sportowego.*

mtto

Przedwojenna Bochnia

Do bocheńskich księgarni trafiło wydawnictwo pt. „Bochnia naszych dziadków i pradziadków w latach 1900 – 1945” wydane przez Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Bochni, we współpracy z Gimnazjum nr 1, dzięki dotacji Urzędu Miejskiego w Bochni. Zawiera ona fragmenty nigdzie nie publikowanych oryginalnych wywiadów przeprowadzonych przez uczniów z najstarszymi mieszkańcami Bochni, wzbogaconych archiwalnymi dokumentami, zdjęciami, projektami, afiszami, tekstami źródłowymi pochodzącymi ze zbiorów instytucji i osób prywatnych.

Pomysł wydania publikacji narodził się po zakończeniu wystawy „Bochnia naszych dziadków i pradziadków”, zaprezentowanej na przełomie czerwca i lipca 2007 roku. Wystawa

była przygotowywana we współpracy Archiwum Państwowego – Oddział Bochnia i młodzieży zrzeszonej w Europejskim Klubie Pickwicka i Kole Historycznym przy Gimnazjum nr 1



Widok ulicy Kraszewskiego kiedyś i obecnie...

w Bochni. Wystawa i publikacja są częścią międzynarodowego projektu „Nasze małe Ojczyzny wczoraj – dziś – jutro”, finansowanego z programu Sokrates Comenius, realizowanego przez uczniów i nauczycieli z czterech europejskich szkół: z Gimnazjum nr 1 w Bochni, z Bad Saltzdetfurth (Niemcy), z Benicassim (Hiszpania) i Yate (Wielka Brytania). Podstawowym celem projektu jest poznanie życia społeczności lokalnych w XX wieku, w ich historycznych kontekstach oraz porównanie doświadczeń mieszkańców europejskich miasteczek, patrząc na nie z perspektywy współczesnych nastolatków.

Publikacja podzielona została na kilka działów. Jeden z rozdziałów opowiada o niedzielnych zabawach i spacerach po Plantach. Ze wspomnień mieszkańców Bochni wynika, iż w niedzielę cała rodzina szła razem do kościoła, a potem odbywała długie przechadzki po parku. W znajdującej się na Plantach altance grywała orkiestra salinarna lub różne kapele, bawiono się w różne grupowe zabawy, np. ciuciu-babkę, czy „idzie lisek koło drogi”.

Jak czytamy w opracowaniu: przed wojną 25% mieszkańców Bochni stanowili Żydzi, którzy zajmowali się głównie handlem i usługami – byli lekarzami, fryzjerami, adwokatami. Byli także największymi pracodawcami, np. w Cegielni Eksteina pracowało 100 osób, w Zakładzie Naczyn Kamionkowych Henryka Müznera – 115. Na ulicy Kraszewskiego znajdowała się stara bożnica, nową budowano przy ul. Trudnej (obecnie znajduje się tu bank PKO). Wygląd ulicy Kraszewskiego całkowicie się od tego czasu zmienił. Wyburzono bowiem większość zabudowań znajdujących się na obecnym placu gen. Okulickiego.

W 1853 roku Bochnia otrzymała połączenie kolejowe z Dębicą, a w 1855 roku z Krakowem. W okresie międzywojennym w Bochni było tylko kilka samochodów, jeden będący w posiadaniu Zarządu Państwowej Żupy Solnej, dwa należały do właściciela fabryki dachówek, pozostałe dwa należały do prywatnych właścicieli.

W latach 1905 – 1907 roku rozpoczęto prace przy budowie wodociągów miejskich. Kredyt zaciągnięty na ten cel miasto musiało spłacać do 1945 roku. W 1926 roku otwarto uroczyscie elektrownię.

iś

Szanowna redakcjo,

W artykule „Świat finansów przed laty” („Ziemia Bocheńska” nr 1/184 str. 46-47) P. Zofia Czekalska-Sitko opisuje działalność instytucji finansowych na terenie Bochni przed II Wojną Światową. W swoich rozważaniach na ten temat pominęła jednak powstanie w 1914 roku Spółki Oszczędności i Pożyczek założonej w wyniku inicjatywy i starań ówczesnego proboszcza bocheńskiego księdza infułata Antoniego Wilkiewicza.

Mój „list”, w którym opisałem działalność tego kapłana i społecznika zamieściła redakcja „Głosu Parafii” w nr 6/15 z r. 1994.

Spółka działała przez cały okres wojenny, a w r. 1927 zmieniła nazwę na Kasa Spółdzielcza im. dr Franciszka Stefczyka. W roku 1935 Kasa zakupiła budynek przy ul. Kazimierza Wielkiego 12 (obecnie nr 10) na swoją siedzibę.

W roku 1943 Kasa Spółdzielcza zmieniła nazwę na Bank Spółdzielczy im. dr Franciszka Stefczyka. Na zarządzenie władz G.G. w dniu 23 marca 1944 r. do Banku Spółdzielczego włączono Powszechny Bank Ludowy spółdz. z n.o.

Na mocy dekretu z października 1948r. Bank Spółdzielczy zmienił nazwę na Gminna Kasa Spółdzielcza. 9 listopada 1958r. zmieniono ponownie nazwę spółdzielni na Bank Spółdzielczy. Dnia 8 listopada 1995 r. Bank Spółdzielczy w Bochni połączył się z Krakowskim Bankiem Spółdzielczym i działa obecnie jako jego Oddział.

Jak więc z powyższego wynika bocheński Oddział Krakowskiego Banku Spółdzielczego jest najstarszą, działającą nieprzerwanie od 95 lat instytucją finansową w Bochni. Fakt ten zasługuje na szczególne podkreślenie i uzupełnienie artykułu P. Zofii Czekalskiej-Sitko.

Kazimierz Kawalec

Od autora:

Instytucje o charakterze kredytowym, zakładane przez instytucje kościelne, mają w Polsce piękną tradycję. Wszyscy pamiętamy o Banku Pobożnym Mons Pietatis, założonym przez ks. Piotra Skargę przy Arcybiskupstwie Miłosierdzia w Krakowie w 1585 r. Tak pięknie zapoczątkowana historia dawania szansy ubogim przez instytucje kościelne kontynuowana była przez kolejne stulecia. Zapomniane, niedoceniane są dzisiaj kasy oszczędnościowo-pożyczkowe tzw. Kasy Stefczyka, skupiające przed I wojną światową ponad 300 tys. członków. Wymagają one zdecydowanie osobnego opracowania, zwłaszcza wobec ich wielorakiej działalności na terenie powiatu bocheńskiego. Miałam jednak zamiar poświęcić im osobny artykuł wobec mnogości materiałów, znajdujących się w bocheńskim Archiwum.

Zofia Czekalska-Sitko

REKLAMA

Kotły na groszek i nie tylko

Growit eco oraz
Growit plus



metalspaw
B.i D. Pałkowski s.c.

tel. 014 6110388



Bochnia, ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45, 611 37 90
mmp@mmp.net.pl

Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

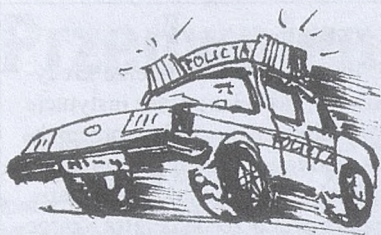
Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowej realizacji inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcia, gięcia blach



**ROBOTY
ZIEMNE**





WYPADKI DROGOWE

* Stanisławice, 20.12. około godz. 23 Opel Zafira potrącił pieszego. Kierowca wjechał samochodem do rowu, a następnie nie udzielivszy żadnej pomocy poszkodowanemu uciekł z miejsca wypadku. Na miejsce udał się niezwłocznie patrol ruchu drogowego. W międzyczasie dyżurny KPP w Bochni odebrał zgłoszenie o kradzieży samochodu Opel Zafira z przed posesji w Stanisławicach. Policjanci podjęli czynności zmierzające do ustalenia prawdziwego przebiegu zdarzenia. Ustalili, że to właściciel pojazdu – 27-letni mieszkaniec Łazów, będąc w stanie nietrzeźwym spowodował wypadek i zbiegł z miejsca zdarzenia. Mężczyzna został zatrzymany, miał w wydychanym powietrzu 0.78 mg alkoholu. Potrącony pieszy to 19-letni mieszkaniec Stanisławic. Niestety, obrażenia były bardzo poważne i ranny zmarł w szpitalu. Kierowcy grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

* Dąbrówka, 25.01. około godz. 20.30 27-letnia kierująca Oplem Corsa potrąciła leżącego na jedni 46-letniego mieszkańca Buczkowa.

Pomimo podjętej reanimacji na miejscu zdarzenia mężczyzna zmarł. Kobieta była trzeźwa.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* Nieprzeźnia, 23.01. między godz. 13 a 14 dwie nieznane kobiety weszły do mieszkania 82-letniej mieszkanki tej miejscowości i wykorzystując jej nieuwagę skradły jej portfel, w którym było 3 500 zł.

POŻARY

* Łapczyca, 20.12. o godz. 5.51 dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Bochni został powiadomiony

o pożarze zabytkowej dzwonnicy przy kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Łapczycy. Na miejsce zdarzenia skierowano 4 jednostki PSP, 8 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z okolicznych miejscowości oraz grupę operacyjno-dochodzeniową z Komendy Policji w Bochni celem przeprowadzenia oględzin oraz ustalenia przyczyny pożaru. Policjanci zwrócili w pierwszej kolejności uwagę na brak dwóch dzwonów pochodzących z XV-XVI wieku, które wisiały w dzwonnicy. W pierwszej wersji zdarzenia podejrzewali nawet iż zabytkowe dzwony mogły zo-



REKLAMA



ZAKŁAD POZYSKIWIANIA SUROWCÓW

SURMETAL

tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339

**transport i wywóz
kontenerowy**

**SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY
I WSZYSTKIE INNE METALE**

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)

- ✂ gospodarka surowcami i odpadami
- ✂ duży wybór złomu użytkowego
- ✂ spawanie i cięcie konstrukcji
- ✂ wywóz gruzów i odpadów



- ✂ kasacja - złomowanie
- ✂ przyjmujemy wszystkie
- typy samochodów
- ✂ korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)

PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!

stać skradzione, jednak w toku dalszych czynności policjanci odnaleźli w pogorzelisku tzw. „serca”, stopione fragmenty dzwonów oraz metalową konstrukcję na której dzwony wisiały. Przypuszczano, że przyczyną pożaru było podpalenie.

* **Łąpczyca, 01.01.** we wczesnych godzinach rannych w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej w ciągniku rolniczym zaparkowanym w murowanym garażu doszło do pożaru. Spaliły się 2 ciągniki, maszyny rolnicze, część więźby dachowej wraz z pokryciem oraz nawozy i narzędzia. Pokrzywdzony oszacował straty na około 130 tys. zł.

* **Dąbrówka, 12.01. o godz. 10.30** doszło do pożaru przybudówki budynku mieszkalnego. Strażacy znaleźli wewnątrz nadpalone zwłoki

80-letniego mężczyzny. Był on mieszkańcem Katowic. Od niespełna roku za zgodą właściciela posesji przebywał w Dąbrówce, gdzie mieszkał samotnie w przybudówce. Przyczyną śmierci było prawdopodobnie zacczadzenie.

* **Chrostowa, 14.01.** o godz. 23.00 zapaliła się drewniana stodoła wchodząca w skład kompleksu zabudowy „Gospodarstwa Rolnego Dąbrowica”, w którym mieści się również Zespół Szkół im. prof. Jana Zdzisława Włodka. Całowitemu spaleni uległ budynek stodoły wraz z znajdującą się wewnątrz słomą, sianem i maszynami rolniczymi.

INNE

* **Rzezawa, 31.12.** zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę u którego

stwierdzono 1.5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

* **Bochnia, 01.01.** w godzinach popołudniowych w jednym z mieszkań przy ul. Langera trzy osoby zatruty się tlenkiem węgla. Najmłodszy – 14-letni chłopak w wyniku zatrucia stracił przytomność i wraz ze swoją 60-letnią babcią został hospitalizowany. Trzecia z osób po udzieleniu pierwszej pomocy opuściła szpital jeszcze w tym samym dniu. Do podobnego zdarzenia doszło w dniu 26 grudnia przy ul. Legionów Polskich, gdzie w jednym z mieszkań w trakcie kąpieli zasłabła 27-letnia kobieta, która również została hospitalizowana w bocheńskim szpitalu. Jak wstępnie ustalono prawdopodobną przyczyną zatrucia w obydwu przypadkach było cofnięcie się spalin z przewodów kominowych.

Podpalacz zatrzymany

20 grudnia tuż przed godz. 6.00 w Łąpczycy, miał miejsce pożar drewnianej XVIII-wiecznej dzwonnicy wraz z zawieszonymi dzwonami. Według opinii biegłego przyczyną pożaru było podpalenie. W tej sprawie przez cały czas trwały intensywne czynności mające na celu ustalenie podpalacza.

Przed godziną 22 17 stycznia policjanci z Komisariatu Policji w Niepołomicach zauważyli na drodze do Staniątek dwóch mężczyzn starających się wypchnąć z rowu samochód. Podeszli do kierowcy i zapytali co się stało. Ten poinformował ich, że jest strażakiem Ochotniczej Straży Pożarnej i jechał właśnie do pożaru w Staniątkach. Po drodze wjechał jednak do rowu. Drugi mężczyzna, przypadkowy przechodzień pomagał kierowcy wyciągnąć samochód. Na widok radiowozu mężczyzna ten oddalił się.

Policjanci po przejeździe na miejsce pożaru zauważyli podejrzenie zachowującego się mężczyznę. Okazało się, że jest to ten sam mężczyzna, który pomagał kilkanaście minut wcześniej wyciągnąć samochód OSP z rowu. Wylegitymowali go i przekazali informację dyżurnemu Komisariatu Policji w Niepołomicach. Ten kłnięty przeżuciem, polecił przytrzymanie mężczyzny do czasu przybycia na miejsce przewodnika z psem tropiącym. Pies

podjął trop i doprowadził policjantów do legitymowanego mężczyzny. Czynności te skłoniły go do przyznania się do podpalenia.

Mężczyzna podpałów dokonywał znajdując się w stanie nietrzeźwym, podpalił on również kilka zabudowań w Staniątkach. Zazwyczaj podpalał słomę lub inne łatwopalne przedmioty wewnątrz budynków. Podpalił także zabytkową dzwonnice w Łąpczycy, oblewając jej część u podstawy łatwopalną cieczą.

W nocy z 9 na 10 stycznia w Staniątkach podpalił zapalnikami gazety w niezamieszkałym domu, który spłonął. Wartość strat oceniono na ok. 30 000 zł.

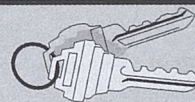
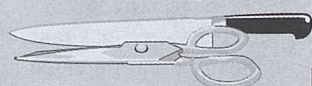
Sprawca to 22-letni mieszkaniec Bochni, nie pracujący, dobrze znany lokalnej policji i wymiarowi sprawiedliwości z uwagi na wcześniej dokonywane czyny zabronione jako nieletni i w późniejszym czasie. Postawiono mu zarzut sprowadzenia zagrożenia utraty zdrowia lub życia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach mające postać pożaru. Za czyn ten grozi mu kara pozbawienia wolności do 10 lat. Decyzją Sądu został on tymczasowo aresztowany.

W czasie wykonywanych czynności zatrzymany przyznał się również do dwóch podpałów w budynków w Nowym Wiśniczu, które miały miejsce przed kilkoma laty, jak również innych podpałów budynków gospodarczych na terenie gm. Niepołomice.

Wójt Jerzy Lysy postanowił podzielić nagrodę, którą wyznaczył za pomoc w ujęciu podpalacza między dwie komendy policji. I tak Komenda Policji w Bochni i Komenda Policji w Wieliczce otrzymają po 2 500 zł.

iś

**Ekspresowe Dorabianie Kluczy i Przerabianie
Zapalniczek, Ostrzenie Noży i Nożyczek**



JAN GIBAŁA

Dom Towarowy, Bochnia, Rynek

Wszystkie dzieci nasze są...

W styczniu tego roku minęło osiem miesięcy istnienia Świetlicy Opiekuńczo-Wychowawczej Wsparcia Dziennego w Gminie Bochnia. Koniec roku skłania nas do różnego rodzaju analiz, więc może przyszedł odpowiedni czas na to, by spojrzeć na działalność tejże jednostki pod kątem jej przydatności i wypełniania wszystkich zadań. W tym celu musimy jednak przypomnieć najpierw kilka istotnych faktów.

Świetlica Opiekuńczo-Wychowawcza Wsparcia Dziennego została utworzona w dniu 5 maja 2008 roku przez Wójta Gminy Bochnia. Jest ona jednostką organizacyjną Gminy Bochnia, działającą w punktach filialnych znajdujących się w Gawłowie, Proszówkach, Łapczycy i Nieszkowicach Wielkich. W statucie Świetlicy możemy znaleźć informacje na temat celów i zadań jednostki, do których należy: pomoc w nauce, organizacja czasu wolnego, rozwój zainteresowań, organizacja zabaw i zajęć sportowych itd.

W tym momencie można się pokusić o stwierdzenie: no tak, bardzo ładnie to wszystko brzmi, ale jak wygląda tak naprawdę rzeczywistość? Czy też jest taka piękna? Czy tego rodzaju działalność ma przyszłość? Czy świetlice są potrzebne?

Pytań jest mnóstwo, a na większość z nich można odpowiedzieć słowami jednej z Pań pracujących na świetlicy jako wychowawca-korepetytor: – *Moim zdaniem utworzenie świetlicy opiekuńczo-wychowawczej było bardzo dobrym pomysłem. Jednym z głównych celów było zapewnienie opieki tym uczniom, którzy szczególnie jej potrzebują i to wg mnie się udało. Nie wszystkie szkoły posiadają świetlice szkolne, dlatego po lekcjach staramy się zorganizować dzieciom czas wolny poprzez różne zajęcia plastyczne, gry i zabawy m.in. na świeżym powietrzu, jeśli tylko aura na to pozwala. Wspólnie bawimy się i odrabiamy zadania. W miarę organizowania się świetlicy zauważyliśmy, że coraz więcej dzieci chce uczęszczać na zajęcia, w niektórych świetlicach przychodzi nawet 50 dzieci. Jest to dobra prognoza i odpowiedź na pytanie czy takie świetlice mają rację bytu.*

Na zajęcia organizowane dla dzieci na świetlicy, przychodzi średnio od 20

do 50 uczniów. Liczba ta pokazuje jak bardzo potrzebna jest taka placówka, gdyż wiele dzieci po prostu nie ma pomysłu na to, czym można się zająć po lekcjach, tym bardziej, że dzisiejszy świat jest bardzo wymagający i rodzice pracują wiele godzin wracając późno po pracy do domu zmęczeni, a dzieci muszą niejednokrotnie zająć się same sobą. Świetlica taka umożliwia dzieciom przebywanie pod opieką wykwalifikowanej kadry i pokazuje inne, niż siedzenie przed komputerem i telewizorem, sposoby spędzania wolnego czasu. Wychowawcy starają się pokazać jak można ciekawie zorganizować sobie czas, przy okazji rozwijając zainteresowania i umiejętności wychowanków. Uczestnicy zajęć mają do dyspozycji całą gamę wszelkiego rodzaju gier logicznych, planszowych oraz strategicznych, a także sprzęt do zabaw ruchowych, czyli piłki, skakanki, rakiety do badmintonu. Dzieci mogą korzystać z zajęć w budynku, ale także na boisku, gdy pogoda na to pozwala. W ostatnim czasie zakupione zostały też stoły do gry w piłkarzyki oraz tarcze do gry w darta. Miłośnicy sztuki mogą rozwijać się artystycznie tworząc dzieła plastyczne różnymi metodami począwszy od rysowania kredkami, pastelami, malowania farbami, wyklejania papierem kolorowym, a skończywszy na szkicowaniu węglem rysunkowym oraz malowaniu specjalnymi farbami na szkle. Wszystkie prace są później eksponowane w formie galerii na tablicach specjalnie do tego przeznaczonych, a ci, którzy czują się na siłach i mają na to ochotę, biorą udział w konkursach plastycznych.

Niezmierznie istotny jest fakt, że wychowankowie w czasie zajęć nie tylko bawią się, rysują i grają, ale także



uczą się. Wychowawcy przykładają ogromną wagę do tego, by uczniowie korzystając z zajęć na świetlicy nie zaniedbywali nauki. Ci, którzy mają problemy z nauką lub nie umieją wykonać jakiegoś zadania, mogą uzyskać pomoc od wychowawców-korepetytorów. Szczególnym powodzeniem cieszą się korepetycje z matematyki, języka niemieckiego, angielskiego i polskiego, a także przyrody. Dzieci z młodszych klas bardzo często w czasie zajęć proszą o pomoc w wykonaniu różnych prac plastycznych, z którymi sobie nie mogą poradzić.

O tym, jak bardzo ważną rolę odgrywa świetlica w życiu dzieci, świadczy zainteresowanie rodziców, którzy bardzo często nie mają czasu lub po prostu nie potrafią pomóc swym pociechom w nauce lub odrabianiu zadań, ale także sposób, w jaki dzieci wypowiadają się na temat zajęć:

– *Bardzo lubię przychodzić na świetlicę, bo tu zawsze jest co robić. Najbardziej lubię rysować, malować i wyklejać różne rzeczy, szczególnie postaci z bajek* – Ania lat 8.

– *Przychodzę na każde zajęcia w świetlicy, bo w domu mi się nudzi. Szczególnie lubię grać z chłopakami w piłkarzyki, ponieważ w przyszłości zostanę piłkarzem* – Krystian lat 9.

– *Cieszę się, że jest coś takiego jak świetlica, bo mam problemy z nauką i panie zawsze pomagają mi w odrabianiu zadań domowych* – Kasia lat 13.

Trzeba przyznać, że w ciągu tych 8 miesięcy Świetlica Opiekuńczo-Wychowawcza Wsparcia Dziennego bardzo się rozwinęła. Cały czas rośnie zainteresowanie dzieci i ich rodziców, co wpływa na stale rosnącą liczbę uczestników zajęć. Niebagatelną rolę odgrywają dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz inni pracownicy szkół i Domu Ludowego w Łapczycy, którzy ściśle współpracują ze świetlicą i wspierają jej działalność.

Warto na tym etapie wspomnieć też o działalności świetlicy i jej wychowanków w zakresie organizowania różnych uroczystości, takich jak na przykład uroczystość Mikołajkowa zorganizowana w Łapczycy, w której udział wzięły także dzieci uczęszczające na świetlicę.

Najlepszym wykładnikiem działalności takiej jednostki jak świetlica, jest opinia dzieci i jej wychowanków, a opierając się na ich zdaniu można śmiało powiedzieć, że zadanie zostało wykonane bardzo dobrze.

– Świetlica jest wzorowo prowadzona przez Renatę Pukę, której od kilku tygodni pomaga autorka artykułu. Samorząd gminy Bochnia zamierza w tym roku zwiększyć zakres działalności świetlicy. To będą dobrze wydane pieniądze – mówi wójt Jerzy Lysy.

Aleksandra Kmieciak

Popłynęli po Puchar Wójta

Gimnazjaliści z gminy Bochnia dwukrotnie w ciągu każdego roku szkolnego rywalizują ze sobą w wewnętrznych zawodach pływackich na Krytej Pływalni w Proszówkach. Zmagania pływackie rozegrane w poniedziałek 12 stycznia były podsumowaniem semestru jesiennego roku szkolnego 2008/09. Równocześnie impreza ta była kwalifikacją do powiatowej gimnazjady w pływaniu, która odbędzie się w ostatnich dniach stycznia. Kwalifikacje do tych zawodów uzyskali zwycięzcy w poszczególnych kategoriach.

Jak zwykle młodzież z Proszówek okazała się mało gościnna dla swoich kolegów i koleżanek, jednak ta supremacja nie jest już tak wyraźna jak w latach poprzednich. Do walki o trofea włączają się z powodzeniem pływacy z innych miejscowości. W tym roku Kryta Pływalnia w Proszówkach rozpoczyna dziesiąty rok działalności. Dzieci i młodzież z terenu gminy Bochnia bezpłatnie uczestniczą w zajęciach wychowania fizycznego na pływalni od początku jej działalności. Fakt ten w sposób bezpośredni przekłada się na wzrost poziomu edukacji pływackiej. Kwestia dotyczy nie tylko osiągnięć sportowych, ale również poprawy bez-

pieczeństwa nad akwenami wodnymi.

Rolę sędziego głównego podczas zawodów pełnił Tadeusz Bembenik, któremu asystowali: Dorota Gonciarz, Ewa Kasperska i Jan Tomasiak. Wszyscy zwycięzcy uhonorowani zostali okolicznościowymi dyplomami. Po Puchar Wójta jako pierwsi w klasyfikacji zespołowej dopłynęli gimnazjaliści z Proszówek.

Wyniki: Dziewczęta: 50 m styl dowolny – 1. Dominika Biernat (Proszówki), 2. Klaudia Brydnyk (Proszówki), 3. Gabriela Koprowska (Proszówki), 50 m styl klasyczny – 1. Joanna Jachym (Łapczyca), 2. Paulina Niedziałek (Proszówki), 3. Jagoda Turek (Nieszkowice Małe), 50 m styl grzbietowy – 1. Magdalena Duch (Proszówki), 2. Agnieszka Świegoda (Proszówki), 3. Anna Kalisz (Proszówki).

Chłopcy: 50 m styl dowolny – 1. Mateusz Gawroński (Proszówki), 2. Robert Gałat (Łapczyca), 50 m styl klasyczny – 1. Jakub Florek (Proszówki), 2. Adrian Bujak (Proszówki), 3. Paweł Kycia (Proszówki), 50 m styl grzbietowy – 1. Maciej Zajac (Łapczyca), 2. Aleksander Zwierniak (Proszówki), 3. Daniel Adamik (Proszówki).

J.S.

Zawody w siatkówkę

Gminne zawody w siatkówkę odbyły się 13 stycznia w Drwini. W zmaganiach udział wzięły 3 zespoły chłopców i 3 zespoły dziewcząt (uczniowie ze szkoły z Drwini, Grobli i Mikłuszowic). Miejsce pierwsze w kategorii dziewcząt zajęła szkoła w Mikłuszowicach w składzie: Joanna Gawłowicz, Katarzyna Absyd, Magdalena Migas, Agnieszka Młynarz, Magdalena Aksamit, Anna Mikler, Natalia Kicka, Iwona Kaszowska. W kategorii chłopców I miejsce również zdobył zespół z Mikłuszowic w składzie: Przemek Twardowski, Wojciech Leśniak, Kamil Kolanowski, Krzysiek Data, Tomasz Turek, Michał Kumor, Michał Panek, Paweł Budzyn, Tomasz Smętek, Mateusz Cieśla, Karol Majta, Mateusz Tomala.

mto



Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie

tel./fax: (014) 611 00 71,

tel.: 611 08 10

redakcja@ziemiabochenska.pl

*Za treść ogłoszeń redakcja
nie odpowiada. Zastrzegamy sobie
prawo do weryfikacji ogłoszeń*

Nieruchomości i lokale:

* Poszukuję do wynajęcia taniego, małego mieszkania w Bochni lub w okolicy. Tel. 603 102 813.

* Do wynajęcia lokal o pow. 23 m² w centrum Brzeska, tel. 0604 14 02 39.

* Poszukuję taniego mieszkania do wynajęcia w Bochni lub w okolicy, 0603 102 813.

* Sprzedam działkę budowlaną na ul. Grodeckiego, 8,36 a, cena okazyjna, 0886 571 846.

* Sprzedam mieszkanie, Kraków, ul. Meisnera – 3 pokoje, 68 m², łazienka i wc oddzielnie, 400 000 zł, tel. 0601 163 151.

* Poszukuję do wynajęcia lokum lub stanowiska handlowego w ścisłym centrum handlowym w Bochni o pow. 15 – 30 m², tel. 0502 37 01 38.

* Sprzedam dom w Proszówkach na działce 20–arowej + budynek gospodarczy, 0663 840 470.

* Kupię stary zdezelowany garaż na plac budowy, 014 611 52 53.

Motoryzacja

* Kupię samochód używany, uszkodzony lub nieuszkodzony, płatne gotówką, tel. 0603 10 28 13.

Usługi:

* Ocieplenia budynków, adaptacja poddaszy, sufity podwieszane, gładź, malowanie, 0505 782 955.

* Remonty, wykończenia domów, mieszkań, adaptacja poddaszy, solidnie i niedrogo, 0799 099 120.

* Usługi budowlane, 0604 160 463

* Remonty kompleksowo, 0506 206 623.

* Remonty – ogólne wykończenia wnętrz, 0502 096 013.

* Regips poddasza, gładzie, panele, 0696 420 298.

* Dwuosobowy zespół muzyczny, wesela, bankiety, zabawy, festyny, przyjęcia okolicznościowe, 014 621 61 59, po godz. 18.

Nauka:

* Korepetycje z języka francuskiego, tania, 0607 258 680.

* Matematyka, wszystkie poziomy z dojazdem do ucznia 513 632 755.

* Język polski, korepetycje również opieka nad pracą domową dziecka 660 325 508.

* Studentka filologii angielskiej udzieli korepetycji, 0696 664 453 dzwonić czwartek, piątek w godzinach wieczornych.

Sprzedam:

* Sprzedam komplet mebli do jadalni, drewniany, komoda+duży stół+8 krzeseł+2 fotele, stan bardzo dobry, 0660 49 62 99.

* Sprzedam rower górski „OP” 26 cali, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, tania, 0605 610 268.

REKLAMA

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (014) 611 93 10, kom. 0 666 895 393
www.archidom.pl

NOWE MIESZKANIA BOCHNIA - "OSIEDLE WYGODA"

**Wyłączna sprzedaż
– bez prowizji !!!**

Ceny od 105.000 zł



www.mieszkania.bochnia.pl

DZIAŁKI:

BOREK – 10 ar Płaski teren. Wszystkie media – 40.000 zł
BOCHNIA – 9,7ar Budowlana, w drugiej linii zabudowy, do centrum Miasta (1,5km) 89.000 zł. – SUPER CENA!
BRZEŹNICA – 23 ar Ładne miejsce. Wszystkie media 129.000 zł
POGWIZDÓW – 15ar z pięknymi widokami na wzniesieniu. Media: prąd i woda na działce – 60.000 zł.
N.WISNICY – 18ar Działka widokowa. Wszystkie media. 52.000 zł
KRZECZÓW – 14ar , centrum, płaski teren – 63.000 zł
SIEDLEC – 10ar (30km do Krakowa) Wszystkie media – 69.000 zł
PROSZÓWKI – 29ar Wymiarowa, szer.33m – 122.000 zł.
ZBYDNIÓW – 21ar w cichym miejscu, widokowa – 62.000 zł.
OLCHAWA – 30ar na wzniesieniu, widokowa – 85.000 zł.

DOMY:

BRZEŹNICA 19ar – Mały drewniany dom z lat 50, Działka graniczy bezpośrednio z lasem. Parterowy, częściowo podpiwniczony. Idealny pod rekreację. – 129.000 zł.
ŁĄKTA GÓRNA 13ar – Dom w stanie surowym otwartym. Pow.ok.180m ² – 149.000 zł.
RZEZAWA 10ar – Nowy dom do wykończenia wewnątrz. – 295.000 zł.
BOCHNIA 3,62ar – Dom w stanie surowym-zamkniętym. Ostatni w zabudowie szeregowej. Instalacje rozprowadzona na parterze. 279.000 zł.
ŁAPCZYCA 8ar – Dom do zamieszkania – parterowy z poddaszem użytkowym Pow.: 121,30 m ² Bardzo dobra komunikacja Kraków – Bochnia – 389.000zł.
KOBYLE 22ar – Dom z 2003r do zamieszkania w cichym miejscu. OKAZJA! 380.000 zł.
SIEDLEC 1,30ha Nowy dom do wejścia od zaraz. Wysoki standard wykończenia 499.000 zł
KOPALINY 8ar – Dom w stanie deweloperskim. Położony na kameralnym osiedlu domków jednorodzinnych. Drogi dojazdowe wykonane – 405.000 zł.
N.WISNICY 11ar – Nowy dom. Ogrzewanie gazowe, dodatkowo w budynku zamontowana wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła. 515.000 zł.
PROSZÓWKI 8ar – Dom w stanie deweloperskim. Wykonany z pustaka MAX, ocieplony, przykryty dachówką BRASS. Wszystkie przyłącza mediów – 531.000 zł.
BOCHNIA (nad os. Nepodległości) 5ar – Nowy dom do wykończenia wewnątrz. Położony na ładnej działce, na wzniesieniu z pięknymi widokami – 559.000 zł.
BOCHNIA 22ar – Nowy dom parterowy z poddaszem użytkowym, na bardzo ładnej działce. Do centrum Miasta 2km. Wysoki standard – 720.000 zł.

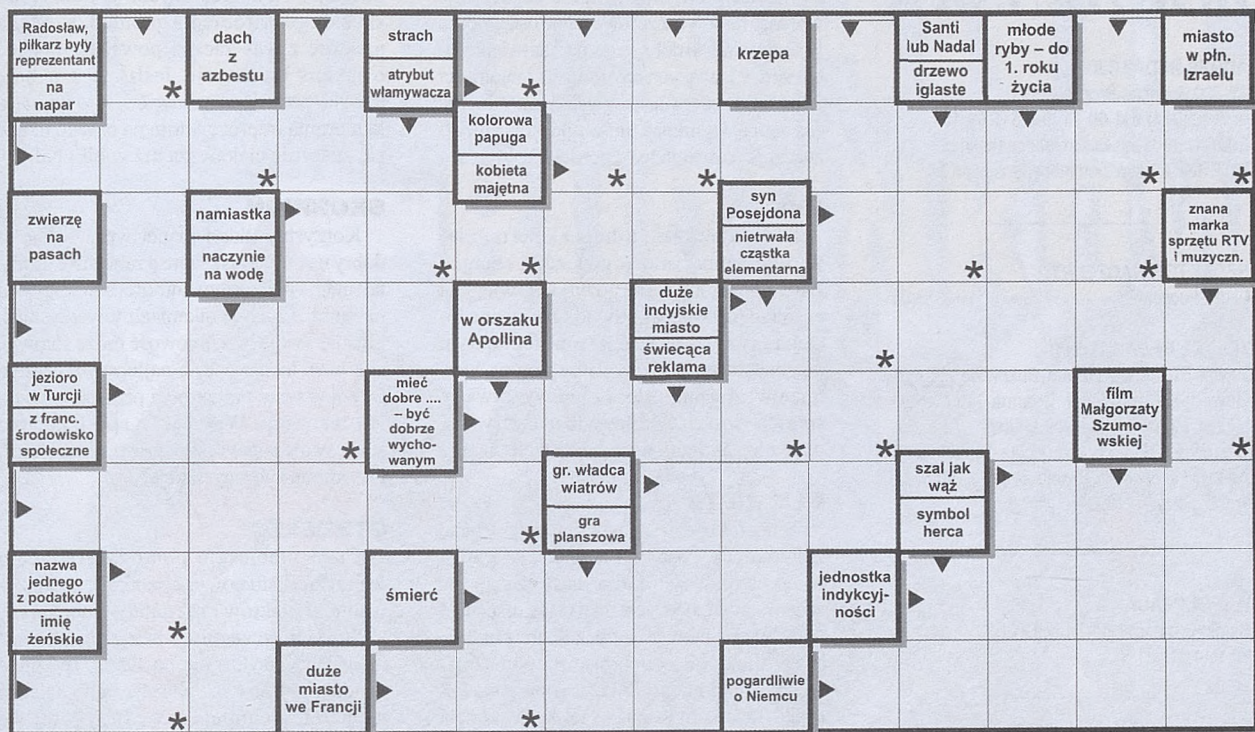
MIESZKANIA – RYNEK WTÓRNY:

BOCHNIA (ŚCISLE CENTRUM) Pow.: 31m ² , 1 pok., na parterze (możliwość przeznaczenia pod usługi) – 129.000 zł
BOCHNIA, os. św. Jana – pow. 48m ² , 3-pokojowe na IV piętrze (w dobrym stanie) – 190.000 zł.
BOCHNIA, ul. Kolejowa – pow. 67m ² , 2-pokojowe na I piętrze (nowe instalacje) – 241.000zł.
BOCHNIA, os.Niepodległości – pow. 80m ² , 3-pok. na parterze (po remoncie, ustawne) 320.000zł.

KOMERCJA:

BOCHNIA – Budynek usługowo-mieszkalny pow.173m ² , Działka 34,5ar 750.000 zł.
BOCHNIA - działka przemysłowa – 975.000zł. z VAT
BOCHNIA – Budynek usługowo – mieszkalny o pow.150m ² + kiosk. – 520.000 zł
ŁAPCZYCA – działka przemysłowa 57ar przy E-4 – 225.000 zł.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie: przysłowie greckie. Odpowiedź prosimy wpisać do kuponu, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji w terminie do **17 lutego**. Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: firmę **COLD**, Pizzerię **Li Wi Mo** oraz naszą redakcję. Rozwiązanie z nr. 01/2009: "PASTORAŁEK CZAS". Nagrody wylosowali: **1. Edyta Budzyn, Bochnia, ul. Solna Góra 51, Wojciech Jędrzycka, Bochnia, ul. Proszowska 66a.** Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

KUPON 02/2009

ZIEMIA BOCHENSKA

Supermarket LUX

Pizzeria Li Wi Mo

REKLAMA

Studio akces
promocji i reklamy

kompleksowa obsługa reklamowa

- biuro ogłoszeń
- reklama
- poligrafia
- grawerowanie laserowe
- pieczątki
- druk cyfrowy
- ksero
- usługi biurowe
- fotografia reklamowa

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wilk. 37
tel. 014 611 51 51, fax: 014 611 51 55
www.akces.bochnia.pl

Nagrody w krzyżówce panoramicznej

funduje



zapraszamy na zakupy

od pon. do sob.: 8-21, w niedz.: 8-17

Bochnia: ul. Brzeska 44
ul. Krakowskie Przedm. 19

ZIEMIA BOCHENSKA

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10
E-MAIL: redakcja@ziemiabochenska.pl
INTERNET: www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Marcin Gawęda, Karol Klimka, Joanna Morońska, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 014 611 51 51

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (014) 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:

Ewelina Klimka

DRUK:

ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax: (033) 873 71 59

SPONSORZY GAZETY:

Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Oknolux, Maksyma, Metalspaw.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto 27 stycznia 2009 r.

BARAN

Gwiazdy sprawiają, że w tym miesiącu zabraknie Ci samodyscypliny. Lekkomyślność i przesadny optymizm może negatywnie wpłynąć na dotychczasowe twoje osiągnięcia. Poza tym luty to dobry czas na załatwianie interesów i nawiązywanie nowych znajomości z ludźmi ze sfer finansowych. Same finanse zaś mogą wymknąć się z pod kontroli, co znacznie uszczupli twój portfel.

BYK

Niewykluczone, że drugi z kolei miesiąc w roku sypnąć może gwiazdą energią. Zatem przygotuj się na pozytywne wibracje w sferze materialnej, zawodowej i uczuciowej. Luty może okazać się również dobrym miesiącem na podpisywanie umów, kontraktów, zbieranie zleceń lub wygrywanie spraw spornych. Ale praca to nie wszystko, więc nie zapomnij o swojej Walentynie.

BLIŹNIĘTA

Teraz odnajdziesz swoje niewyczerpane źródło mocy. Poza tym przyda Ci się kilka lekcji cierpliwości, którą masz szansę zyskać. W lutym będziesz miał także okazję do tego, by uruchomić niewyczerpane pokłady swojej kreatywności, co znacznie pomoże Ci wzbogacić domowy budżet o parę słoweczek. Czas karnawału, to także doskonała okazja, aby popracować nad swoim ciałem, upiększyć je, odchudzić itd.

RAK

Musisz koniecznie oczyścić swój umysł z wielu kłębiących się tam myśli. Jeśli jesteś szefem lub kierownikiem przekonasz się, że usiłowanie kontrolowania wszystkiego jednocześnie, może doprowadzić do całkowitego braku kontroli. W lutym będziesz miał także szansę dobrze zabawić się karnawałowo. Podczas zabaw towarzyskich pamiętaj jednak by nie tłumić w sobie emocji.

LEW

Jeśli jesteś przywiązany do jakiegoś nałogu, teraz jest najlepszy czas, aby z nim powalczyć. Jeżeli masz wątpliwości związane ze zmianą pracy, albo ze zmianą stanu cywilnego, wsłuchuj się uważnie w siebie, w głos swojej intuicji. Jeśli postąpisz pochopnie, zawsze może pojawić się żal za. Myśli najlepiej zebrać w otoczeniu dzikiej przyrody, więc wybierz się na zimową wycieczkę.

PANNA

Trwa Twoja dobra passa. Wkrótce znajdziesz się w centrum zainteresowania. W drugiej dekadzie miesiąca pojawiają się możliwości, o których wcześniej tylko mogłeś pomarzyć, dlatego zrób coś wyjątkowego dla swojej zawodowej kariery. Szczególnie skoncentruj się na relacjach z osobami, z którymi łączy Cię przyjaźń. Jeśli nie wszystko od początku ułoży się po Twojej myśli – nie zrażaj się.

WAGA

Najbardziej pochłoną Cię sprawy finansowe i gospodarcze. Nic w tym dziwnego, bowiem Twój nos wyczuje okazję do szybkiego zarobienia pieniędzy. Może niektóre z was zacząć poważnie myśleć o jakiejś inwestycji. Jeśli masz ochotę troszkę poszaleć i zabawić się, to wybierz kameralną imprezę, która na pewno okaże się znacznie ciekawsza niż wielki bal.

SKORPION

Korzystny układ planet wprawi Cię w dobry nastrój. Masz szansę zabłysnąć urodą, talentem i poczuciem humoru, a to wszystko na najbliższych spotkaniach towarzyskich. Ważnie Twoja przebojowość może sprawić, iż koniec lutego będzie najlepszym czasem na odkurzenie projektów i przystąpienie do ich realizacji. Wprawdzie spektakularne sukcesy nie pojawiają się od razu, ale zapewne nie ominie Cię satysfakcja.

STRZELEC

Ciała niebieskie pomogą Strzelcom w przecieraniu nowych szlaków, nawiązywaniu kontaktów oraz załatwianiu spraw, w których szczególnie liczy się determinacja. Przyszykuj się na liczne rodzinne spotkania, które nie zawsze będą należeć do najprzyjemniejszych. Przygotuj się również na to, że w lutym zmienisz wcześniejsze plany i „powędrujesz” w życie nowo wytyczonymi ścieżkami.

KOZIOROŻEC

Dobra wiadomość – koniec lutego przyniesie miłą niespodziankę, ale wcześniej wykorzystaj Twoje największe atuty: urok, fantazja i kreatywność oraz umiejętność logicznego myślenia. Umiejętne ich wykorzystanie zagwarantuje szybki postęp w sprawach, które dotychczas szły jak po grudzie. Jeśli uda Ci się wygospodarować kilka wolnych dni, spędź je z dala od domu.

WODNIK

Na najbliższe dni oczekuj inspiracji płynącej wprost z kosmosu. Planety zadbały o Twój intelekt i zasób sił. Masz więc szansę załatwić o wiele więcej trudnych spraw niż w styczniu. Problemy, które dotychczas Cię przerastały rozwiążą się dzięki nowym pomysłom. Jeśli więc spotka Cię coś dobrego, pamiętaj – odwzajemnij losowi uśmiech i podziel się swym szczęściem z innymi.

RYBY

Być może zimowa pora wywołała u Rybek pierwsze oznaki zmęczenia i znużenia. Być może jest to też spowodowane nadmiarem pilnych zajęć. Ale aby je rozwiązać nie próbuj skakać z tematu na temat. Nie improwizuj. Musisz skoncentrować się na jednej sprawie i rozwiązać ją. Jeśli masz dylemat, od czego zacząć, poproś o radę kogoś komu ufasz. Zachowaj ostrożność za kierownicą i na górskich stokach.

OCIEPLANIE BUDYNKÓW



GRAN-POL

Bochnia, ul. Brzeska 36
tel./fax: 014/611 33 44

- ♦ kolorowe tynki akrylowe od 3,99 zł/kg brutto! ♦
- ♦ tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe firmy **KREISEL** ♦
- ♦ wełna do systemu dociepleń ♦ tynki kolorowe i cokołowe w 2 godziny ♦
- ♦ profile styropianowe elewacyjne **AUSTROTHERM** ♦ akcesoria ♦

Restauracja Kinga

Bochnia, ul. Proszowska 1
(Centrum Handlowe SANIT)



- organizacja przyjęć okolicznościowych
- bankietów • imprez integracyjnych
- półmetków • studniówek
- osiemnastek • a także wieczorów kawalerskich i panieńskich

DOWÓZ GRATIS!

nawet
przy pojedynczym
zamówieniu

**Katering, obiady
na zamówienie dla firm
oraz osób prywatnych**

**Nie masz pomysłu
na udaną imprezę?**

*Zorganizujemy ją dla Ciebie – u nas w restauracji,
w Twoim domu lub w firmie, w ogrodzie
lub innym dogodnym dla Ciebie miejscu...*

Czynne od godz. 10 do 20 lub ostatniego gościa

tel.: 502 680 350 Tomasz Przeniosło

R O K Z A Ł O Ż E N I A : 1 9 9 1

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.dachowka.pl



DACHÓWKI

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!

BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2 (wjazd od ul. Kiełkowskiego),
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

Opel Insignia.
Odkryj wizję przyszłości.



www.opel.com.pl

Odkryj samochód roku 2009. Zapraszamy do salonów Opla na Wielką Premierę w dniach 6-8 lutego.



AUTO CENTER
Autoryzowany Dystrybutor Opla

Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425 58 97, 425 59 96, fax: 265 78 12
www.autocenter.krakow.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Insignia 2.0 CDTi ECOTEC – 5,8 l/100 km, CO₂ 154 g/km (wg dyrektywy 1999/100/WE, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.opel.com.pl.

OKNOLUX
CENTRUM STOLARKI BUDOWLANEJ

**Największy w Bochni salon
z oknami, drzwiami, bramami
żaluzjami i roletami**

(vis a vis TESCO)

Faber

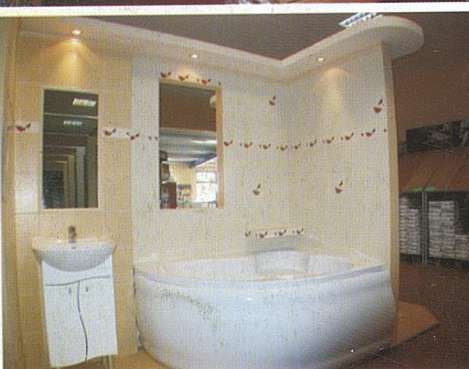
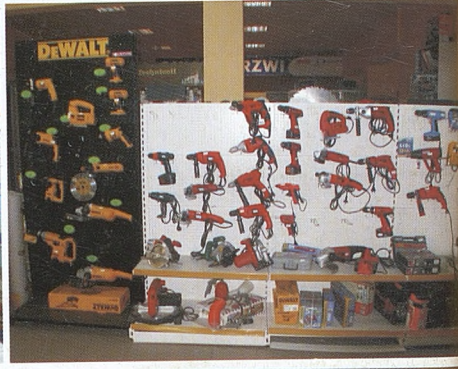
BOCHNIA, ul. Proszowska 1, tel. (014) 612 25 56, 612 25 50, 610 50 02
BRZESKO, ul. Szarych Szeregów 23, tel. (014) 686 38 07, 686 39 07

biuro@oknolux.com.pl

MARKET MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00
Sobota od 7.00 do 14.00



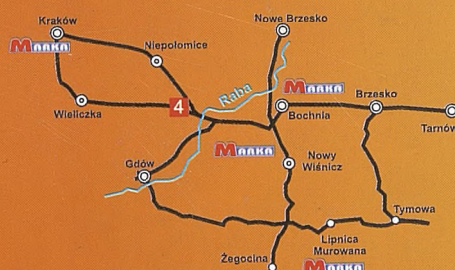
Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05



Pamiętaj - Marka jest blisko

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCIE